

Powiatowa

Nr 4 (73)

MIESIĘCZNIK NIEZALEŻNY

cena 2,50 zł

BLEDZEW



MIĘDZYRZECZ



PRZYTOCZNA



PSZCZEW



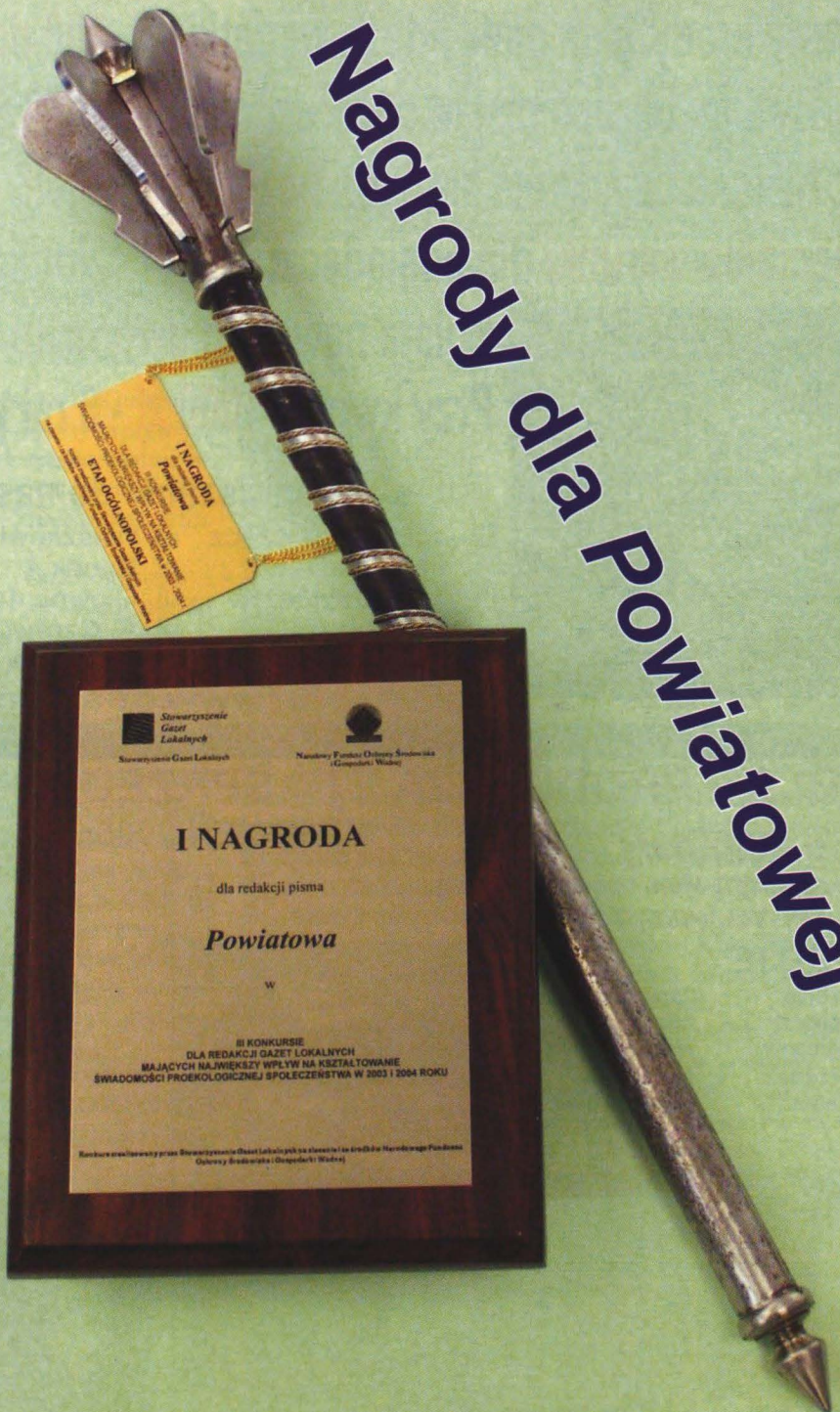
SKWIERZYNA



TRZCIEL



Nagrody dla Powiatowej



Sukces POWIATOWEJ - str. 3
Mówisz Polska i co myślisz? - str. 14
Zagrożenie powodzią - str. 14
Podróżowanie na stopa - str. 29
Wielki sportowiec - str. 35



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

Kredyt „Niezapominajki”

Kwota kredytu na małe i duże wydatki **od 500 do 12000** złotych

Wiosenne, bardzo niskie oprocentowanie od **8,5%**

Możliwość uzyskania kredytu **bez poręczycieli**

Specjalne warunki dla posiadaczy ROR i członków Banku

Splata nawet do **dwunastu miesięcy**

Przy kwocie **1000 zł** - 6 rat po **171 zł** lub 12 rat po **89 zł**



Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz	ul. Waszkewicza 24	(095) 742 80 20
Bledzew	ul. Rynek 4	(095) 742 80 59
Przytoczna	ul. Główna 44	(095) 749 40 12
Trzciel	ul. A. Czerwonej 38	(095) 742 80 44
Zbąszynek	ul. Topolowa 24	(068) 347 94 62

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL

MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A. H. MIELCZAREK

Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja 16 (w podwórzu)

Tel. (095) 741 25 41

KWIECIEŃ 2005r.

OFERUJE:

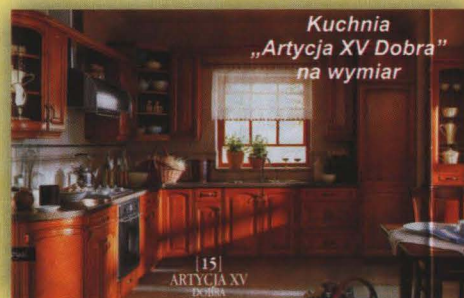
- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- ♦ Sprzedaż ratalna
- Tapicerka
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar
- ♦ Możliwość dowozu towaru



STUDIO

ul. Świerczewskiego 8
(DOM HANDLOWY I-piętro)

Tel. (095) 741 23 60



1. Komputerowe projektowanie kuchni
2. Meble kuchenne na wymiar
3. Szeroka gama kolorów
4. Profesjonalny montaż
5. Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni - GRATIS

Zapraszamy codziennie od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w soboty od 9⁰⁰ do 12⁰⁰

Kolejny sukces!



Już po raz trzeci z sukcesem wzięliśmy udział w **III Konkursie dla redakcji pism lokalnych mających największy wpływ na kształtowanie świadomości proekologicznej społeczeństwa w 2003 2004 roku**. Konkurs zorganizowany był na zlecenie i ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska przez Stowarzyszenie Gazet Lokalnych.

Konkurs składał się z dwóch etapów: wojewódzkiego i ogólnopolskiego. W pierwszym - przewidziano przyznanie nagród odrębnie w każdym z województw, a spośród laureatów - zdobywców I nagród, wyłonieni zostali laureaci etapu ogólnopolskiego.

Do udziału zgłosiło się 99 redakcji gazet lokalnych, w tym 6 z województwa lubuskiego.

Jury w składzie: **Anna Kalinowska** - Dyrektor Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego; **Ewa Uciniek** - Kierownik Wydziału Edukacji, Departament Edukacji i Ekspertyz, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; **Krzysztof Kafel** - Radca Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, Departament Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nagradzało najciekawsze, najlepsze i najbardziej obiektywne publikacje oraz inicjatywy, które wymagały dużego zaangażowania ze strony redakcji i miały wpływ na poprawę sytuacji w zakresie ochrony środowiska.

Zdając sobie sprawę z tego, jak ważne jest kształtowanie świadomości proekologicznej naszych czytelników - współpracujemy z nadleśnictwem, a zastępca nadleśniczego - mgr



inż. **Andrzej Meissner** od 6. lat zamieszcza na naszych łamach „Leśne co nieco”. Ten cykl rozwija też leśniczy **Jarosław Szalata**. Upowszechniamy działalność Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie oraz Pszczewskiego Parku Krajobrazowego. Tajemnice Ziemi przybliży nam **Edyta Adamus**, a Marsa - **Daniel Onyszczyk**. O różnych zagrożeniach cywilizacyjnych i ciekawostkach przyrodniczych pisze najmłodsza adeptka - **Karolina Adamus**. O bunkrach, nietoperzach i ich zwyczajach informują czytelników **Wiesław Włodarski** i **Grzegorz Paczkowski**.

Szczególnie cieszą nas proekologiczne inicjatywy nauczycieli. Dzieci szkolne i przedszkolne biorą udział w konkursach, których regulaminy i wyniki publikujemy na naszych łamach. Popieramy i doceniamy działalność pracowników Pszczewskiego Parku Krajobrazowego i Ośrodka Edukacji Przyrodniczej, którzy organizują lekcje, zielone wakacje, ścieżki edukacyjne, wycieczki, konkursy i inne atrakcyjne formy nauki połączone z zabawą dla dzieci i młodzieży nie tylko z naszego powiatu, ale i z Gorzowa czy Poznania.

Jury doceniło naszą pracę i miło mi Państwu donieść, że **POWIATOWA zajęła I miejsce na szczuble wojewódzkim** (jako jedyne nagrodzone pismo w województwie lubuskim), za systematyczną i atrakcyjną edukację przyrodniczą i europejską, oraz **I miejsce w etapie ogólnopolskim**, w którym jurorzy przyznali trzy równorzędne pierwsze nagrody.

Cieszymy się, że doceniono naszą pracę i dziękuję wszystkim, którzy się do tego sukcesu przyczynili.

Na zdjęciach - przedstawiciel naszej redakcji **Romuald Sikorski** odbiera nagrody w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.



Moim zdaniem



Rosnąca liczba środowisk społeczno - politycznych, naukowych, obywateli, którzy widzą kres III RP satysfakcjonuje mnie, prekursora tej prawdy, ale...

1. Jeśli wyjaśnimy sens tej idei.

2. Jeśli odwrócimy szkody - wewnętrzne i międzynarodowe jakie z upierania się przy tej strukturze wynikły.

Co do sprawy pierwszej - nieuprawnione jest hasło „obrony III RP”, gdyż nikt jej nie chce atakować.

Spełniła swe zadania - zmianę ustroju i

miejsca Polski w świecie, przy których to chlubnych dokonaniach wyczerpała swe możliwości. Sprawa druga jest złożona - i groźna.

III RP stanowi kompromis między zdeprawowaną stanem wojennym „władzą ludową” i poturbowaną, rozbitą, częściowo zachwaszczoną agenturalnie opozycją. To nie harcownicy, raczej weterani zasiedli przy okrągłym stole. Odejście od totalitarnych rządów monopartyjnych, to był wkład Polski w demontaż komunizmu, nasz chlubny kwadrans w dziejach.. Rozwiązanie wielkiego sporu bezbolesne i bezkrwawe - wzbudziło szacunek świata, lecz z natury rzeczy stanowi formę przejściową, mówiąc dosadnie - prowizorkę. Jak nie można być „tylko trochę” w ciąży, tak nie da się zadekretować gospodarki wolnorynkowej. Ani „Planem Balcerowicza” (bez, nawet wbrew woli narodu), ani metodami Baksika, Gawronika, Dochnała, Kuny, Żagla itp. Za którymi stają kolejne rządy III RP (2-ga władza), wyłonione przez własną większość sejmową (1-sza władza) i praktycznie dyktujące władzę 3-cią przez prokuratora generalnego, którym jest minister podległy premierowi! Efektem tak instrumentalnie funkcjonującej demokracji jest mizeria III RP. O aferach mówić hadko, o degradacji lidera przemian ustrojowych, trudno myśleć bez żalu. Na pytanie - „kto winien?”, odpowiedzi bywają kategoryczne (Wałęsa, Miller, Buzek lub Kwaśniewski) bądź przemędrkowane (zdeprawowana klasa polityczna). To uproszczenia. Pisałem już o skutkach braku rodzimej szkoły politycznej przez ostatnich 200 lat. Nieznajomość kryteriów merytorycznej oceny partii i ich członków prowadzi do wyboru ludzi m.in. skorumpowanych, bezideowych, demagogów głośnych bądź, co gorsza - perfidnych, na koniec - przerażających niskiej frekwencji przy urnach. Tymczasem jest w Polsce bardzo wielu ludzi głębokiej wiedzy, moralności, wysokich kompetencji. Tragiczna omyłka pokoleń gnębionych totalitaryzmami XX wieku polega na fałszywym postrzeganiu historii. Przez szkła wypaczające obraz, zacierające barwy i ich odcienie do dwukolorowych, czarnobiałych atrap. Te się zwie „prawicą” lub „lewicą”. Moi mistrzowie polityczni - zarówno ludowcy (gen. F. Kamiński, prezes T. Nowak i Maryś Mikołajczyk - syn premiera, wszyscy już na tamtej stronie, po bohaterskich zmaganiach z nazizmem i komunizmem), chadecy - W. Siła Nowicki, W. Chrzanowski, patrioci innych wyborów ideowych - boleli nad tą maskaradą szufladkowania poglądów. Gdy ten nasz miesięcznik niezależny - tylko w skali powiatu - cieszy bogactwem tematyki. Pisałem o tym przed miesiącem w reakcji na listy, jakie - stały felietonista „Powiatowej” - otrzymuję od polityków różnych opcji, nie tylko nawiązujących do moich tutaj tekstów. Nie ukrywam, że zaskoczył mnie anonim „Długoletniego mieszkańca Międzyrzecza”, który posługuje się schematami wedle własnego uznania. Bo jakaż to „prawica” rządziła tym miastem w pierwszej („tylko”) kadencji po transformacji?

Proszę pozwolić na osobistą refleksję

dziadka, której to rodzinie znaczącej instytucji - los poskąpił naszej córce. Bo ojciec żony, AK-owiec, zginął w Majdanku, a mój, PSL-owiec (i przyjaciel Mikołajczyk) przypłacił życiem w latach stalinowskich swoje przekonania. To był powód wykluczający mój wybór PZPR - i wice wersa. Tymczasem pierwsi władarze Międzyrzecza - („prawicowi”?) przynależeli do przodującej w PRL siły. Rzecz dla mnie obojętna, jako że dotyczyła znakomicie wykształconych i wielce kompetentnych fachowców zakładu, którym kierowałem. Nie wiem tylko, dlaczego ich towarzysze, dzisiaj mądrze sterujący rozwojem Ziemi Międzyrzeckiej mają być „inni”, czy gorsi? Czym różnią się aktywiści PZPR - profesorowie Balcerowicz i Geremek od Reykowskiego i Belki? Gdy Mazowieckiemu i Frasińskiemu całkiem po drodze z obecnym premierem i jego wice, też profesorem, Hausnerem?! Teraz przytoczę tylko fragmenty listu, jaki otrzymałem od osoby zbyt szacownej by, bez jego zgody, wyjawiać całą treść. (Cyt): „Wielce Szanowny Panie! Serdecznie dziękuję Panu za przedruk Pańskiego artykułu. Odbieram to jako dowód życzliwości...” „Jesteśmy przygotowani do tworzenia koalicji z każdym ugrupowaniem, dla którego jest potrzeba odbudowy uczciwego państwa”. (Mowa o PSL) „Życzę dużo zdrowia i optymizmu”. „Z uściskiem dłoni - Jan Rokita”. (To fragmenty.) Wyjaśniam, że sprawa dotyczy tego artykułu, w którym ja prezentuję swoją ocenę, a inni P.T. Autorzy swoją. Jak przystało na niezależny miesięcznik. A Pan pyta (cyt.) „Więc o co w tym wszystkim chodzi? Może o zamęt w głowach czytelników”.

To Szanowny Panie, zależy od głowy Czytelników, a nie od „lewicy”. J.M. Rokita jest akurat najpoważniejszym kandydatem na premiera rządu prawicowego. Powtarzam: Pański list, pisany chyba w dobrej wierze, zaskoczył mnie, gdyż uświadomiłem sobie, że czarno - białe schematy „warszawki” zeszyły już na zdroworozsądkowy poziom powiatu. Maniera na wyłączność - wracam do myśli początkowej - zdegradowała Polskę. Etos „Solidarności”, na który pracowała również moja siostra cioteczna - (najwyższy wyrok w stanie wojennym, a teraz tylko chlubna wzmianka w Światowej Kronice Kobiet) za sprawą egoizmu „prawicy” zepchnięto w cień. Obalenie komunizmu? To dzisiaj...zburzenie muru berlińskiego, Gorbaczow, Jelcyń i Wołodja Putin - przyjaciel duumwiratu niemiecko - francuskiego, Gerharda i Jacquesa, który każe nam „siedzieć cicho”!

„Najbardziej niemoralna zbrodnia wokół historii wojen na planecie Ziemia” (A. Malraux - o wymordowaniu 26 tys. internowanych oficerów - w Katyniu i innych miejscach kaźni) uległa przedawnieniu, rodziny ofiar nie dostaną ostatnich po nich pamiątek - zdjęć i listów „utajnionych”. U.E. nie uczciła ich nawet minutą ciszy, gdy 191 ofiar zamachu bandziorów na pociągi w Madrycie czczono 2 doby. (I słusznie!). Oto dlaczego IV RP staje się palącą koniecznością. Żeby Polska była Polską. A nie trofeum przechodnim z lewa na prawo i odwrotnie.

Aleksander Zielonka



POSEŁ NA SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

JAN ROKITA

BPJR-147/MBN/OB/65

Pan
Aleksander Zielonka

Wielce Szanowny Panie

Serdecznie dziękuję Panu za przedruk Pańskiego artykułu. Odbieram, to jako dowód życzliwości.



*Konkretna troska o niepełnosprawnych
wyraża się w wielkim szacunku dla człowieka.
Phil Bosmans*

Pięć lat sukcesów „SZANSY”



Pięć lat temu powstało Międzyrzeckie Stowarzyszenie „SZANSA” Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Uzdolnionej Artystycznie.

Nie było akademii „ku czci”.

Nie było fanfar.

Nie było długich przemówień.

Nie było rozciągłych sprawozdań.

Za to było spotkanie w świetlicy Środowiskowego Domu Samopomocy. Zaproszono założycieli, działaczy, sponsorów i wolontariuszy. W serdecznej atmosferze, przy ciście wypieczonym przez wolontariuszy z Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu rozmawiali i wspominali senator RP **Zdzisław Jarmużek**, **Anna**



Puchan, osobiście i w zastępstwie męża **Kazimierza**, nadleśniczy **Jerzy Pawliszak**, przewodniczący Rady Miejskiej **Bogusław Czop**, przedstawiciel GBS w Międzyrzeczu, kierownik OPS **Halina Skrzydło** i wiele innych osób gorącego serca.

Po występie **Karoliny Szulgi** i **Anety Żakowskiej**, który przyjęto jak zwykle z wielką serdecznością, w atmosferze prawie rodzinnej opowiadano o tym, jak to p. **Hanna Szulga** po powrocie z **Lubka** (przeгляд piosenki dzieci niepełnosprawnych) zdenerwowała się bardzo i stwierdziła: inni coś robią a my to co? Senator doradził, że trzeba się zebrać i zacząć działać. No i zaczęli. Początkowo „po partyzancko” zebrali dzieci niepełnosprawne i organizowali wyjazdy. A potem to już w mieszkaniu pp. Szulgów powstało biuro, telefon przestał być rodzinny. Przybywało zainteresowanych. Opracowali statut i zarejestrowali „SZANSĘ”. Pozyskali sponsorów, działaczy i co bardzo ważne pracowników Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury. **Monika Ziółkowska** i **Rafał Gojdka** przyjęli do swoich pracowni dzieci niepełnosprawne uzdolnione artystycznie. Zorganizowano pierwsze Prezentacje Artystyczne Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Międzyrzeczu. Zapal był wielki, wysiłek jeszcze większy. Ciągłe przybywało ludzi wielkiego serca. Prezentacje rozszerzyły swój teren działania o Skwierzynę i inne miejscowości. W tej chwili trwają przygotowania do 10 edycji prezentacji w Międzyrzeczu.

Wartość integracyjna

Uczestnicy międzyrzeczkich prezentacji coraz częściej pojawiają się wśród wykonawców pełnosprawnych na estradach różnych miejscowości naszego powiatu i są przyjmowani na równych zasadach z nimi. Prace plastyczne uczestników SZANSY były wystawiane w Ślubicach, Gorzowie, w Forst - Guben i Berlinie.

Procesy edukacyjne

Działacze SZANSY uczestniczyli w zajęciach z zakresu arteterapii w Collegium Polonicum Uniwersytetu Viadrina w Ślubicach, brali udział w zajęciach Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie na Wydziale pedagogiki opiekuńczej. Przez 2 dni prezentowali studentom swój dorobek. SZANSA zainspirowała wiele działań w szkołach podstawowych nr 2 i nr 3 w Międzyrzeczu.

Życzymy Wam aby na kolejnych urodzinach było coraz więcej świeczek zdmuchiwanymi przez coraz szerszą rzeszę ludzi, którzy naprawdę pomagają, bo dzięki takim działaniom niepełnosprawność stanie się ZWYCZAJNOŚCIĄ.

Z pozdrowieniami - stary belfer

Serdecznie dziękujemy:

- burmistrzowi Trzciela - **Jarosławowi Kaczmarkowi**, który wraz z pracownikami Szkoły Podstawowej w Brójcach czynił honory gospodarza,

- p. **Zbigniewowi Górnemu** - prezesowi GBS w Międzyrzeczu za sponsoring i ufundowanie nagród dla sportowców i czytelników,

- **Grzegorzowi Paczkowskiemu** - firma FOTOJOKER P.H.U. „Kubus” - za nagrody rzeczowe,

- staroście **Kazimierzowi Puchanowi** za 6 lat współpracy i okazałe puchary dla laureatów Plebiscytu,

- wicewojewodzie **Joannie Kasprzak** - **Perce** i wicemarszałkowi **Edwardowi Fedko** za wieloletnią przyjaźń i piękne puchary.

Puchary i nagrody rzeczowe wręczono na VI Plebiscycie „Sportowiec 2004”.

Redakcja

Tomasz Jasiński

Mówisz Polska i co myślisz?...



Od dłuższego już czasu pospolicie używamy dość górnolotnych haseł, zawierających słowo „Polska”: Teraz Polska (i tu godło), co z tą Polską (i program TV), Polska wszystkich Polaków itd. A z czym Polska kojarzy się nam - Polakom, a z czym innym obywatelom zjednoczonej Europy?

W poprzednim numerze Powiatowej mój felietonik znalazł się w zaszczytnym dla mnie sąsiedztwie „Moim zdaniem” Aleksandra Zielonki, od którego lektury

zaczynam każdy numer miesięcznika. Pan Aleksander wielokrotnie pisze o tożsamości narodowej, o korzeniach Rzeczypospolitej, o porządnej Ojczyźnie i o tym, że musi powstać solidna RP. A cóż słyszymy po włączeniu odbiornika TV na dowolnym polskim kanale: Afera, komisja śledcza, lustracja, votum nieufności, łapówki, referendum, premier kłamie, prezydent kłamie, skandal...itd.

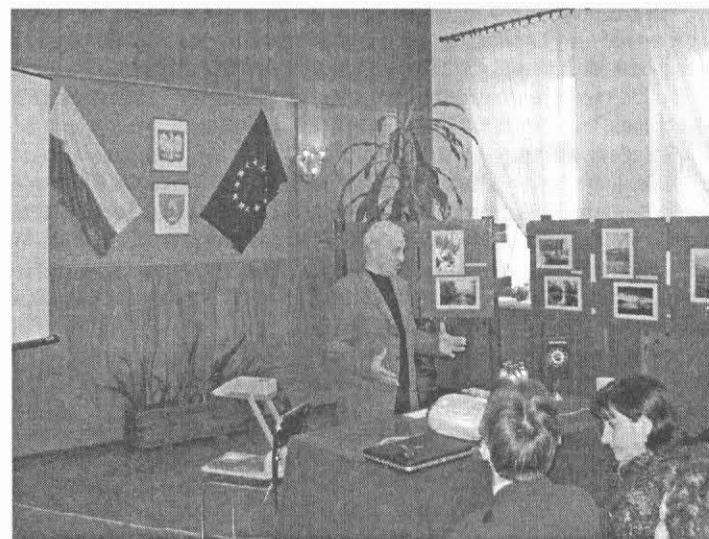
Ostatnie sensacje na temat jak doprowadzić Prezydenta RP przed komisję śledczą to już jak dla mnie zupełne zatracenie formy i treści. Co w końcu w tym kraju jest normą? Jeżeli demokratycznie wybraliśmy głowę państwa w wolnych wyborach to niech będzie nam dane samemu osądzić poczynania prezydenta, bo dlaczego ma nas wyręczać kilku osób, które są dzięki temu bohaterami wszelkich gazet i gwiazdami wiadomości, które idą w świat.

Kto w tym kraju rozumie o co chodzi tym wszystkim komisjom?, dlaczego osób podejrzanych o łamanie prawa nie przesłuchują i osadzają organy do tego powołane? Po co te popisy krasomówcze posłów, którzy zamiast tworzyć mądre i przyjazne ludziom prawo i dbać o interesy wyborców rozliczają się nawzajem z bilingów telefonicznych, znajomości, usiłują błysnąć salonowym szykiem i inteligentną aluzją nawiązując np. do znajomości z Jennifer Lopez, dając pożywkę i temat kolejnym pismakom (także mnie!)

Jarmarczne targi, sejmowe żarty na temat kurwików, owsa, kolorowych skarpetek itd. już dawno przestały być śmieszne, a ten wszechobecny chaos we wszystkich chyba dziedzinach życia i kultury dla początku XXI wieku brak autorytetów budzi wielki niepokój. Ciągłe narzekamy, wiele nam przeszkadza i zawsze uwagę naszą przyciąga zło a nie dobro.

A może trzeba inaczej?

Popatrzmy przyjaźnie na siebie, swoich sąsiadów, swojego wójta



(burmistrza), księdza, kogokolwiek i poszukajmy wokół czegoś dobrego. Mówmy dobrze o Polsce i Polakach, bo w końcu kto ma dobrze mówić o Polsce jak nie Polacy? Szanujmy siebie, władze, które wybieramy (oby licznie i świadomie) i traktujmy Polskę jak swoją ojczyznę, a zapewne i inni mieszkańcy Europy będą szanować nas, Polaków i nasz kraj. Przecież tak wiele mamy do zaoferowania!

Mimo czarnych prognoz całej Europy smakuje nasza żywność ku zadowoleniu rolników (a także myśliwych oferujących dziczyznę), wielu naszych rodaków jest cenionymi pracownikami za granicą i to w różnych dziedzinach: od informatyka, lekarza, budowniczego mostów, po opiekunki dla dzieci, pielęgniarki i drwali. Polskie wyroby znakomicie się sprzedają, są symbolem wysokiej jakości i myśli technicznej, (w końcu to Polacy potrafili rozszyfrować Enigmę w czasach kiedy nie było laptopów). Róbmy zatem wszystko aby popularne hasło: „Teraz Polska” nie było pustym frazesem, a świadczyło o naszej narodowej tożsamości.

Utożsamiamy się z naszym krajem, dbajmy o symbole narodowe ucząc się choćby od obywateli USA, którzy flagę narodową wtykają nawet w tort urodzinowy. Promujmy wszędzie swoją ojczyznę: kraj, region, miasteczko, gminę nawet wieś, w której mieszkamy.

Trzeba zauważyć, że w tej skali mikro, w promowaniu „małych ojczyzn” mamy znaczące osiągnięcia. Wiele dobrego zrobiono w małych środowiskach i trzeba się bardzo cieszyć, że mamy znaczne grono entuzjastów, wielbicieli małych ojczyzn, regionalistów, którzy budują znakomity i godny wizerunek regionu a zatem i w efekcie kraju.

Wiele małych miejscowości realizuje ciekawe projekty: m.in. Stary Dwór, Wyszanowo, Brójce no i naturalnie Pszczew, czego pokłosem jest często wydana drukiem monografia małej nieraz wioseczki lecz zaskakującej dorobkiem i bogatą historią.

Trzeba tu wspomnieć mnogość opracowań pana Stefana Cyraniaka i innych regionalistów, których prace na szczęście często pojawiają się przy różnych okazjach.

Niedawno w Pszczewie odbyła się konferencja naukowa w ramach realizacji grantu unijnego: „Pszczew - oblicze małej ojczyzny”.

Przybyło na nią kilkadziesiąt osób z Pszczewa a także z Międzyrzecza, Trzciela, Międzychodu, Poznania.

Z referatami wystąpili przedstawiciele PAN - dr **Michał Kara**, dr **Andrzej Nowak** ale także mieszkańcy Pszczewa: **Franciszek Leśny**, **Wanda Stróczyńska** - autorzy wydawnictw o Pszczewie, dr **Tomasz Schubert**, który mówił niesłuchanie ciekawie o geologii okolic Pszczewa oraz zbliżająca się do tytułu doktora historii młoda pszczewianka **Karolina Korenda**, która wygłosiła interesujący wykład o zajęciach ludności dawnego Pszczewa w oparciu o zachowane XVI - XVII-wieczne księgi parafialne. Jak dobrze, że mamy ludzi zafascynowanych małymi ojczyznami i jak dobrze, że są liczni odbiorcy takich właśnie tematów.

Zmieniamy nasz, Polaków wizerunek we własnych oczach, szanujmy się nawzajem a inni będą nas szanować. Uczmy się nawzajem czerpać z historycznych, narodowych wzorców i pielęgnować ukształtowany przez lata dobry wizerunek, kształtując go na lepszy zgodnie z duchem czasu.

Nie pozwalajmy na to aby na zachód od Polski mówiono o nas lekceważąco jako o złodziejach samochodów i leniach.

Pamiętajmy o tym, co zapisano w kartach historii i nie powielajmy już popełnionych błędów.

Ważnie, upadek autorytetów, anarchia, rozkład państwa - wszystko to już było.

Na progu XXI wieku mamy wielką szansę aby mieć zupełnie inną rangę jako naród i jako członek Unii Europejskiej i lepiej zamiast prasowych sensacji czytamy Norwida:

**NAJWIECEJ CHCĄ OD ŚWIATA CI CONIC NIE ROBIA,
AŻEBY ON BYŁ INNYM! TYLKO SIĘ ŻAŁOBIA
SAMOTNIE NISZCZĄC SERCE! GDYBY COŚ ROBIŁI
MIELIBY I SIĘ WIECEJ, I ŚWIAT BY KSZTAŁCIŁ....**

Jarosław Szalata

Do przemyślenia



5 lat Międzyrzecckiego Stowarzyszenia SZANSA na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Uzdolnionej Artystycznie, to kawał dobrej roboty przewodniczącej **Hanny Szulgi**, współpracowników, sympatyków, wolontariuszy i sponsorów, których działalność i ogromne serca pozwalają dzieciom - trochę innym - wyjść z firanki i cieszyć się życiem, małymi sukcesami i pokonywaniem przeszkód, które są dziełem zdrowych, najczęściej dorosłych (niestety).

Od października 2004r. nową przewodniczącą „Szansy” jest **Sylwia Guzicka**, której życzę pomyślnych wiatrów, a przede wszystkim mądrych rodziców, którzy zrozumieją potrzeby swoich niepełnosprawnych dzieci, nie będą ich ukrywać w domach i dadzą im SZANSĘ normalnego życia. O samej uroczystości pisze mój redakcyjny kolega - **Tomasz Jasiński**, który w temacie INTEGRACJA czuje się jak ryba w wodzie - ja mam kilka refleksji własnych. Słuchając piosenek o łalce z drewna, która podobno nie ma duszy, pięknie wykonanej przez **Anetę Żakowską** i o uśmiechu, który jest dobry na.... wszystko w równie wzruszającej interpretacji **Karoliny Szulgi** - zadumałam się nad ich wymową. Ludzie, którzy mają drewniane serca i nie potrafią się uśmiechać są bardzo nieszczęśliwi i ubodzy duchem. Najserdeczniej dziękuję za **Glejt Człowieka Wielkiego Serca**, który zawsze będzie przypominał mi o potrzebie czynienia dobra i o tym, żeby moje serce nigdy nie zdrewniało.

Muszę powrócić do tematu Nowej Matury. Ponieważ jestem polonistką, rozumiem rozterki młodych ludzi, którzy już w kwietniu

pójdą na pierwszy ogień oświatowego eksperymentu. I ciągle nie rozumiem nauczycieli, którzy rozdali tematy (często bardzo nieprecyzyjne) i nie chcą pomóc swoim uczniom w ich konkretnym zrozumieniu. Problem w tym, że to ICH uczniowie będą zdawać, odpowiadać na pytania, w tym jedno egzaminatora z zewnątrz i to ONI będą odpowiedzialni za zrozumienie tematu przez ucznia. Podobno nauczanie to wielka misja - tylko prawdziwych misjonarzy mało. Radio RFM podało kolejną rewelację - w jednym z województw kuratorium chce dawać premie nauczycielom, którzy stawiają dobre stopnie. Jak długo będą opierać się ci dobrzy, konsekwentni i wymagający? Poeta mówił, że nauka to potęgą klucz, ale jak tak dalek pójdziesz, to z nauki zostanie zarzewiały wytrych.

Mobbing - jeszcze kilka lat temu nikt nie myślał, że stanie się faktem w demokratycznej Polsce. Bo teraz człowiekowi wilkiem i ten, kto ma władzę i niekoniecznie wiedzę, o kulturze i takcie nie wspomnę - pokazuje, na co go stać, a szczególnie pokazuje chamstwo i brak szacunku dla podwładnych. Pytałam o mobbing w różnych firmach, ale jak się Państwo domyślicie, nikt nie chciał mówić do druku, bo teraz wielu znosi ponizienie i arogancję szefów, żeby tylko mieć pracę. A jak się komuś nie podoba - to won. Mówili mi prywatnie o pensjach na raty, o deputatach zamiast pieniędzy, o pracy po godzinach, ale bez wpisania do stosownego rejestru, o premiach po uważaniu, wywiskach itp. Gdybym nie znała moich rozmówców, to pewnie nie uwierzyłabym, że tak jest naprawdę. Gdyby wszyscy chcieli przemówić, skierować sprawy do sądu, znaleźć świadków - to na pewno ukróciłoby się sobiepaństwo pracodawców. Ale czy ośmielią się walczyć o swoje prawa? Proszę Czytelników o listy, może napiętnowanie w prasie coś zmieni?

Z opowieści świadków zdarzenia opisanego w „Gorące złota” w marcowym numerze POWIATOWEJ dowiedziałam się, że pracownice napadniętego sklepu broniły majątku właściciela i tylko dlatego stracił niewiele. Gratuluję im przytomności umysłu, ale jestem bardzo ciekawa, czy właściciele docenili ten trud, czy podziękowali, czy może dali godziwą premię?

Izabela Stopyra

100 lat ZNP



16 marca w sali widowiskowej Domu Kultury odbyła się uroczysta akademicka z okazji 100-lecia powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego. W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście: **Bożena Mania** - prezes Okręgu Lubuskiego ZNP, **Kazimierz Puchan** - starosta międzyrzecki, burmistrzowie: Międzyrzecza, Skwierzyny i Trzciela, wójtowie: Pszczewa i Przytocznej, **Stanisław Turecki** - Międzyrzecki Oddział Kuratorium, **Teresa Łuczak** - właścicielka restauracji, dyrektorzy

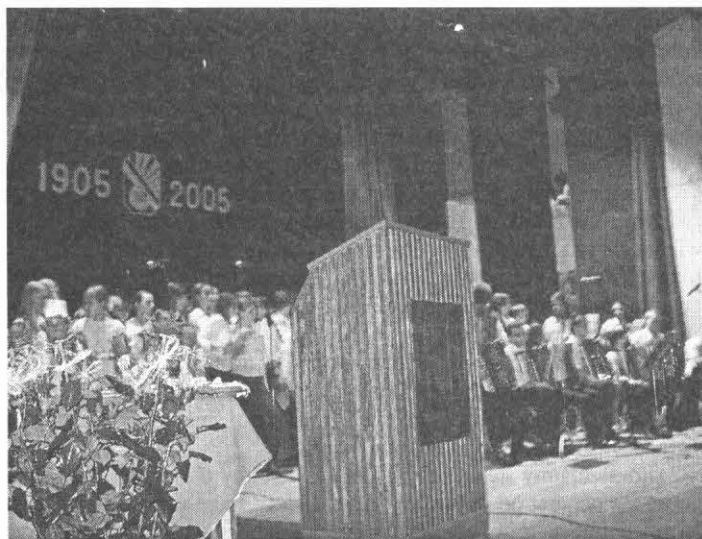
przedszkoli i szkół, placówek oświatowych oraz prezesi Oddziałów ZNP ze Skwierzyny, Trzciela, Przytocznej, Pszczewa, Bledzewa i członkowie ZNP z Oddziału Międzyrzecz.

Po okolicznościowych przemówieniach 11 osobom wręczono odznaki za 50-letnią przynależność do ZNP. Otrzymali je: **Bronisław Bartkowiak**, **Janina Frąckowiak**, **Tomasz Jasiński**, **Leszek Kwiatkowski**, **Aleksander Mikula**, **Irena Pabińska**, **Zofia Ratajczyk**, **Marianna Sawicka**, **Bronisław Stempel**, **Gertruda Wesołowska** i **Zenon Wojciechowski**. Okolicznościowe medale z okazji 100-lecia ZNP wręczono 55 osobom.

Uroczystość swoimi wystąpieniami umilił nam: chór Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia, młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2, Szkoły Podstawowej nr 4 i zespół wokalny z ZSR w Bobowicku.

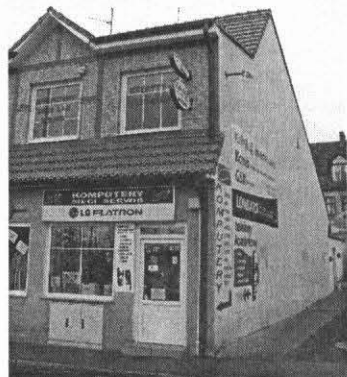
Zarząd Oddziału ZNP dziękuje koleżankom i kolegom za przygotowanie części artystycznej, oraz tym wszystkim, dzięki którym nasza uroczystość mogła się odbyć.

Wiesława Chamienia



Jest komputer!!!

Miło jest nam poinformować, iż honorowy patronat nad organizowanym przez nas międzygimnazjalnym konkursem historycznym „**Międzyrzecz wczoraj i dziś**”, objął burmistrz Międzyrzecza **Tadeusz Dubicki**, który ponadto ufundował nagrody książkowe. Cieszymy się również, iż nagrodą główną będzie komputer ufundowany przez **Adama Sycza** właściciela firmy **AS-COM**. Ponadto



sponsorami konkursu są: **Jerzy Mały** właściciel Zakładu Stolarskiego i **Andrzej Frabiński** prezes Przedsiębiorstwa Techniki Instalacyjnej „**AFPOL**” oraz księgarnia „**Bestseller**”.

My, nauczyciele i wychowawcy z **Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu** serdecznie dziękujemy **Tadeuszowi Dubickiemu** za przyjęcie honorowego patronatu. Dziękujemy także właścicielowi miesięcznika „**Powiatowa**” **Bolesławowi Onyszczukowi** za pomoc w znalezieniu sponsora głównego w naszym konkursie. Wszystkim

naszym darczyńcom równie serdecznie dziękujemy za ufundowane nagrody rzeczowe, które staną się dużą motywacją dla uczniów, by uzyskać jak najlepszy wynik w konkursie, a co za tym idzie bardzo szczegółowo poznać historię swojego miasta i jego okolicy. Gminny finał konkursu odbędzie się 30 marca w Bibliotece Miejskiej. Uczestniczącym w nim finalistom życzymy powodzenia!

Wiesław Włodarski
Krystyna Frankiewicz
Iwona Stańska



O nich nie można zapomnieć



Jerzy Zatryb (1895 - 1971) urodził się w Krasnosielcach w woj. białostockim. Po ukończeniu w 1914r. w Szkole Realnej w Łowiczu siedmiu klas wraz z tzw. klasą uzupełniającą otrzymał uprawnienia do wstąpienia do wyższego zakładu naukowego. W sierpniu tego samego roku wyjechał do Moskwy w celu dalszej nauki w szkole mierniczej. Niestety w 1915r. został powołany do wojska i służbę odbywał w 124 woroneskim pułku piechoty. Po wybuchu rewolucji w lutym 1917r. pułk opowiedział się za rewolucją i został skierowany do Moskwy. Pan Jerzy brał udział w Rewolucji Październikowej na barykadach Moskwy, atakując wraz z żołnierzami swojego batalionu szkołę wojskową, gmach korpusu kadetów i koszary astrachańskich kozaków. Ciężko ranny wraca do rodziców, którzy w tym czasie przebywali na Ukrainie. Po odzyskaniu niepodległości pełni służbę w WP. Za udział w obronie granic RP Aktem Nadawczym nr 236 Powiatowy Komitet Nadawczy w Nieświeżu nadał bezpłatnie p. Jerzemu działkę ziemi (8.8442 ha) z majątku Kuszczycy położonego w gminie Kleckiej w powiecie nieświeskim w woj. nowogrodzkim. W sierpniu 1921r. podejmuje pracę nauczycielską w szkole w Jadczycach (pow. Nieśwież) pełniąc obowiązki kierownika szkoły. W 1922r. przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w Nieświeżu złożył egzamin z grupy przedmiotów metodyczno - pedagogicznych i uzyskał pełne kwalifikacje nauczycielskie uprawniające do nauczania w szkołach powszechnych. W latach 1922 - 1939 był urzędnikiem administracyjnym w Inspektoracie Szkolnym w Nieświeżu woj. nowogrodzkiego. Po wybuchu II wojny światowej przez krótki okres do 24.06.1941r. był urzędnikiem do spraw oświaty w Zarządzie Miejskim w Nieświeżu. Lata 1941-1944 to okres tzw. przymusowej bezczynności, a tak naprawdę to p. Jerzy musiał ukrywać się przed żandarmerią niemiecką ponieważ jego nazwisko widniało na liście osób przeznaczonych do wywozu do obozu koncentracyjnego w Dachau. Właśnie w obozie koncentracyjnym zginął jeden z jego braci, a drugi służył w 1 Dywizji Kościuszkowskiej. W roku 1945 przybył do Międzyrzecza i został zatrudniony w Inspektoracie Szkolnym w charakterze sekretarza. Lata 1948-1950 to praca instruktora oświatowego w KW PZPR w Poznaniu. W latach 1950 -

1952 był kierownikiem Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Międzyrzeczu. W latach 1952-1956 pracował jako Instruktor Oświatowy w PZGS w Międzyrzeczu. W 1956r. wraca do pracy w Inspektoracie Oświaty w Międzyrzeczu na stanowisko kierownika Referatu Ogólno-Administracyjnego i zastępcy Inspektora Szkolnego. Nieobca była również p. Jerzemu działalność społeczna. Jako przedstawiciel Związków Zawodowych był członkiem komisji do spraw naboru kandydatów na Wydziale Farmacji Uniwersytetu Poznańskiego. Był również przewodniczącym Terenowej Komisji Rewizyjnej przy PZGS w Międzyrzeczu. Członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego był od 1921r. Jednym z głównych inicjatorów powołania pierwszej komórki ZNP na ziemi międzyrzeckiej był Jerzy Zatryb. Kiedy w listopadzie 1946r. powstał Powiatowy Oddział ZNP, to właśnie pan Jerzy został jego pierwszym prezesem. Związkowcy organizowali konferencje nauczycielskie, opiekowali się organizacjami młodzieżowymi. W tym czasie z inicjatywy ZNP przy Inspektoracie Szkolnym powołano referat Oświaty Dorosłych prowadzący kształcenie osób dorosłych w zakresie szkoły podstawowej. Po przejściu na emeryturę p. Jerzy nadal działał w SFiR. Trzeba tu wspomnieć o ogromie pracy jaką p. Zatryb włożył w organizowanie kancelarii Inspektoratu Szkolnego i szkół w powiecie, wszak był to rok 1945. Wykazał się wielką fachowością, sumiennością, konsekwencją, wielką odpowiedzialnością i uczciwością. Cechowała go wielka kultura osobista, pedagogiczna i takt. Do najtrudniejszych spraw podchodził z dużym zrozumieniem i subtelnością. Zawsze na pierwszym planie stawiał dobro dziecka, szkoły i nauczyciela. Nie potrafił przejść obojętnie obok problemów innych ludzi, zawsze służył radą i pomocą. Mogli się o tym przekonać młodzi nauczyciele podejmujący pracę w Międzyrzeczu, a nie mający możliwości zdobycia mieszkania. Pan Jerzy po prostu zabierał ich do swojego mieszkania oddając do dyspozycji jeden pokój. Mieszkali tam m.in. W. Gołąbek, J. Kinał, M. Kowalska, W. Szysz, M. Sobkowiak, S. Sawicka i Z. Oleszek. Nie sposób tu wymienić wszystkich nagród, odznaczeń i medali, jakie otrzymał za swoją pracę i działalność. Ci, którzy Go znali, pamiętają i wspominają z życzliwością określając krótko, ale jakże wymownie, to był CZŁOWIEK I PRZYJACIEL.

Wiesława Chamienia

Wieści z oświaty powiatowej

Codziennie odbieramy szereg telefonów od uczniów i studentów w sprawie wypłat unijnych stypendiów w ramach Działania 2.2 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne”. Uczniowie i studenci, którym przyznano unijne stypendia nie otrzymali jeszcze w nowym roku pieniędzy./ Za 2004 rok otrzymali je z wyrównaniem od września do grudnia - studentom przelano środki 28.12.2004 r. a szkoły wypłacały pieniądze uczniom od 29. - 31.12.2004 r./.

Wydawało się, że od stycznia nie będzie już problemów z wypłatą. Tymczasem, choć kończy się marzec, pieniędzy nadal nie ma.

Ciągle zmieniają się przepisy. Złożyliśmy wnioski o płatność na I i II kwartał 2005 r. zgodnie z wytycznymi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego w dniu 28.01.2005 r. a już 2 lutego 2005 r. nastąpiła zmiana przepisów, zgodnie z którą trzeba było złożyć zestawienie faktur wg nowego wzoru. 8 lutego br.

dostaliśmy nowe formularze, które zmieniliśmy i wysłaliśmy 7 marca do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego.

Nie dziwimy się, że studenci i uczniowie niepokoją się, że nie otrzymują należnych im pieniędzy, ale nie jest to nasza wina. Najprawdopodobniej trafią one do nas dopiero pod koniec kwietnia. Unia Europejska wymaga szczegółowych rozliczeń. Doszło bardzo dużo pracy w starostwie i w księgowości w szkołach. Każda faktura dostarczona przez ucznia musi być dokładnie, szczegółowo opisana zgodnie z wymogami określonymi w procedurach postępowania w zakresie obiegu dokumentów dotyczących wypłacania stypendiów. Urząd Marszałkowski wszystko dokładnie sprawdza, a następnie przekazuje do ministerstwa gospodarki. Prosimy więc o cierpliwość.

Naczelnik Wydziału
Edukacji i Spraw Społecznych

Halina Pilipczuk

Z międzyrzeskiego ratusza

ZMIANY ORGANIZACYJNE W URZĘDZIE

W związku z prowadzoną od miesiąca grudnia ubiegłego roku, reorganizacją wydziałów w obu budynkach Urzędu Miejskiego, swoje dotychczasowe miejsce zmieniło 6 komórek. Wprowadzone zmiany podyktowane były przede wszystkim stworzeniem dogodniejszych warunków obsługiwań petentów załatwiających swoje sprawy w magistracie. Od kwietnia zakończy się uciążliwe „wdrapywanie” na trzecie piętro Ratusza osób chcących załatwić sprawy meldunkowe bądź sprawy związane z działalnością gospodarczą. Wymienione czynności załatwimy obecnie na parterze, w pokoju 101. Lokalizacja pozostałych „przeniesionych” wydziałów przedstawia się następująco:

Rynek I, piętro II

Audyty i kontrola wewnętrzna - pok. 303

Referat Promocji Gospodarczej oraz Rzecznik Prasowy - pok. 304



Wydział Planowania Przestrzennego, Promocji i Rozwoju - pok. 305

Rynek 7, piętro I

Biuro Prawne - pok. 203

Wydział Gospodarki Komunalnej - pok. 205

Pozostałe Wydziały znajdują się na dotychczasowych miejscach.



100-lecie ZNP

AKROBATYKA W MOSIŹ

Międzyrzeski Ośrodek Sportu i Wypoczynku, 12 i 13 marca gościł na hali widowiskowej 197 zawodników z całej Polski, którzy rywalizowali między sobą w zawodach o Puchar Polski w akrobatyce sportowej, skokach na ścieżce oraz trampolinie. Szczególnie ta ostatnia dyscyplina okazała się niezwykle widowiskowa, kiedy zawodnicy startowali w parach prezentując układy synchroniczne. Emocje sportowe dosłownie „sięgały” sufitu. Nie mniej uroku miały dynamiczne i statyczne układy akrobatyczne na planszy, podczas których widzowie zgromadzeni w międzyrzeskiej hali podziwiali kunszt i precyzję niemal cyrkowych figur. Rozgrywane zawody były dla wszystkich uczestników doskonałym sprawdzianem przed zbliżającymi się mistrzostwami kraju i Europy. Podczas dekoracji najlepszych sportowców obok prezesa Polskiego Związku Akrobatyki Sportowej Pana Bogusława Sułkowskiego oraz wicewojewody lubuskiego Pani Joanny Kasprzak-Perki uczestniczył zastępca burmistrza Międzyrzesza Krzysztof Szmidchen, który uhonorował Pucharami Burmistrza Międzyrzesza najlepsze kluby startujące w zawodach.



Związek Nauczycielstwa Polskiego obchodzi w 2005 roku swoją jubileuszową 100-ną rocznicę powstania. W zorganizowanej 16 marca przez Oddział ZNP w Międzyrzeszu uroczystej akademii z tej okazji, udział wzięli burmistrz Międzyrzesza Tadeusz Dubicki, który podczas swojego wystąpienia podkreślił jak bardzo ważną rolę pełni ten związek na rzecz kształtowania oświaty i nauki na ziemi międzyrzeskiej. Dla upamiętnienia obchodzonego jubileuszu burmistrz Międzyrzesza przekazał na ręce prezesa Oddziału ZNP w Międzyrzeszu - Zbigniewa Barczyńskiego medal pamiątkowy, dziękując w ten sposób wszystkim członkom za wysiłek i poświęcenie włożone w wychowywanie społeczeństwa w duchu tolerancji, poszanowania praw, wolności i godności osobistej.

Marcin Rzepa - rzecznik prasowy

PRO ARTE 2005

Promocja Twórczych Działań Artystycznych Dzieci i Młodzieży

WOJEWÓDZKIE SPOTKANIA ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH „WIOLINOWE SPOTKANIA”

01.04.2005 r. godz. 11.00

sala widowiskowa Międzyrzeskiego Ośrodka Kultury

PREZENTACJE POWIATOWE DZIECIĘCYCH ZESPOŁÓW TEATRALNYCH

12.04.2005 r. (wtorek) godz. 10.00

sala widowiskowa Międzyrzeskiego Ośrodka Kultury (zgłoszenia w MOK do dnia 1 kwietnia 2005 r.)

PREZENTACJE POWIATOWE DZIECIĘCYCH I MŁODZIEŻOWYCH ZESPOŁÓW TANECZNYCH

19.04.2005 r. (wtorek) godz. 10.00

sala widowiskowa Międzyrzeskiego Ośrodka Kultury (zgłoszenia w MOK do dnia 7 kwietnia 2005 r.)

Informacje:

Międzyrzeski Ośrodek Kultury
Ośrodki Kultury na terenie powiatu Międzyrzesz

Wstęp wolny

Zapraszamy

Międzyrzeski Rejon Umocniony- komunikaty

3 kwietnia odbędzie się sprzątanie systemu podziemnego MRU.

Zapraszamy wszystkich chętnych do uczestnictwa. Zgłaszać należy się w Pniewie na terenie Podziemnej Trasy Turystycznej. Organizatorem sprzątania jest Międzyrzeski Ośrodek Sportu i Wypoczynku.

Kontakt: 741 99 99

W dniach 9-10 kwietnia odbędzie się polsko-niemiecka konferencja „Międzyrzeski Rejon Umocniony - historycznym dziedzictwem Euroregionu” W czasie trwania konferencji m.in. chcemy powołać stowarzyszenie o charakterze historyczno-przyrodniczym „Towarzystwo Przyjaciół Międzyrzeskiego Rejonu Umocnionego”

Konferencja odbędzie się w szkole podstawowej w Kaławie. Początek w sobotę o godz. 10.00

MOSiW
Tomasz Błochowicz

Kobiety w Unii Europejskiej



23.02 w Słubicach w Collegium Polonicum odbyła się konferencja "Kobiety w Unii Europejskiej - wyrównywanie szans". Międzyrzesz reprezentowały panie: członkinie SLD i wolontariuszki koła "Wspieramy Młode Talenty". Organizatorką wyjazdu międzyrzeszanką była p. **Zofia Ratajczyk**. Program konferencji panie znały już wcześniej, a temat i nazwiska zaproszonych gości zdecydowały o frekwencji chętnych słuchaczy.

Spotkanie Lubuszan zaszczyciły **Magdalena Środa** - pełnomocnik Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn i prof. **Maria Szyszkowska** - senator RP. Uczestniczących, przywitała, **Joanna Kasprzak-Perka** - wicewojewoda lubuski. Przedstawiła przydzielonych gości i zapoznała z programem, celem spotkania, podkreślając także rangę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. W obecnej chwili przedwyborczej społeczeństwo Polskie jest zrezygnowane i często zawiedzione działaniem partii lewicowych. A jednak są ludzie lewicy, których można poznać bliżej. Kontakt medialny jest zdecydowanie inny niż bezpośredni. Prelegenci wyjaśniali i zbliżali wiele spraw, dzielili się pomysłami. Dr. Magdalena Środa w wystąpieniu "Prawa kobiet prawami człowieka" wyjaśniała dwa cele działania. Po pierwsze - sytuacja kobiet na rynku pracy, zatrudnianie. Szkoli pod tym kątem liderki w regionach, nawiązując kontakty z gospodyniami wiejskimi. Podkreśliła iż nasze polskie kobiety zawsze są bardzo przedsiębiorcze, tylko nie zawsze mają pieniądze by zrealizować swoje plany. Dlatego chce uruchomić system mikropożyczek, skierowanych głównie do pań. Pieniądze te miałyby pomóc im w osiągnięciu niezależności ekonomicznej, która

dla kobiet jest bardzo ważna. Chciałaby też, aby panie nie musiały dłużej wybierać: praca albo dziecko. Po drugie, walka z przemocą wobec zarówno kobiet jak i dzieci. Chciałaby, aby wkrótce przeszła przez Sejm ustawa, dzięki której można by izolować sprawcę od ofiary. Pozytywny skutek jej działania w znacznej mierze zależy od rządu. Niestety zlekceważył ją kościół, posłowie PO, LPR, PiS. Dlatego dalej w swej syzyfowej pracy w obronie praw kobiet, nie ustępuje. W przerwie obiadowej odbyła się konferencja prasowa, a zainteresowani mogli też bezpośrednio, w dyskretny sposób zapytać o swoje osobiste sprawy. Była możliwość otrzymania informatorów prawnych sporządzonych przez Lubuskie Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet: "BABA", który radził gdzie i w jaki sposób szukać pomocy.

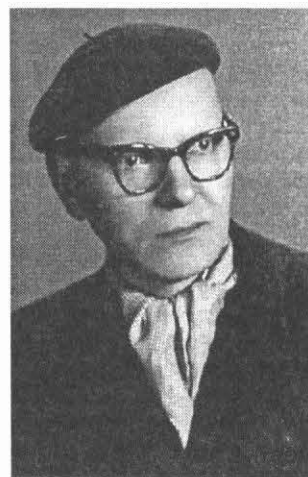
Prof. Maria Szyszkowska mówiła o zniewoleniu i samozniewoleniu człowieka. Wyjaśniała słuchaczom to o czym rzekomo wszyscy wiemy. Ale jak często nasze myśli i definicje są fałszywe. "Człowiekiem lewicy nie jest ten, kto wcześniej należał do PZPR, a dziś chce to zatrzeć i wtóruje prawicy w krytyce minionego systemu. Człowiekiem lewicy nie jest ten, kto kiedyś cenil wartości socjalizmu, a dziś mówi o tym pogardliwie chcąc czerpać profity w nowej rzeczywistości... Człowiek lewicy powinien być rzecznikiem rozdzielania religii i nauki. Może wyznawać określoną religię, może być bezwyznaniowym, czy agnostykiem, bądź ateistą, ale zarazem zwolennikiem państwa neutralnego światopoglądowo... Ideowość - nie zaś karierowiczostwo i pragmatyzm - ma znamionować człowieka lewicy..." To tylko jeden z wielu cytatów z "Manifestu człowieka lewicy XXI w" książki M. Szyszkowskiej. Prelekcje "Kobiety i pogranicze" wygłosił doktor **Krzysztof Wojciechowski** - dyrektor Administracyjnego Collegium Polonicum, a dr **Paweł Leszczyński** - pełnomocnik wojewody ds. mniejszości narodowych mówił o kobietach w mniejszościach narodowych - problemy kulturowe. W trakcie dyskusji spontanicznie, ale w miłej atmosferze słuchacze mieli mnóstwo pytań do prelegentów, oni zaś wyjaśniali i zbliżali zainteresowanym wiele spraw.

Takich spotkań powinno być więcej! Dotyczyły bezpośrednio rodziny, wskazywały, gdzie ewentualnie szukać pomocy pieniężnej, stypendiów dzieciom, załatwiania spraw alimentacyjnych, pomocy matce samotnie wychowującej dzieci, spraw cudzoziemców w Polsce, równego traktowania kobiety i mężczyzny i innych. W ramach tych spotkań można było także otrzymać bezpłatnie informację pisemną, gdzie zwrócić się o pomoc, jak postępować z kłopotami rodzinnymi, majątkowymi, przemocą, przestępczością seksualną i innymi.

Na zakończenie panie z Międzyrzesza wręczyły organizatorom spotkania i gościom z Warszawy wyroby rękodzielnicze. To jeszcze podkreśliło miły akcent całego spotkania.

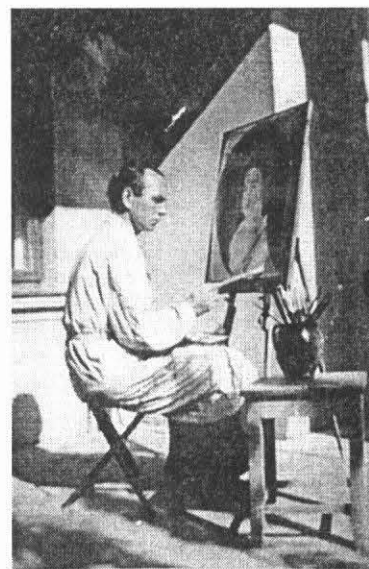
S.S.

Tropem Alfa Kowalskiego!



Poszukujemy prac malarskich Alfa Kowalskiego, założyciela i kustosza międzyrzeskiego Muzeum w celu dokumentacji fotograficznej jego twórczości plastycznej. Właściciele prac prosimy o kontakt z p. Zofią Kasprovicz pod nr tel. 742 00 98.

Wiesław Włodarski



Przygoda ze słowem trwa



„Przygoda ze słowem” liczy 70 stron. Złożyły się nań przede wszystkim nagradzane w konkursach wiersze, ale również opowiadania, nowele i kartki z pamiętnika. Większość z nich powstała podczas zajęć warsztatowych. Wstęp napisała znana gorzowska regionalistka **Anna Makowska-Cieleń**, a okładkę zaprojektował **Bartłomiej Orzeł**, instruktor ze skwierzyńskiego Klubu Garnizonowego. Ocenę całości, tak jak w przypadku dwóch poprzednich zbiorów, zostawiamy czytelnikom.

Beata Igielska

Nazdjęciu:

Sluchaczki Małej Akademii Literatury. Od lewej stoją: Agata Malina, Aleksandra Bogdańska, Malwina Musiałek, Bernadetta Zielińska; siedzą: Natalia Tul, Julia Paluch, Iza Komar.

Fot. Beata Igielska

Z wierszy zawartych w tomiku:

Aleksandra BOGDAŃSKA (lat 15)

Stary dąb
powalony przez wiatr
leży niezauważony przy drodze
Czerwienie się jeżyny
giną w leśnym gąszczu
A ty przechodzisz obok
spokojnie
obojętnie
Pisz!
Chociażby o przydrożnym
kamieniu!

Natalia TUL
MOJA POEZJA
jedeni lubią poezję

inni ją kochają
jeszcze inni
nie mogą bez niej żyć
i w słowach
odpowiedzi szukają

a moje wiersze
mówią o wszystkim
i o niczym
ale naprawdę
niczego nie tłumaczą

Malwina MUSIAŁEK
POBUDKA

Wiosną
zakochaj się
nie trać czasu
poczuj świeżość

Latem
uśmiechnij się
spójrz na horyzont
wykap się w jeziorze

Jesienią
nie smuć się
nie płacz po rozstaniu
wiatr osuszy wszystkie łzy

Zimą
otrząśnij się
korzystaj z życia
zabaw się w karnawale

Agata MALINA
DECYZJA
miłość
zamknęłam w skrzyni

klucz wyrzuciłam
za okno

i o nim
zapomnę

Ostatnie tygodnie w skwierzyńskiej Małej Akademii Literatury obfitowały w sporo zdarzeń. W XI Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. J. Korczaka w Płocku **Bernadetta Zielińska** zdobyła II miejsce za cykl refleksyjnych liryków. Wyróżnienie z Regionalnego Konkursu Literackiego „O złote pióro” w Barlinku przywiozła **Aleksandra Bogdańska**. Z kolei w Międzynarodowym Konkursie Literackim „Miłość niejedno ma imię” w Katowicach wyróżniono wiersz **Agaty Maliny** „Miłość Penelopy”.

Przed wszystkim jednak udało się wreszcie wydać zbiór poezji i prozy „Przygoda ze słowem”. Tomik gotów był do druku już kilka miesięcy temu, ale nieoczekiwanie wycofał się główny sponsor - skwierzyński dom kultury. Sporo czasu zajęło znalezienie nowych darczyńców. Są nimi przede wszystkim miejscowi biznesmeni i przedsiębiorcy. Swoje cegiełki dołożyli anonimowi miłośnicy poezji ze Skwierzyny i z Międzyrzecza. Wiele zrobił dla nas także pan **Krzysztof Jaz**, właściciel gorzowskiej drukarni Sonar, który nie tylko wydał całość, ale i sporo dołożył z własnej kieszeni, by zbiór mógł ujrzeć wreszcie światło dzienne. W całości sfinansował on poprzedni tomik - wydany przed trzema laty.

Prima Aprilis, czyli historia święta psot



Prima Aprilis obchodzony 1 kwietnia, to zwyczaj wywodzący się od starożytności. Trudno jednak ustalić kiedy powstał. Można by było sięgnąć do cytatów z literatury staroindyjskiej, lecz epoka późniejsza, która pozostawia wyraźne i wiarygodne

o nim świadectwo, to czasy Homera, a kraj, w którym uroczyscie obchodzono tę zabawę, to Hellada. Dowodem tego, jak sądzą niektórzy, może być drewniany koń wprowadzony przez Greków do Troi.

Inna wersja wywodzi Prima Aprilis od uroczystości, które obchodzili starożytni

Rzymianie na cześć bożka śmiechu i wesołości. Wiadomo bowiem, że Rzymianie Nowy Rok rozpoczynali właśnie w dniu 1 kwietnia, wśród najweselszych uczt i zabaw. W wiekach średnich Prima Aprilis stał się zwyczajem powszechnym, we wszystkich krajach i sferach towarzyskich, a różnił się tylko nazwą, oraz granicami, do których mogli posunąć się dowcipnicy.

Anglicy dzień 1 kwietnia nazywają „Dniem Głupców”, Niemcy „Indenaprilshicken”, to znaczy oszustwo primaaprilisowe, a Francuzi „Poison de avril”, a więc ryba kwietniowa, który to zwyczaj polega na przyczepianiu komuś ryby do pleców. Nie na darmo, przez wieki, pierwszy dzień kwietnia był czasem, gdy można było bezkarnie zwodzić, oszukiwać i okłamywać bliźnich, opowiadając niestworzone historie, czy wysyłając osobliwe prezenty, nie narażając się na obrazę. Poczta przynosiła więc paczki i paczuszki, które po rozpakowaniu eksplodowały,

obsypując adresata proszkiem plamiącym ubranie, wywołującym swędzenie, ataki niepohamowanego kichania, albo roztaczającym niemiły zapach. Posyłano bombonierki z czekoladkami... przecyzszczającymi, lub o kwaśnym, bądź gorzkim nadzieniu, omszałe butelki starego wina, które tak naprawdę były wypełnione octem. A gazety donosiły o niezwykłych wydarzeniach np. o wynalezieniu teleskopu, przez który można było obserwować człekokształtne istoty na Księżycu, czy też o niezwykłym wynalazku słynnego Edisona - maszynie przemieniającej wodę z niewielkim dodatkiem octu w najlepsze wino. Ciekawe, że wielu czytelników było skłonnych w to uwierzyć i z dużym rozczerowaniem, kilka dni potem, dowiadywało się, że był to primaaprilisowy żart redakcji.

Z okazji święta psot wszystkim żartownisiom i kawalarzom życzę udanych dowcipów. Niech primaaprilisowy duch przyniesie wam wiele wspaniałych pomysłów na niezwykle dowcipy. Dowcipy, które nikomu nie zrobią krzywdy.

Karolina Adamus
Gimnazjum nr I w Międzyrzeczu.

Artystyczny rozwój!



W marcu mieliśmy okazję podziwiać w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury dzieci i młodzież na koncertach finałowych: VI Gminnego Festiwalu Piosenki oraz eliminacji powiatowych Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego. Koncerty wchodziły w skład cyklu spotkań PRO ARTE, spotkań promujących twórcze działania artystyczne młodych adeptów sztuk teatralnych i muzycznych.

W Festiwalu Piosenki, w którym wzięło udział 17 uczestników, nominacje na eliminacje powiatowe uzyskali: **Małgorzata Chicuć, Jolanta Jelonek, Mateusz Szewczyk, Paulina Sierociuk, Urszula Bachta i Daria Cybula**. Tytuły laureatów uzyskali również: **Bartłomiej Szarman, oraz Karolina Wójcik**, natomiast wyróżnienia otrzymali: **Natalia Szermer, Małgorzata Sowa oraz Agnieszka Wiśniewska**. W skład Rady Artystycznej festiwalu weszli: instruktor ds. muzyki Regionalnego Centrum Animacji Kultury (RCAK) w Zielonej Górze **Wiktor Sędziński** oraz muzycy **Sławomir Filus i Marcin Stachowiak**.

W Konkursie Recytatorskim, w którym wzięły udział reprezentacje gmin naszego powiatu, zwyciężyli: w kategorii Szkół Podstawowych klasy I-III **Paulina Bartkowiak - SP Przytoczna, Małgorzata Chicuć - SP Kaława, Eliza Walkowska - SP 3 Międzyrzecz**, w kategorii SP klasy IV-VI **Monika Besser - SP Pszczew, Katarzyna Pilarz - SP 2 Międzyrzecz, Agata Semko - SP Trzciel**, w kategorii uczniów szkół gimnazjalnych **Anna Baran - Gimnazjum w Przytocznej oraz Szymon Janicki i Jacek Podgajski z Gimnazjum nr 1 w Międzyrzecku**. Decyzją Rady Artystycznej, którą tworzyli: dziennikarz Gazety Lubuskiej i przedstawiciel RCAK **Lech Tylutki** oraz międzyrzeckie polonistki **Lidia Nowaczyńska i Dorota Szulc** wszyscy oni uzyskali nominacje wojewódzkie i będą reprezentować powiat międzyrzecki w finale, który odbędzie się 5 i 6 maja w Drezdenu.

Odbęły się również niedawno eliminacje powiatowe 50. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego dla osób dorosłych, w którym wzięło udział 14 osób. Rada Artystyczna, w której skład weszli: aktorka **Małgorzata Wawer**, instruktorki teatralne **Maria Sobczak-Siuta i Hanna Barczewska** oraz aktor i instruktor RCAK **Artur Beling**, a także starosta międzyrzecki **Kazimierz Puchan** postanowiła przyznać tytuł laureata i zakwalifikować na eliminacje wojewódzkie następujących wykonawców: **Kamile Mokrzycką, Danutę Wójcik i Sylwię Klewańczuk z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzecku**. **Damian Turczyn, uczeń Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku** uzyskał wyróżnienie.

Osoby nagrodzone wykazały się wielką znajomością warsztatu zarówno śpiewając piosenki jak i deklamując wiersze.

Słuchało się ich z zapartym tchem. Za wszystkich reprezentantów naszego miasta i gminy trzymamy mocno kciuki! Dajcie z siebie wszystko! W tym miejscu należą się słowa podziękowania dla **Starostwa Powiatowego**, które młodym artystom przyznało nagrody rzeczowe w konkursie recytatorskim.

Wiesław Włodarski

Konkurs fotograficzny

Podsumowanie trzeciej edycji konkursu:

I Justyna Butyńska - 10 pkt, II Paulina Bratkowska - 7 pkt, III Anna Gall - 5 pkt, IV Jan Bratny - 3 pkt, V Bożena Gabrycka - 1 pkt.

W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkanocnymi tematem piątej edycji konkursu będą zdjęcia wykonane w czasie świątecznych uroczystości i spacerów.

Zyczymy udanych zdjęć.

Regulamin:

1. Punktacja: I miejsce 10 pkt., II miejsce 7 pkt., III miejsce 5 pkt., IV miejsce 3 pkt., V miejsce 1 pkt.

2. Nadsyłane zdjęcia muszą zawierać dane autora: imię i nazwisko, wiek, dokładny adres.

3. Zdjęcia nadesłane na konkurs nie będą odsyłane.

4. Redakcja zastrzega sobie prawo do publikacji zdjęć nadesłanych na konkurs na łamach miesięcznika.

5. Organizator zastrzega sobie prawo do podania danych osobowych (imię, nazwisko, wiek, miejscowość) autorów zdjęć.

6. Prace należy nadsyłać (decyduje data stempla) do dnia 12 każdego miesiąca.

7. Do konkursu można przyłączyć się w trakcie jego trwania - dowolny etap.

8. Zdjęcia należy wysyłać na adres redakcji lub składać w punkcie FOTOJOKER w Międzyrzecku.

Konkurs - Regiony

Pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu - Wydawnictwo REGIONY ogłasza ogólnopolski konkurs dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Celem konkursu jest kształtowanie aktywnej postawy społecznej młodzieży, rozwijanie zainteresowań, inspirowanie do popularyzowania pozytywnych wzorców zachowania. Konkurs będzie przebiegał w dwóch etapach. W ocenie będą brane pod uwagę dwa kryteria:

1) jak działalność kandydatów wpływa na popularyzację własnego regionu; 2) w jakim stopniu ich postawa inspirowała do naśladowstwa i aktywizuje do działania rówieśników. Nagrodą dla laureatów są trzy roczne stypendia w wysokości 300zł miesięcznie. Termin zgłoszeń kandydatów typowanych przez dyrektora szkoły upływa 30 kwietnia 2005r. Dodatkowe informacje, ankiety i karty zgłoszeń w Internecie: www.edukacjaipolske.pl/konkurs.

Wydawnictwo Regiony

Czy przed powodzią można się uchronić?

Obszar Polski narażony jest na występujące co pewien czas lokalne oraz ponadregionalne kataklizmy powodzi. Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej oraz producent marki Domestos podpisały „Umowę partnerską w sprawie opracowania, wydania i dystrybucji ulotek edukacyjnych skierowanych do osób, które powódź dotknęła, lub które może dotknąć”.

W roku bieżącym do akcji ulotkowej włączonych zostało również 10 miejscowości z terenu gmin: Skwierzyna i Przytoczna. Wybrane one zostały na podstawie przeprowadzonych wcześniej analiz i ze względu na swe położenie oraz realne zagrożenie ze strony rzeki Warty. Przedstawiciele formacji Obrony Cywilnej, a także strażacy ochotnicy przystąpili w ostatnich dniach do rozprowadzenia ulotek wśród mieszkańców w tychże miejscowościach.

Celem akcji jest pokazanie możliwości i sposobów postępowania przed, w trakcie, jak i po powodzi, zminimalizowanie jej skutków, a także podniesienie bezpieczeństwa wśród ludzi.

Dla wszystkich zainteresowanych czytelników i zaniepokojonych mieszkańców całego naszego powiatu zamieszczamy poniżej treść „PORADNIKA NA WYPADEK POWODZI”.

**Rzecznik Prasowy
Komendanta Powiatowego PSP
w Międzyzrzecz**

PRZED POWODZIĄ

1. Uzgodnij z domownikami sposoby porozumiewania się w razie rozdzielenia. Najlepiej przekazujcie informacje o swoim miejscu pobytu wspólnym znajomym lub rodzinie zamieszkałej poza terenem zagrożonym powodzią.
2. Zapoznaj się z powodziowymi sygnałami ostrzegania i alarmowania
3. Machając kolorową flagą lub kawałkiem materiału możesz poprosić o pomoc
 - FLAGA BIAŁA - chcesz opuścić miejsce w którym jesteś
 - FLAGA CZERWONA - prosisz o jedzenie i wodę
 - FLAGA NIEBIESKA - prosisz lekarza
4. Upewnij się, że wszyscy członkowie twojej rodziny, zwłaszcza dzieci wiedzą co robić w czasie powodzi. Naucz dzieci jak i kiedy wezwać policję, straż pożarną lub inne służby ratownicze
5. Ubezpiecz siebie i swój dobytek

GDY JUŻ WIESZ, ŻE POWÓDŹ CIĘ NIE OMINIE

1. Przygotuj się do ochrony swojego domu i dobytku przed skutkami powodzi (przygotuj worki z piaskiem).
2. Zadbaj o zwierzęta - znajdź dla nich bezpieczne miejsce, pamiętaj by w chwili nadejścia powodzi nie były uwiązane i mogły same ratować swoje życie.
3. Kiedy pojawi się nagle zagrożenie powodziowe, wyłącz główne zasilanie elektryczne i dopływ gazu.
4. Zabezpiecz najcenniejsze rzeczy, przenosząc je na wyższe piętra domu. Zabezpiecz dokumenty osobiste Twoje i Twojej rodziny, przywiąż przedmioty i urządzenia do stabilnych elementów, aby nie popłynęły.
5. Usun z terenu posesji pojazdy i przemieść je w bezpieczne miejsce.
6. Usun z najbliższego otoczenia wszystkie toksyczne substancje, takie jak pestycydy i środki owadobójcze.
7. Przygotuj się do ewentualnej ewakuacji. By była ona skuteczna, musisz zaplanować kilka miejsc i dróg ucieczki, sposób przeniesienia rodziny i wartościowych przedmiotów w bezpieczne miejsce. Pamiętaj: osoby dorosłe nie powinny brać więcej niż 50 kg bagażu.
8. Na wypadek nadejścia katastrofy miej pod ręką przygotowane rzeczy: latarki z zapasowymi bateriami, przenośne radio z zapasowymi bateriami, telefon komórkowy bądź bezprzewodowy, apteczkę pierwszej pomocy i niezbędne leki używane przez domowników, niezbędny zapas jedzenia i wody, ciepłe ubrania, śpiwory i koce.

WCZASIE POWODZI

1. Włącz w radiu na baterię lokalną stację. Zazwyczaj radio podaje informacje o zagrożeniu i sposobach postępowania. Kieruj się tymi radami.
2. W przypadku niebezpieczeństwa natychmiast przemieść się na wyższe położone tereny.
3. Opuść swój dom, jeśli tak poradzą Ci lokalne władze. Jeśli nie posłuchasz, może to zagrozić Tobie i Twojej rodzinie.
4. Dzieciom znajdującym się pod Twoją opieką przypnij do ubrania

karteczkę z ich imieniem i nazwiskiem oraz kontaktem do ich opiekunów.

5. Jeśli czas pozwoli, zostaw wiadomość dla innych z informacją dokąd i kiedy wyjechałeś.

Jeśli posiadasz skrzynkę na listy, to zostaw wiadomość właśnie tam.

6. Jeśli musiałeś opuścić swój dom, zarejestruj się w punkcie ewidencyjnym. W ten sposób łatwiej odnajdzie Cię rodzina

7. Jeśli poruszasz się własnym samochodem i ugrzęzniesz na zalanym obszarze, szybko opuść pojazd. Najlepiej jedź tylko drogami wyznaczonymi przez władze.

8. Jeśli nie zdążyłeś uratować zwierząt, uwolnij je z pozamykanych pomieszczeń.

9. W czasie powodzi odłącz urządzenia elektryczne, sieć gazową i wodociagową.

10. W miarę możliwości zgromadź wodę pitną na wyższych piętrach domu.

11. Nie używaj w gospodarstwie domowym wody ze studni ani wody gruntowej.

12. Jeżeli woda szybko się przemieszcza, nie chodź po zalanych obszarach.

13. Jeżeli musisz przejść przez zalany obszar, użyj tyczki do badania gruntu przed sobą.

14. Do przejścia wybieraj miejsca bez prądu powodziowego.

15. Zgłoś się ochotniczo do pomocy w walce z powodzią. Do tego celu nie są potrzebne specjalne kwalifikacje.

16. Nie panikuj, bądź rozsądny, zachowaj trzeźwość umysłu - to połowa sukcesu.

GDY WODA USTAPI

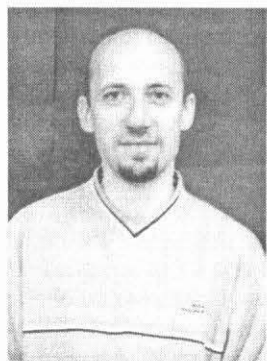
1. Jak najdłużej pozostań poza zasięgiem wód powodziowych.
2. Nie wracaj do zalanego wcześniej domu do czasu, gdy nie zostanie przywrócone zaopatrzenie w wodę pitną, usprawniony system kanalizacji oraz usunięte odpady.
3. **Słuchaj komunikatów radiowych i telewizyjnych.**
4. **Upewnij się, że budynek nie grozi zawaleniem.** Sprawdź także stan przewodów elektrycznych i gazowych.
5. Otwórz okna i drzwi, aby przewietrzyć budynek. Meble odsuń od ścian na co najmniej 20 cm i podnieś minimum 5 cm od podłogi. Uruchom ogrzewanie budynku.
6. Jeśli to możliwe, przed przystąpieniem do usuwania skutków powodzi w Twoim domu, zrób fotografię bądź zapis wideo. Zdjęcia te będą dowodem dla firmy ubezpieczeniowej. Pomoże Ci to udokumentować straty. Wielkość strat powodziowych zgłoś niezwłocznie w firmie ubezpieczeniowej.
7. Pomóż likwidować skutki powodzi.
8. **Zdezynfekuj zalane pomieszczenia.** Jednym z najbardziej skutecznych środków dezynfekcyjnych jest podchloryn sodu, zawarty w Domestosie. Płynem tym należy umyć podłogi i wszystkie przedmioty znajdujące się w domu, a także zdezynfekować rury.
9. **Zalane pomieszczenia wywietrz, wysusz i odmaluj** (szczególnie jeśli przechowujesz w nich żywność, przygotowujesz posiłki lub jeżeli przebywają w nich dzieci).
10. **Konieczne przestrzegaj zasad higieny** chroniących przed zakażeniem:
 - zawsze gotuj wodę do picia, mycia naczyń, płukania owoców i warzyw jedzonych na surowo,
 - a także wodę do mycia zębów, surowe produkty pochodzenia zwierzęcego oraz warzywa traktuj jako zakażone i nie dopuszczaj do zetknięcia ich z produktami gotowymi do spożycia,
 - wychodząc z toalety myj dokładnie ręce wodą z mydłem - pamiętaj o tym przed każdym przygotowaniem posiłku oraz przed jedzeniem,
 - dbaj o czystość urządzeń sanitarnych, a zwłaszcza toalet - często je dezynfekuj i czyść odpowiednimi środkami.

Od redakcji

Otrzymaliśmy „List otwarty” dotyczący radnego podpisanego przez wyborców i mieszkańców gminy Międzyzrzecz. To anonim, którego oczywiście z tego powodu nie wydrukowaliśmy. Poza tym nazwiska na haniebnej „Liście Wildsteina” to kolejny przejaw polskiego piekła, z którym nie chcemy mieć nic wspólnego.

Izabela Stopyra

Godne naśladowania



Nasi samorządowcy po raz kolejny postarali się o dofinansowanie realizacji w międzyrzeckiej gminie projektu z funduszy Unii Europejskiej. Tym razem ze środków programu PHARE CBC w ramach projektu PRO EUROPA VIADRINA dofinansowana zostanie publikacja naukowa pt. „Międzynarodowe Studium Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego - turystycznej perły Europy”.

W ramach tego projektu odbyła się już jedna, z dwu zaplanowanych konferencji historycznych, której w sali konferencyjnej Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku przewodniczył, uroczystie witając przybyłych licznie gości z kraju i zagranicy zastępca burmistrza Międzyrzecza **Zdzisław Czekala**. Celem projektu jest nawiązanie współpracy transgranicznej pomiędzy mieszkańcami Międzyrzecza i Bad Freienwalde podczas tworzenia studium i rozwój tej współpracy poprzez wspólną

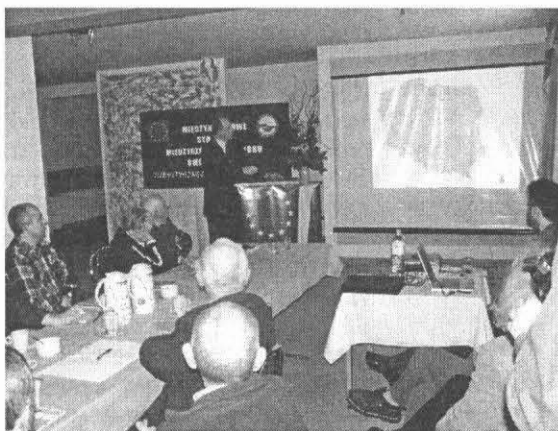
promocję atrakcji turystycznych. Dlatego też w czasie sesji swoje odczyty połączone z prezentacjami multimedialnymi wygłosili: **Robert Jurga** - wybitny

specjalista w zakresie fortyfikacji, który dodatkowo przedstawił historykom i miłośnikom MRU efekty swoich poszukiwań w archiwach naszego niemieckiego partnera, **Przemysław Witwicki** - przewodnik po podziemnej trasie turystycznej w Pniewie oraz **Jerzy Sadowski** - wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji, który zaprezentował przykłady prawidłowego zagospodarowania fortyfikacji dla ruchu turystycznego. Ponadto swoimi wspomnieniami z czasów tuż po wyzwoleniu Międzyrzecza podzielił się z zamięłowania historyk regionalista **Stefan Cyraniak**.

Realizacja tego projektu doprowadzi do powstania produktu turystycznego i jego wypromowania. Świadczyć o tym prowadzone w czasie konferencji rozmowy i dyskusje m. in. na temat oczekiwań mieszkających nie tylko na terenie euroregionu turystów, czy na temat kierunków rozwoju infrastruktury i usług oferowanych w obiektach naszej turystycznej perły Europy. Wśród wielu propozycji znalazła się również i taka, by wśród „panzerwerków” i „zębów smoka” stworzyć przyrodnicze ścieżki dydaktyczne.

Cieszy bardzo poważne zaangażowanie się władz samorządowych w rozwój atrakcji turystycznych naszego regionu.

Wiesław Włodarski



Już czas



„Nie drap się w głowę, nie pluź zbyt daleko... nie stękaj, nie dmuchaj i nie dysz prosto w twarz swemu panu brzydko pachnącym oddechem”

Takimi słowy XV-wieczny podręcznik dla paziów doradzał w jaki sposób godnie zachować się w pobliżu swego pana. Dziś te życiowe prawdy - zachowanie dobrych manier - nie straciły na swym znaczeniu i są podstawą prawidłowych zachowań we wzajemnych kontaktach międzyludzkich.

W wieku lat ok. 14-tu wspomniany paź stawał się giermkim i wówczas do jego podstawowych zajęć należała

nauka sztuki wojennej oraz potykania się w turniejach. Toteż walczył on na kije, uczył się posługiwać łukiem i nacierać na przeciwnika. Nosił on również hełm i sztandar pana, zajmował się jego koniem, a w czasie uczt stał za jego krzesłem i mu usługiwał. Czynności te miały mu wpoić **największą z cnót rycerskich, czyli służenie innym**. Dziś cnotę tę pragną wpoić młodym ludziom członkowie bractw rycerskich, w tym i nasze **Bractwo Rycerzy Ziemi Międzyrzeckiej**, którego spotkania odbywają się w **każdy piątek o godz. 18.00 w sali wystawowej Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury**. Wszystkie młode osoby serdecznie zapraszamy na spotkania, podczas których jak giermkowie średniowieczni zakosztujecie rycerskiego życia. Obecnie rycerzami w naszym Bractwie pragnie zostać 6 giermków. Pomagamy im w skompletowaniu stroju, by nie tylko duchem swym i czynami, ale i wyglądem swym prawdziwego giermka, a później i rycerza przypominali. A gdy czas turniejowy przyjdzie wyruszymy, by o serca dam walczyć na śmierć i życie. Przybywajcie, by cnotę rycerskich stać się obrońcami!

Wiesław z Międzyrzecza

Do redakcji

Bezmyślność czy pewność siebie?

Skwierzyńskie osiedle zwane „Watykanem”, domki jednorodzinne, normalny dzień, a właściwie już noc, bo już po dwudziestej drugiej. Wiotka młoda kobieta spaceruje z psem rasy amstaff - psem bojowym stworzonym do walki psów. W czasie spaceru spotyka innego pieska, malutkiego kundelka. Rozpoczyna się ostra „wymiana zdań” między psami. Kobieta jest bezradna, traci kontrolę nad swoim pięknym amstaffem. Gdy psy są na wysokości innej posesji, do tej wesołej gromadki dołącza bernardyn. Ten przyjazny i spokojny z natury pies przeskakuje ogrodzenie, aby wspomóc w walce swego sąsiada kundelka. Jednak amstaff nie daje za wygraną, chwytając za ucho bernardyna i zaciska szczęki. Spacerowiczka ulega panice i przeraźliwie krzyczy, nie panuje nad własnym psem, nie potrafi zareagować, a tym bardziej go okiełznać. Bezradnie wykrzykuje numer telefonu, pod który należy zadzwonić, aby powiadomić rodzinę. Właściciel bernardyna wybiega, aby pomóc kobiecie. Właściwie ma ratować swego psa, bo kobiecie nic nie jest, krzyczy tylko hysterycznie na swego pupila, który nie reaguje. Na pomoc przybiega inny sąsiad, który widział całe zdarzenie. Wraz z właścicielem bernardyna próbują otworzyć pysk amstaffa. Jednak nie można tego zrobić. Pies uparcie trzyma ucho w pysku. Po długim czasie udaje się zsunąć zęby amstaffa z ucha bernardyna. W tym czasie kundelek biegnie wokół kobiety i uparcie chwytając zębami jej nogawki. Na pomoc kobiecie przybiega rodzina. Nie przyjmuje do wiadomości okoliczności zdarzenia. Z góry oskarżony zostaje właściciel bernardyna. Zaczynają się groźby pod jego adresem, straszenie policją i sądem. Wszak właścicielem amstaffa jest policjant, a kobieta (być może żona) tylko wyprowadziła pupila na spacer. Po kilkudziesięciu minutach pojawia się patrol policji, jak w dym trafia do właściciela bernardyna i karze go mandatem

opiewającym na kwotę dwustu złotych. Nikt o nic nie pyta, nie pragnie wyjaśnić, nie chce znać okoliczności zdarzenia. Świeżo upieczony funkcjonariusz policji wręcza właścicielowi bernardyna mandat, nie sprawdza książeczki zdrowia psa, nie interesują go tłumaczenia, śpieszy się bardzo, bo już jest wezwany na kolejną interwencję, tym razem w Rokietnie.”

Bajka? Nie to prawdziwa historia! Gdy po tym zdarzeniu rozmawiałem z właścicielem bernardyna powiedział on, że był bardzo zdziwiony, że o nic nie zapytali go policjanci, a jeden z nich wcale nie wysiadł z samochodu, podpisał tylko mandat. W walce psów uczestniczył nie tylko mój pies, dlatego więc tylko ja zostałem ukarany. Nie wymiguję się od mandatu, jako poważny obywatel znam prawo i jestem gotów ponieść konsekwencje. Mój pies nikogo nie ugryzł, nikomu nie zrobił krzywdy, a otrzymałem karę prawie najwyższej wysokości. A pies prowadzony przez kobietę był bez kagańca, na zwykłej smyczy i pogryzł mojego psa.

Jak to się stało, że ukarany został tylko właściciel bernardyna, przecież spirytus movens całego zajścia to kundelek, gdzie jego właściciel? A co z amstaffem? Przecież pies był bez kagańca, bo gdyby miał kaganiec nie pogryzłby bernardyna. Artykuł 77 Kodeksu Wykroczeń mówi, że kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany. Dlaczego więc ukarany został tylko jeden z właścicieli psów, dlaczego nikt nie zainteresował się amstaffem, na posiadanie którego nie trzeba mieć wprawdzie zezwolenia, ale jest to pies z natury bardzo groźny, stworzony do walki z innymi psami i nie znający żadnych skrupułów? Może odpowiedź jest prosta - przecież właścicielem tego „psa mordercy” jest policjant, w związku z tym nie należy dziwić się reakcji policji, przecież nie będą

koledze po fachu utrudniać życia. Jednak funkcjonariusz policji, który jest stróżem prawa powinien na bok odstawić lojalność koleżeńską, powinien być bezstronny i obiektywny.

Jego powinnością jest zbadanie wszystkich aspektów sprawy, wysłuchanie wszystkich stron i bezwzględne dociekanie prawdy. Jednak mimo że mamy III RP i żyjemy w państwie prawa okazuje się, że są równi i równiejsi. W czasach, gdy skwierzyńska policja sama deklaruje, że wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym, jej celem jest zwiększenie zaufania do Policji i budowania wizerunku Komisariatu Policji w Skwierzynie jako jednostki przyjaznej. Zdarza się jednak błaha na pozór sprawa, która rzuca cień na całą społeczność policyjną. Ludzie mieszkający na tym skwierzyńskim osiedlu są przerażeni całą sytuacją, mówią, że właściciele amstaffa wciąż prowadzą go tylko na smyczy bez kagańca czy choćby kolczatki, która pozwala mieć choć minimum kontroli nad psem. A przecież na ulicy bawią się małe dzieci, chodzą normalni ludzie, czy mamy się bać i czy musi dojść do tragedii, aby policjant został ukarany - mówią mieszkańcy. Bo przecież wystarczy tylko wyobrazić sobie sytuację, w której zamiast bernardyna do kobiety z amstaffem podbiega dziecko, pragnące ratować swego ukochanego kundelka. Łatwo przewidzieć, jak zakończyłaby się taka scena, zwłaszcza że właścicielka „wojownika” wpada w histerię i nie ma pojęcia, jak obchodzić się z własnym psem. Swoją drogą ciekawe, czy właściciele psów takich jak amstaffy, pitbulle czy rottweilery zdają sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką biorą na siebie decydując się na posiadanie psa takiej rasy. Przecież to nie psy są winne, ale bezmyślność właścicieli, chyba że niekierownicy, tak jak właściciel amstaffa ze Skwierzyny, są pewni siebie i mają tak zwane plecy.

Przerażony

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Kogo by tu jeszcze obszczezać?



Podobno urzędnicy państwowi są od tego, by pomagać, służyć radą i szanować obywateli. W naszym mieście, niestety tak nie jest. W sądzie nie przestrzega się godzin,

na które wzywa się zainteresowanych petentów. Kiedy ci ostatni stawiają się już o czasie, to odsyła się ich od pokoju, do pokoju, z piętra na piętro, by w końcu po dwóch godzinach oczekiwania dowiedzieli się, że to już ich kolej. Pół biedy, kiedy ktoś jest zdrowy i nie ma problemów z

poruszaniem się, a co jeśli dotyczy to osób starszych? Może dla otrzeźwienia, to urzędnicy powinni pobiegać sobie po piętach.

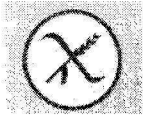
*

Bank PKO (ten w centrum miasta) chyba słabo radzi sobie z obsługą klientów. Za każdym razem, kiedy próbuję tam pobrać pieniądze z bankomatu, jest on nieczynny, a kolejka do kasy liczy sobie ponad 40 osób. Może dyrekcja tej placówki zadba o komfort interesantów i zatrudni więcej kasjerek, lub zakupi nowy, mniej awaryjny, bankomat.

Ostatnio postanowiłam zrobić zestawienie miejsc, w których młodzież spotyka się, aby bezkarnie wypić piwo, wypalić papierosa, a czasami nawet i skręta. Są to: luka między garażami przy ulicy Szkolnej; miejsce za salą gimnastyczną L.E.; za toaletami LO (od strony rzeki); miejsce pomiędzy kotłownią ZSB, a murem parku miejskiego; za Domem Kultury; w byłej parowozowni; na terenie Zamku i na kładce przez rzekę; na stadionie, tuż za główną bramą wejściową od strony Gimnazjum. W tych miejscach można złapać nieletnich, więc jeśli ta sprawa interesuje nauczycieli i rodziców, od tej chwili będą wiedzieli, gdzie szukać.

Ta co lubi szczekać

Oddział Terenowy informuje...



Zarząd Oddziału Terenowego w Międzyrzeczu informuje, że od miesiąca kwietnia 2005r. w każdy drugi czwartek miesiąca w siedzibie stowarzyszenia organizowane są spotkania i szkolenia nt. stosowania diet eliminacyjnych. W

48106000760000320000238073 z dopiskiem „Oddział Terenowy w Międzyrzeczu”. Za przekazaną pomoc serdecznie dziękujemy.

Zarząd oddziału

czasie ich trwania omawiane będą sposoby przygotowania jadłospisów i potraw z uwzględnieniem zasady „dozwolone-zakazane” oraz sposoby wykrywania glutenu zawartego w artykułach spożywczych.

Dla osób stosujących dietę oraz dzieci do 1 roku życia przewidziana jest bezpłatna degustacja wyrobów bezglutenowych. Szkolenia możliwe będą dzięki pomocy sponsorów i wolontariuszy, którym za pomoc serdecznie dziękujemy.

Zapraszamy na spotkania zainteresowane osoby, w szczególności matki niemowląt do 1 roku życia, które zgodnie z zaleceniami Instytutu Matki i Dziecka powinny spożywać profilaktycznie ciastka i pieczywo bezglutenowe.

Dziękujemy kolejnym instytucjom, firmom i osobom prywatnym, którzy w trudnym czasie udzielają nam pomocy finansowej bądź rzeczowej, dzięki której stowarzyszenie może funkcjonować. Są nimi: Radni Rady Gminy Bledzew, „General Petrol” S.J. Zwierzchowski L&Kretschmer K w Międzyrzeczu, SUSZARNIA S.A Międzyrzecz, GRAFGAZ, Urząd Pocztowy, pan Daniel Wierzbicki.

Jednocześnie informujemy, że w czwartki w godz.16-18 czynny jest punkt informacyjno-interwencyjny w Międzyrzeczu, przy ul. Konstytucji 3 Maja 24 (wejście od podwórza).

W punkcie oraz na stronie internetowej stowarzyszenia (www.celiakia.freshsite.pl) można zapoznać się z aktualnymi ofertami turnusów rehabilitacyjnych w roku 2005 dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Stowarzyszenie posiada status organizacji pożytku publicznego. Prosimy wszystkich chętnych o przekazanie 1% należnego podatku jako darowizny na działalność statutową stowarzyszenia. Podajemy pełną nazwę i adres organizacji oraz konto: Stowarzyszenie Osób Chorych na Celiakię i Inne Zespoły Złego Wchłaniania w Gorzowie Wlkp. Oddział Terenowy w Międzyrzeczu, ul. Konstytucji 3 Maja 24, 66-300 Międzyrzecz, konto:

B P H S . A . o / G o r z ó w W l k p . n r

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję Pani Teresie Nowak i jej synom Pawłowi, Łukaszowi i Marianowi za udzielenie pomocy mojej żonie

Do redakcji

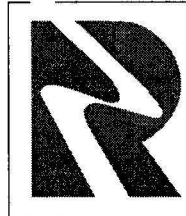
Jako rodzic obserwujący eliminacje do mistrzostw Polski we fryzjerstwie damskim i męskim, które odbyły się w Gorzowie mam 3 pytania do dyrektora Izby Rzemieślników i Przedsiębiorców w Gorzowie Wlkp.

1) Dlaczego ciągle widzę uczniów tych samych fryzjerów. Czy inni

CYKLINOWANIE podłóg i parkietów,
szpachle gipsowe i glazura

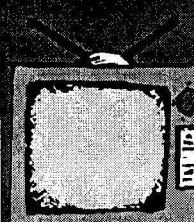
tel. (0 95) 741 22 57 lub 606 827 525

103MHz

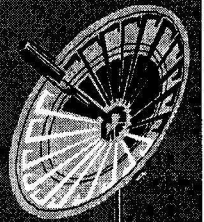


Program lokalny

Międzyrzecz - Sulęcín Roman Sulkowski
66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 1
tel. dom. 742-0241
kom. 0602 337 017



* REKLAMY
* OGŁOSZENIA
* ŻYCZENIA
* INFORMACJE



Małgorzacie po wypadku przed sklepem NETTO w Międzyrzeczu.

Szybkie wezwanie pogotowia i powiadomienie mnie mimo zdecydowanie złych warunków atmosferycznych świadczy o tym, że ludzie ci nie ulegli powszechnej znieczulicy.

Tomasz Jasiński

nie mogą się z jakichś powodów przebić?

2) Jeżeli są to eliminacje rejonowe, to dlaczego uczestniczą w nich reprezentanci Szczecina?

3) Dlaczego nagrody np. trzecie są droższe (400,-zł), niż pierwsza (200,-zł)?

Nie bardzo mi się to wszystko podoba.

A.K.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Dom nad Obrą



Nad burą i niezbyt szeroką Obrą, tuż za mostem dzielącym Trzciel na stare i nowe miasto - wznosi się budynek. Jest to budowla dwuczęściowa, stara i nieco nowsza. W tej drugiej części mieści się biblioteka - ani większa, ani piękniejsza niż inne w Polsce. Po prostu, gminna biblioteka. A jednak, nie jest to zwykłe miejsce w Trzcielu. Z wielu względów zasługuje na szczególne wyróżnienie, bowiem jej działalność nie ogranicza się tylko do prowadzenia czytelników i wypożyczania książek. Chociaż funkcjonowanie bibliotek wiąże się przede

wszystkim właśnie z takim działaniem. Trzcielska placówka oferuje mieszkańcom gminy bardzo szeroki asortyment usług kulturalnych. Panie bibliotekarki - **Dorota Świerzko** i **Wioletta Fabian** dbają o to, aby „dom nad Obrą” był często odwiedzany przez dzieci, uczniów i starszych czytelników. Urząd Miasta i Gminy w II połowie ubiegłego roku przeprowadził remont szacownej placówki. Polepszyły się więc warunki pracy w czytelniku, a także poprawiła się estetyka zewnętrznej części budynku. Zależało władzom miasta na tym, aby „kultura” w Trzcielu miała przyzwoite warunki do realizacji oczekiwań jej mieszkańców. Wiceburmistrz - **Waldemar Nowaczyk** często więc odwiedzał remontowane miejsca troszcząc się o prawidłowy przebieg prac. Oplaciło się. Ładnie jest w trzcielskiej bibliotece i całkiem bogato. Księgozbiór nie jest ubogi, pracownicy są zapobiegliwi toteż nowości również nie brakuje. To bardzo ważne, bo dla wielu uczniów i studentów to jest często „ostatnia deska ratunku”. Książek coraz mniej kupujemy, wiadomo dlaczego tak się dzieje. Dobrze, że gmina ze skromnego budżetu chce i może jeszcze utrzymywać bibliotekę. Na początku stycznia tegoż roku Ministerstwo Nauki i Informatyzacji w ramach programu „Ikonka” przekazało trzcielskiej bibliotece trzy komputery z pełnym oprogramowaniem. Jakże się z tego wszyscy ucieszyli, bo praca, w pewnym zakresie, stała się łatwiejsza i atrakcyjniejsza. Celem programu jest bezpłatne udostępnienie internetu dla edukacyjnych potrzeb dzieci i młodzieży. Komputery są ciągle zajęte, korzystają z nich uczniowie i studenci, pracownicy biblioteki, emeryci. W ciągu dwóch miesięcy z internetu skorzystało 368 osób. Cieszą się z tego panie - **Dorota Świerzko** i **Wioletta Fabian**, bo to dowód na skuteczność ich pracy. Oddane są jej całym sercem, w niej widzą „...trwałe i prawdziwe dobro”. W bibliotece zawsze spotyka się wielu czytelników, dorosłych i amatorów bajek, emerytów i poszukiwaczy szkolnych lektur. Szczególnie obłożona była biblioteka w okresie ferii, brakowało wręcz miejsca dla wszystkich zainteresowanych zabawami wśród książek. A jeszcze doszły komputery i internet. Zabaw, konkursów, spotkań było co niemiara. Każdy znalazł coś dla siebie. Przychodziły więc przedszkolaki, uczniowie podstawówki i gimnazjaliści, rodzeństwa i przyjezdni koledzy lub krewni stałych bywalców zajęć w bibliotece. Było gwarnie i radośnie, słuchano pogadarek na temat profilaktyki uzależnień i prowadzono rozmówki teatralne. Zafascynowały ich przygody słynnej podróżniczki - **Kingi Choszcz**. **Rafał Bryks**, **Patryk Łodyga** i jego brat **Łukasz**, **Marta Zajac** i **Anna Hintz**, rodzeństwo **Janeczaków** i **Florczaków** - dobrze czują się w sąsiedztwie książek, w ciepłej i przytulnej bibliotece pod opieką jej pracownic. I tak jest od lat. Każdy w bibliotece otrzyma

fachową pomoc, spotka się z uśmiechem, bo tam szanuje się czytelnika. Są więc jeszcze ludzie, którzy prawdziwie kochają swoją pracę i bezinteresownie poświęcają czas innym, najczęściej dzieciom i młodzieży. To musi dać wyniki, dobre wyniki. Pani **Genowefa Fietz**, **Mieczysław Kuryś**, **Anna Psarska**, **Wioletta Fabian**, **Dorta Świerzko** i dziesiątki innych trzcielian - „...uczą umiłowania, radości w uśmiechu...”. Dają swój czas młodym, pomagają im znaleźć własny styl życia ciekawego, mądrego i pożytecznego.

I dzisiaj są więc społecznicy, działacze kultury, ludzie, dla których liczą się nie tylko pieniądze.

Jadwiga Szylar

Konkurs

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego organizuje XI konkurs „W rolnictwie można pracować bezpieczniej” na publikacje poświęcone bezpieczeństwu pracy w rolnictwie.

Celem konkursu jest upowszechnianie wśród rolników indywidualnych zagrożeń i zasad bezpiecznej pracy. Informacje o zasadach konkursu, formach publikacji i nagrodach: Oddział Regionalny Kasy w Sulęcinie ul. Lipowa 16, tel. 755-36-61.

Sprostowanie

W artykule Wiesława Włodarskiego pt. *Jaselski sukces* (marzec 2005r.) podano nieprawidłowe nazwy sponsorujących firm: **Mirosława Kowalik** - Kancelaria notarialna i **TRANS-ED** **Edwarda Blaska**.

Zainteresowanych przepraszamy

Redakcja

Poszukujemy niani do dziecka jedenastomiesięcznego

TEL. 741-17-49

Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

- Dział sztuki: Portret trumienny
- Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza
- Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. z XIX-XX wieku.

Wystawa czasowa:

* Malarstwo Hieronima Kozłowskiego

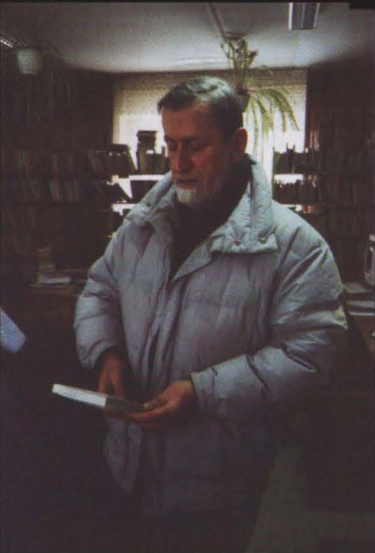
Muzeum czynne:

- poniedziałek
- od wtorku do soboty
- niedziela

zamknięte

9-16
10-16





Dom nad Obrą



SPORTOWIEC'2004







Fot. 1



Fot. 2



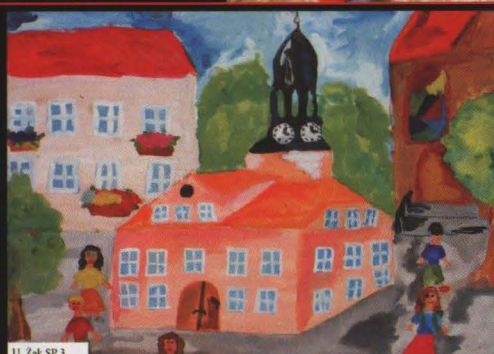
Fot. 3

Cel - rafa koralowa

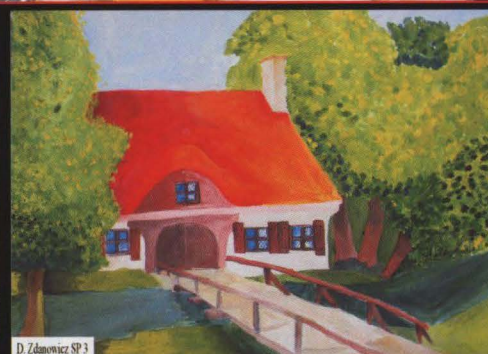


Fot. 4

Firma Instalacyjno-Budowlana
Paweł Jezłowski
TOMBUD
tel. 095 742 31 11, 508 147 226
JEST SPONSOR!!!



U. Żak SP 3



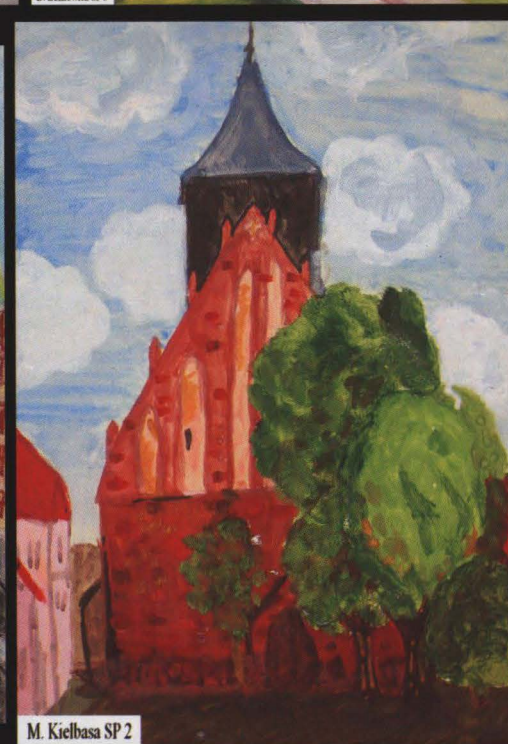
D. Zdanowicz SP 3



M. Glinka SP 3



M. Golec GIM 1



M. Kielbasa SP 2

Cel - rafa koralowa

Ponad pół wieku temu, 10-letni chłopiec z Nietoperka miał niezwykle marzenia. Zamarzył o czymś, co wydawało się wówczas nie do zrealizowania, a jednak niemożliwe stało się faktem. **Kazimierz Simiński**, obecnie z Międzyrzecza, zobaczył rafy koralowe. A te tak bardzo chciał właśnie ujrzeć, bo one go zafascynowały. Stało się to za przyczyną obrazu, który chłopiec oglądał w jednym z domów swojej miejscowości. Skrzydlica, pławikonik i czerwona rozgwiazda na tle rafy koralowej były dla niego obrazem z bajki, nierealnym baśniowym światem. I ten świat zobaczył dwukrotnie, w 2002 i 2003 roku, gdy nurkował w Morzu Czerwonym. Zanim jednak doszło do tych fantastycznych wypraw K. Simiński całymi latami doskonalił swoje umiejętności pletwonurka. A zaczął bardzo wcześnie, bo już jako 15-latek rozpoczął swoją przygodę z płetwami i maską. W 1957r. zdobył swój pierwszy podstawowy sprzęt pletwonurka, tzw. ABC. To wtedy także w czystym, z cudowną florą i fauną Jeziorze Nietoperskim, podczas pierwszego nurkowania zobaczył sumę większego od siebie. Zauroczył go wówczas podwodny świat, jego niezwykła przyroda i pletwonurkowska przygoda. I trwa to dzisiaj. Patent nurkowski K. Simiński zdobył w 1969 roku, we wrocławskim klubie „Zorba”. W tym czasie działał już w Międzyrzeczu, jako jeden z pierwszych w Polsce, klub pletwonurków „Jantar”. Założycielem i prezesem był **Władysław Kwella**. Klub prowadził działalność z wielkim rozmachem, a to dzięki nie tylko prezesowi, ale również członkom, znakomitym pletwonurkom. Należeli do nich: **Czesław Woźniak, Marian Armanowski, Krzysztof Sojka** i wspomniany **Władysław Kwella**. Do „Jantara” należał też **Kazimierz Simiński**. Ten klub już pod koniec lat sześćdziesiątych zorganizował wyprawę międzyrzeckich pletwonurków nad Morze Czarne. Podobnych wypraw w nurkowych dziejach K. Simińskiego było więcej. Penetrował głębiny Bałtyku i Adriatyku, Morza Tyrreńskiego i Morza Północnego. Z klubem „Pitlejka”, do którego obecnie należy, nurkuje w jeziorach lubuskich. Właśnie na jeziorach Tuczo, Lubikowo i Trześniowskie przygotowywał się do nurkowania w Morzu Czerwonym. W tych przygotowaniach pomagali K. Simińskiemu wytrawni pletwonurkowie - **Jerzy Horski** i **Jerzy Szylar**. W „Pitlejce” szlifował formę, pogłębiał umiejętności, dostał świetną zaprawę. Dzięki temu, podwodne imprezy podczas safari dla pletwonurków po Ras Muhammad na południu Synaju były fascynującymi przygodami, a 50-metrowe zejścia pod wodę nie sprawiały żadnych problemów. K. Simiński i jego koledzy z „Klubu Beskidzkiego” pływali po rafach od Egiptu po Arabię Saudyjską. Szczególnych wrażeń dostarczyły mu bliskie

spotkania z żarłaczem grubym, z potężnym wargaczem zwanym napoleonem i olbrzymim żółwiem. Zachwyty wzbudzały pływające obok pletwonurków mureny, barakudy, ryby anielskie i fioleto - niebieskie rogatnice. K. Simiński ujrział kolorowy świat z dziecięcej fascynacji pewnym obrazem. Ale zobaczył także niszczycielską działalność człowieka, rozbite statki na rafie Tirana przy wejściu do zatoki Akaba. Nurkował do wraku podwodnego okrętu Dunraven, który zalega na 35 metrach. Te niesamowite przygody podwodne, piękne krajobrazy, egzotyczna przyroda i sama podróż pozostaną na zawsze w pamięci K. Simińskiego. Chciałby jeszcze raz tam zawitać, ale tym razem w towarzystwie córek: Doroty i Ewy, które także mają patenty pletwonurkowskie. Jest to jeszcze jedno marzenie. Wierzy, że i to się spełni, oby tylko znacznie wcześniej. Na razie planuje wspólne wyprawy z kolegami z „Pitlejki”, a będą to nurkowania przede wszystkim w małych lubuskich jeziorach - również pięknych i bogatych w podwodną roślinność oraz ciekawe ryby.

Jadwiga Szylar

Na zdjęciach:

1. podwodny świat M. Czerwonego,
2. przed nurkowaniem w M. Czerwonym,
3. z córką Dorotą nad Adriatykiem,
4. nad Adriatykiem,



Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze

BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- Doradztwo techniczne *
- Wyceny i kosztorysy *
- Opinie techniczne *

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Ogólnopolska INFORMACJA GOSPODARCZA

BIURO REGIONALNE

"TELVINET GORZÓW"

TELVINET

66-400 Gorzów Wlkp., ul. Poznańska 24a,
tel. 9474, tel./fax 723 81 84

JEST SPONSOR!!!

W ogłoszonej w poprzednim miesiącu II edycji konkursu „Zabytki architektury Mojej Małej Ojczyzny”, **Pan Paweł Jeziorski** właściciel firmy „TOMBUD” postanowił przyznać atrakcyjne nagrody rzeczowe. Dzięki jego hojności w każdej z II kategorii wiekowych przyznane zostaną następujące nagrody: za I m-ce fotograficzne aparaty cyfrowe, za II i III m-ce przenośne odtwarzacze CD oraz kalkulatory, a ponadto każdy z uczestników, który zajmie punktowane miejsce otrzyma nagrody książkowe ufundowane przez Burmistrza Międzyrzecza **Pana Tadeusza Dubickiego**. Uczniowie!!! Stwórzcie obraz wybranego przez siebie zabytku z terenu naszej gminy -

NAGRODY CZEKAJĄ!!! Regulamin konkursu jest już w Waszych szkołach. Termin składania prac został przedłużony do dnia 15 maja 2005 roku.

W tym miejscu chciałem bardzo serdecznie podziękować za przyznane nagrody **Panu Tadeuszowi Dubickiemu** i **Panu Pawłowi Jeziorskiemu**. Stanowią one dodatkową motywację dla uczniów, by stworzyć obrazy naszej Małej Ojczyzny perfekcyjne pod względem plastycznego wykonania i autentyczności historycznej.

Wiesław Włodarski

BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza I PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ

czterech segmentów domku letniskowego „Wiatrak nr 140” położonego na Ośrodku Wypoczynkowym „Głębokie I”.

Cena wywoławcza segmentu 140/1 o pow. 27,64 m²	23.467,00 zł
Wysokość wadium:	2.500,00 zł
Cena wywoławcza segmentu 140/2 o pow. 27,64 m²	23.467,00 zł
Wysokość wadium:	2.500,00 zł
Cena wywoławcza segmentu 140/3 o pow. 27,64 m²	23.467,00 zł
Wysokość wadium:	2.500,00 zł
Cena wywoławcza segmentu 140/4 o pow. 27,64 m²	23.467,00 zł
Wysokość wadium:	2.500,00 zł

Burmistrz Międzyrzecza ustala następujące warunki sprzedaży powyższych segmentów domku letniskowego:

- Na zakupione segmenty domku letniskowego zostanie zawarta umowa dzierżawy na grunt na okres 10 lat wg obowiązujących stawek z Międzyrzeczkim Ośrodkiem Sportu i Wypoczynku, którego siedziba mieści się w Międzyrzeczu na Os. Kasztelańskim 8A. Istnieje możliwość przedłużenia powyższej umowy dzierżawy,
- Nabywca segmentów domku letniskowego zobowiązany będzie do przestrzegania Regulaminu Ośrodka Wypoczynkowego „Głębokie I”,
- Nabywca segmentów domku letniskowego będzie mógł wykonywać bieżące remonty eksploatacyjne, bez prawa nadbudowy, przebudowy i rozbudowy, w okresie trwania umowy dzierżawy.

Domek można oglądać w dniach 21 kwietnia 2005 r. w godz. 10.00 - 15.00.

Przetarg odbędzie się w dniu **28 kwietnia 2005 r.** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu ul. Rynek 1 o godz. 11.00.

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 46124035781111000044442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA - I Oddział w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego i PKO BP **najpóźniej w dniu 25 kwietnia 2005 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przed rozpoczęciem przetargu).

Aby uczestniczyć w przetargu na dany segment domku należy uiścić określoną kwotę wadium.

Wpłacone wadium będzie wypłacone w dniu **29 kwietnia 2005 r.** do godz. 13.00 w kasie tut. Urzędu, ul. Rynek 7 Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży.

Termin uiszczenia ceny pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w ciągu zawarcia umowy nie później jednak jak w ciągu 30 dni od daty odbycia przetargu. Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, tel. 741-28-46 wew. 47 lub 61.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu za podaniem przyczyn, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów.

ZATRUDNIMY

- **tapicerów i pomocników tapicerów,**
- **stolarzy,**
- **szwaczki.**

**Wnioski prosimy składać w biurze bazy CRYLOMAG-BIS
ul. Waszkiewicza 56, Międzyrzecz
tel. 7411749 lub 7412012**

Co słyszeć w Bobowicku?

Z okazji setnej rocznicy ZNP medale okolicznościowe otrzymali - dyrektor mgr Adam Żyła, mgr Izabela Stopyra, mgr Wacław Gall, mgr Krzysztof Sroga.

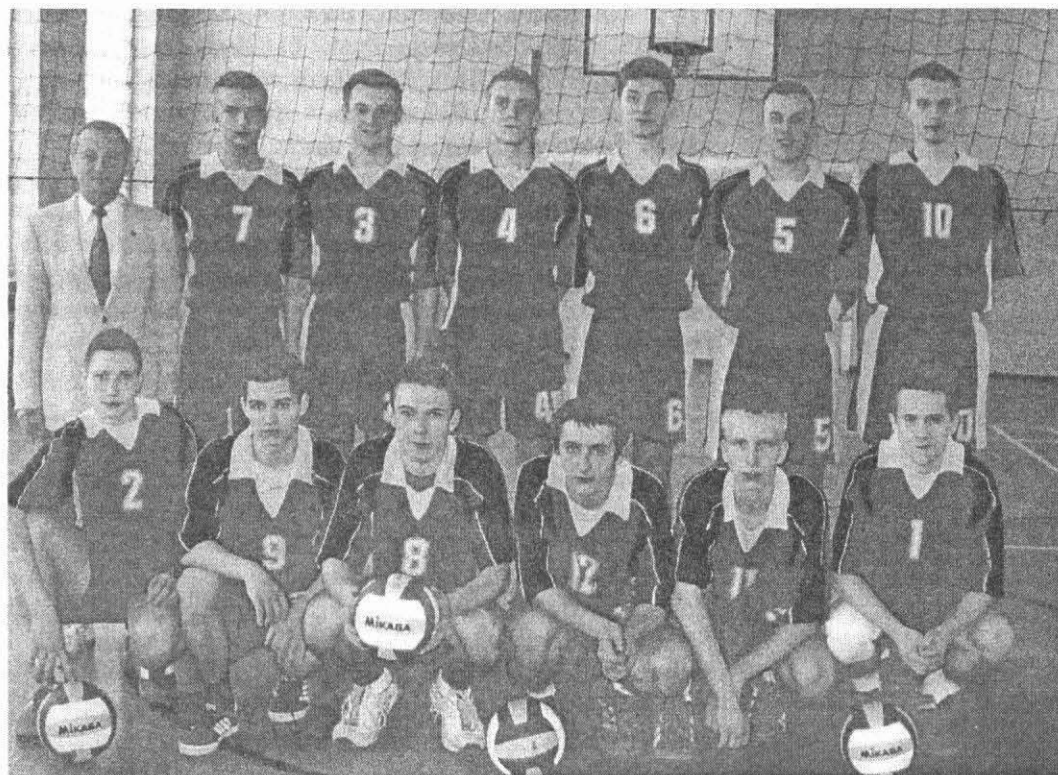
Dzień wiosny obchodziliśmy pod hasłem: „Jesteśmy ambasadorami konstytucji europejskiej”. Każda klasa przygotowała program artystyczny, był konkurs na temat wiedzy o państwach UE i konstytucji unijnej.

Swój program prezentowali też kandydaci na przewodniczącego Młodzieżowej Rady Szkoły - a głosowanie było już unijne - elektroniczne.

Drużyna piłki siatkowej chłopców po zwycięstwie w rozgrywkach gminnych awansowała do szczebla powiatowego. W finale powiatowym spotkała się z ekipą LO ze Skwierzyny zwyciężając zdecydowanie 3:0. I na tym etapie rozgrywki zakończono z powodu oszczędności Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego. A wielka szkoda, bo dobra, silna drużyna nie ma szansy na zdobycie medalu na szczeblu województwa.

Na zdjęciu - drużyna z trenerem mgr. Wacławem Gallem.

(stop)



W drugiej połowie lutego odbył się wojewódzki etap konkursu „Pszczelarstwo w Polsce - żyj w zgodzie z naturą” pod patronatem Lubuskiego Kuratora Oświaty, a sponsorami nagród jest Wojewódzki Związek Pszczelarski. Naszą szkołę reprezentowała 3-osobowa drużyna: Beata Cebernik (Vb), Barbara Gabruk (Ia) i Monika Sitkowska (Ia).

Beata Cebernik zajęła II miejsce i została laureatką tego konkursu. Startujemy już po raz drugi i z coraz lepszym wynikiem.

Szkolne eliminacje przeprowadził i przygotował reprezentację do szczebla wojewódzkiego mgr inż. Roman Nowak.

Jak co roku spotkaliśmy się z emerytkami z okazji Dnia Kobiet. Były kwiaty, kawa, ciasto i bardzo miła atmosfera. Nasze starsze koleżanki zawsze czekają na takie spotkania, bo chcą znowu pobyć razem z nami.

„Palenie szkodzi zdrowiu”

Coraz częściej młodzież i dzieci sięgają

po różne używki. Aby im zapobiec, nasza szkoła przygotowuje różne konkursy i spektakle. Głównym ich celem jest uświadomienie młodzieży, jakie skutki pociąga za sobą każdy nałóg.

W Szkole Podstawowej w Bledzewie odbył się konkurs dla uczniów kl. IV - VI pt. „Palenie szkodzi zdrowiu”. Składał się on z dwóch części.

Na wstępie wszyscy wysłuchali referatu oraz obejrzeni przygotowane przedstawienia, z których można było dowiedzieć się, co dzieje się w organizmie palacza.

W drugiej części uczniowie wzięli czynny w poszczególnych konkurencjach, m.in. zmieniali się w aktorów i prezentowali swoje antyreklamy - najlepszą okazała się klasa VI a. W

konkursie na hasło jurorom podobały się następujące rymowanki:

„Nie pal mamę, nie pal tato! Lepiej kup mi coś za to” (kl. VI b),

„Papierosów paka powoduje śmiertelnego raka” (kl. V a)

Dla uczniów nie był to jeszcze koniec. Trzeba było przygotować plakat promujący życie wolne od nałogów i rozwiązać krzyżówkę - hasło brzmiało „zdrowie”.

Po podsumowaniu wyników zwyciężcą okazała kl. VI a, drugie miejsce zajęła kl. VI b, a trzecie miejsce kl. V b.

Wszystkim grupom, które reprezentowały swoje klasy, wręczono symboliczne upominki.

Organizatorka - Beata Szymańska

Uczniowie, nie powtarzajcie

- Duma w Rolandzie była do końca tak duża, że nie pozwalała na to, by ktoś wezwał do niego lekarza (Pieśń o Rolandzie).
- Panowie szukali wrażeń z chłopkami, które miały piękną urodę.
- W dzisiejszym X wieku jest wiele takich ludzi jak Dulski.
- W okresie I wojny światowej Kochanowski pisał epikę i wiersze okolicznościowe, a w okresie II wojny światowej pisał tragedie renesansowe.

GOK - Pszczew

Konkurs recytatorski

4 marca 2005 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Pszczewie odbyły się gminne eliminacje Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego, do którego przystąpiło 58 wykonawców. Rada Artystyczna w składzie: **Lidia Nowaczyńska, Krystyna Pawłowska i Halina**



Banaszkiewicz zakwalifikowała do eliminacji powiatowych następujących wykonawców: kategoria I - **Julia Kućma, Paulina Mrozek, Sandra Dyszkant**, II kategoria - **Aleksandra Hak, Monika Besser, Joachim Ryzek**, III kategoria - **Katarzyna Koneczna,**

Marta Świderek, Paulina Babiak.

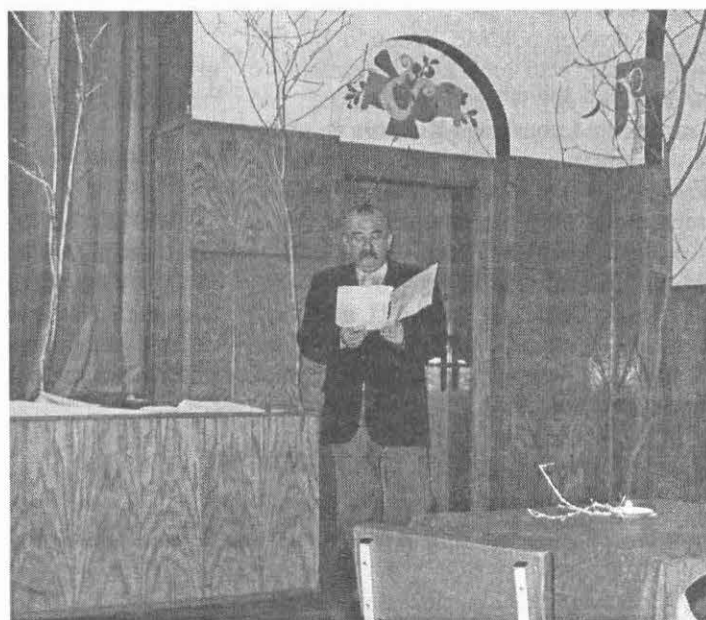
Do wojewódzkiego przeglądu zakwalifikowała się **Monika Besser.**

Wszyscy otrzymali dyplomy i upominki, a zwycięzcy nagrody książkowe. Fundatorem nagród była Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pszczewie.

*

WIECZÓR Z POEZJĄ

W piątek 4.03.05 r. i w niedzielę 13.03.05 r. o godz. 19⁰⁰ w sali widowiskowej Teatr Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie zorganizował „Wieczór z poezją”. Przy zimowej scenerii wiersze recytowali: Anna Dreger, Mariusz Jura, Ewa Łazarska, Jacek Łazarski, Zuzanna Łazarska, Wiesław Zdzisław Nowak, Paulina Ociepa, Robert Ociepa, Krzysztof Sztukiecki oraz Aleksandra Szylf. Całość opracowała i zorganizowała Małgorzata Spychała. Był to niewątpliwie piękny wieczór dla wszystkich, którzy przyjęli zaproszenie i spędzili ten jak jeszcze zimowy wieczór w gronie recytatorów.



*

“BIEGAJMY RAZEM - PSZCZEWSKA DWUDZIESTKA”

W Gminnym Ośrodku Kultury w Pszczewie trwają przygotowania do XXII edycji **Pszczewskiej Dwudziestki**, która odbędzie się **8 maja 2005 r.** Długodystansowemu biegowi na 21,097 km w kategoriach wiekowych kobiet i mężczyzn oraz na wózkach inwalidzkich towarzyszyć będą biegi dzieci i młodzieży na 400 i 800 m. Na zwycięzców biegów czekają atrakcyjne nagrody. Impreza zakończy się zabawą na pszczewskim rynku. Zapraszamy do wspólnej rywalizacji sportowej. Szczegółowe informacje i karty zgłoszeń w Gminnym Ośrodku Kultury w Pszczewie, ul. Poznańska 27, tel. (095) 7492322 oraz na stronach www.pszczew.pl. **”Biegajmy razem - Pszczewska**

GOK

Zatrudnię pracowników

PRACA BIUROWA

tel. (095) 7418313

0 697 652 761

FOTOJOKER

Zdjęcia do dokumentów
express

9,90

Płyty CD-R

0,49

*W sprzedaży tusze
do drukarek Canon i Epson*

Walczymy o tytuł „Szkoly z klasą”

W roku szkolnym 2004/2005 Zespół Szkół w Pszczewie przystąpił do III edycji „Szkoly z klasą”, programu edukacyjnego przygotowanego przez „Gazetę Wyborczą”, portal Gazeta.pl oraz Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Honorowy patronat nad akcją objął prezydent RP- Aleksander Kwaśniewski, a partnerem kampanii jest Polsko - Amerykańska Fundacja Wolności.

Program zawiera głównie zasady sprzyjające tworzeniu dobrej, mądrej, przyjaznej uczniom, nauczycielom i rodzicom szkoły.

W ciągu roku szkolnego, nauczyciele Szkoły Podstawowej i Gimnazjum ukazują realizację sześciu tematów, wybranych spośród 30 zadań i przygotowują sprawozdania dotyczące między innymi takich problemów:

SP- „Oceniamy tak, aby pomagać uczyć”;
„Nasz szkolny kodeks”; „Praca dla innych”.

G- „Lepiej przygotować do egzaminów”,
„Nasza mała i wielka ojczyzna”, „Więcej kultury”.

Walczymy również o trzy certyfikaty „Szkoly z klasą”:

- **LEGO-** „nasza szkoła uczy czytać”;
- **COGITO-** „nasza szkoła uczy myślenia twórczego, krytycznego i naukowego”;
- **AGO-** „nasza szkoła uczy działać.”

Nauczyciele, przygotowując ciekawe scenariusze lekcji rozwijające umiejętność czytania ze zrozumieniem, wykorzystujące metody i sposoby poradenia sobie z trudnym tekstem, instrukcją,



mapą, czy symbolem, przyczynili się do tego, że nasza szkoła uzyskała pierwszą sprawność- LEGO.

Konspekty zostały poddane ocenie i zrecenzowane przez uczestników akcji z innych, losowo wybranych szkół w Polsce.

Obecnie trwają prace nad stworzeniem kolejnych projektów, które pozwolą otrzymać pozostałe dwa dyplomy (COGITO i AGO).

Anna Gańska

Informacje z Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Przytocznej



SOŁECKIE TURNIEJE

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu zorganizował dwa turnieje, w których udział wzięli przedstawiciele poszczególnych sołectw gminy Przytoczna. W świetlicy wiejskiej w Chełmsku odbyły się Mistrzostwa Gminy w Tenisie Stołowym. Zawodnicy wyłonieni wcześniej w drodze eliminacji rywalizowali o zwycięstwo w czterech kategoriach wiekowych.

I tak - w kategorii uczniów szkół podstawowych bezkonkurencyjny okazał się **Piotr Bożyk** z Chełmska, wśród gimnazjalistów - **Adam Modras** z Przytocznej, w kategorii szkół średnich - **Łukasz Mokrzycki** z Goraja, natomiast w OPEN tytuł mistrzowski wywalczył **Tomasz Jeziorek** z Goraja.

Klasyfikacja drużynowa przedstawia się następująco:

Mistrzem Gminy Przytoczna w Tenisie Stołowym zostało sołectwo - Chełmska, wicemistrzem - drużyna z Goraja, a na trzecim miejscu uplasowała się Przytoczna. Turniej sędziował pan **Czesław Klewicz**.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy, nagrody rzeczowe oraz Mistrzowski Puchar.

W Domu Kultury w Przytocznej odbył się Turniej Szachowy Sołectw

Gminy Przytoczna. W rywalizacji o tytuł mistrza szachowego uczestniczyły drużyny sołeckie.

Wśród dorosłych zawodników Szachowym Mistrzem gminy został **Paweł Gąbka**

ze Strych, drugie miejsce zajął **Wiesław Masłowski** z Rokitna, trzecie - **Józef Sławik** z Rokitna, a czwarte - **Ryszard Kamiński** również z Rokitna.

Młodzieżowym Mistrzem Szachowym gminy Przytoczna został **Rafał Giefert**, a wicemistrzem - **Ania Masłowska** obydwie z Rokitna.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy, puchary oraz nagrody rzeczowe.

Przypominamy, że w każdy czwartek o godz. 17 w Domu Kultury odbywają się zajęcia w sekcji szachowej.

„KONCERT WALENTYNKOWY”

14 lutego w świetlicy wiejskiej w Chełmsku odbył się Walentynkowy Koncert zespołu „KEJ - FM” ze Skwierzyny pod hasłem „Do zakochania jeden krok”. Mieszkańcy bawili się w rytmach nastrojowych piosenek o miłości. Organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Przytocznej.

GMINNY KONKURS RECYTATORSKI

W Domu Kultury w Przytocznej odbył się Gminny Konkurs Recytatorski, organizowany jako jeden z etapów eliminacji Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego. Organizatorem przesłuchań była Gminna Biblioteka Publiczna. 43. młodych recytatorów rywalizowało o zwycięstwo w trzech kategoriach wiekowych.

Jury w składzie: **Elżbieta Winiarska**, **Zdzisława Flens** i **Monika Puksza** wyróżniło i przyznało tytuły laureata następującym osobom:

W kategorii klas I - III

Pierwsze miejsce zajęła **Paulina Bartkowiak** ze Szkoły Podstawowej w Przytocznej, drugie - **Magdalena Nawrot** z filii Szkoły Podstawowej w Chełmsku, trzecie - **Agata Gajdzińska** również z Chełmska. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała **Magda Adamska**.

W kategorii klas IV - VI

Pierwsze miejsce przyznano **Agnieszce Gąbka** ze Szkoły Podstawowej w Wierzbnie, drugie - **Karolinie Kozłowskiej**, a trzecie - **Magdalenie Krzysztof**. Obydwie ze Szkoły Podstawowej w Przytocznej.

Wyróżnienie otrzymała **Daria Krzywańska** z SP Przytoczna

W kategorii gimnazjalistów laureatkami zostały uczennice Gimnazjum w Przytocznej:

Irena Osika, **Kinga Graczyk** oraz **Anna Baran**.

Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom i mały upominek, a

laureatki nagrody książkowe.

Laureatki Konkursu Recytatorskiego reprezentowały gminę Przytoczna na eliminacjach powiatowych.

XXI FESTIWAL PIOSENKI DZIECIĘCEJ - PRZYTOCZNA 2005

Artyści przygotowywali się do występu uczestnicząc przez dwa tygodnie w warsztatach wokalnych prowadzonych pod kierunkiem instruktora **Piotra Barskiego**. Młodzi soliści i zespoły wokalne zaprezentowali się podczas koncertu finałowego przed licznie zgromadzoną na sali publicznością. Festiwalową scenografię zaprojektowała i wykonała pani **Ewa Barska**. W przerwie koncertu wystąpiły zespoły taneczne „Trans” z Międzyrzecza i T-teens z Przytocznej. Zaprezentowały się również pary taneczne ze szkoły tańca towarzyskiego „RAPSODIA” z Gorzowa Wlkp. oraz **Mariusz Ambrożuk** z koncertem akordeonowym.

Zmagania artystów oceniało jury w składzie: **Mirosława Furmanek**, **Kazimierz Dziembowski**, **Jerzy Barski** i **Jerzy Boguta** wyłoniło laureatów:

W grupie wiekowej do lat 10

Pierwsze miejsce wyśpiewała **Paulina Graczyk** z Przytocznej, drugie - **Ola Kramm** z Wierzbna, a trzecie - duet **Martyna Burchardt** i **Paulina Graczyk**.

W kategorii wiekowej dzieci od lat 11 do 13 laureatami zostali: **Kamil Szlachetko** z Przytocznej oraz **Karolina Kupczyk** z Wierzbna.

W kategorii wiekowej od 14 do 16 lat pierwsze miejsce wyśpiewał **Tomasz Serowik** z Przytocznej, drugie zajęła **Agata Dąbrowska** z Chełmska, a trzecie - **Małgorzata Madej** z Nowej Niedzwicy, natomiast wśród zespołów wokalnych wyróżniony został **Zespół Wokalny z Gimnazjum w Przytocznej**.

Wszyscy laureaci zostali nominowani do udziału w VI Powiatowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej.

Monika Puksza

„Podróżowanie na stopa”



Podróżowanie bez względu na środek transportu niesie ze sobą dosyć wiele ryzyka, nie zawsze ma to związek tylko i wyłącznie z komunikacją, ale zdarzają się także inne niemiłe przypadki. Takie właśnie zdarzenie spotkało 17-letnią Agnieszkę mieszkankę Gminy Skwierzyna, która w dniu 1 marca 2005 r. około godz. 17,00 stała w tej miejscowości przy

drodze prowadzącej w kierunku Murzynowa. Stojąc tak wypatrywała przyjaznej duszy, która wzięła by ją na tzw. „stopa”. Nie było to dla niej nic nowego, bo z takiej formy podróżowania już korzystała, a w tym miejscu zawsze stoi po kilka osób. Była więc bardzo zadowolona, kiedy zatrzymał się przed nią niebieski Opel Astra, a kierujący zaprosił do wspólnej podróży w kierunku Dobrojewy. Zaraz po wejściu do samochodu kierowca wydał się bardzo towarzyski i rozmowny, opowiadał różne historyjki zabawiając autostopowiczkę. Po kilkuminutowej jeździe za kolejowym wiaduktem kierowca skręcił swoim autkiem w prawo wjeżdżając do lasu. Kiedy pasażerka okazała zaniepokojenie, kierujący skończył z grzecznościowym postępowaniem i pokazał się całkiem z innej strony. Oznajmił jej, że teraz to będzie uprawiała z nim seks i w tym celu ma się rozebrać. Ponieważ nie za bardzo to jej odpowiadało, stanowczo odmówiła. Wtedy drzwi od samochodu zostały zablokowane przez kierującego, a w jego rękach pojawił się wędkarski nóż, którym zagroził Agnieszce, że on jej pomoże się rozebrać, a jak wystąpią problemy z guzikami, to on rozetnie jej odzienie. Ponieważ napastnikowi zaczęło się wydawać że zatrzymał się za blisko drogi, postanowił podjechać jeszcze troszkę dalej w las. Warunki atmosferyczne jednak nie pozwoliły spełnić mu tej zachciwajki, bo zwyczajnie zakopał się w śniegu. Rozkazał też Agnieszce aby starała się go wypchać z lasu, ale to nie pomogło, wtedy posadził ją za kierownicą, a sam się wziął do pchania tylko też nieskutecznie.

Musiał szukać innego sposobu, poszedł więc w las po gałęzie, by podłożyć pod koła.

Tę sytuację właściwie wykorzystała napadnięta i uciekła na drogę, gdzie udało się jej zatrzymać kolejny pojazd, którym dojechała do domu. Tam opowiedziała wszystko rodzicom, a następnie zawiadomiła Policję, która zatrzymała podejrzanego osobnika usiłującego także zatrzymać jakiegoś „stopa”. Jak się okazało, podejrzanym ma 33 lata jest żonaty, ma ośmioletnie dziecko i jest mieszkańcem Gorzowa Wlkp. dotychczas nie karany za przestępstwa podobne. W pojeździe posiadał różnego rodzaju akcesoria z sex - shopu oraz kajdanki, które sprawdzamy, czy gdzieś nie były użyte.

Tym razem wszystko dla Agnieszki skończyło się dobrze, ale należy zachowywać większą ostrożność przy samotnym podróżowaniu.

Pamiętajmy, że najczęściej ofiarami padają kobiety w młodym wieku, dlatego też nie powinny podróżować same i korzystać z okazji, kiedy gdzie w pojeździe jedzie więcej niż jedna osoba. Dobrze jest aby inne osoby wiedziały, do jakiego pojazdu się wsiada tj. markę pojazdu, kolor no i numery rejestracyjne.

Jadąc już pojazdem dobrze jest uzyskiwać jak najwięcej informacji o kierującym w trakcie ewentualnej rozmowy oraz zapamiętać szczegóły w pojeździe np. napisy na karoserii, wewnątrz samochodu czy też charakterystyczne uszkodzenia, które mogą ułatwić poszukiwanie sprawcy i ewentualne dowodzenie procesowe.

Dlatego też apeluję o uwagę i rozsądek, a zbliżający się okres lata stwarza większe możliwości i wywołuje większą żądzę dokonywania przestępstw o charakterze seksualnym.

Naszemu podejrzanemu grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, ale czy to zrekompensuje zrujnowane życie własne i uraz psychiczny pokrzywdzonej?

ml. insp. Zbigniew Melnik



Poferyjna rzeczywistość

Dzieci z klas pierwszych zostały przyjęte w poczet czytelników, przygotowaliśmy wielkanocny kiermasz świąteczny oraz powitaliśmy Dzień Wiosny. Szkolne życie toczy się więc pełną parą. A co w tym czasie wydarzyło się w drużynie harcerskiej? Ferie dla harcerzy rozpoczęły się uczestnictwem w szkoleniu drużynowych. Dzień 22 lutego obchodzono jako Dzień Myśli Braterskiej. Z tej okazji zorganizowano uroczyste świeczkowisko. Uczestniczyli w nim członkowie Komendy Hufca oraz przyjaciele drużyny. Spotkaniu towarzyszyła gawęda drużynowej i harcerskiej piosenki.

W Drezdenku odbył się XV Turniej Drużyn Harcerskich. Zastępy Młodszy i Starszy zajęły II miejsce w potyczkach sprawnościowych z innymi drużynami hufca. Natomiast 4 marca zorganizowano z pomocą GZKM w Przytocznej kulig. W Rokicie na zakończenie czekała gorąca herbata i spotkanie przy ognisku. 19

marca dwudziestu uczniów wraz z opiekunem było na wymianie w partnerskiej szkole we Frankfurcie nad Odrą (o naszej współpracy pisaliśmy już na łamach gazety w grudniowym numerze). Tym razem wzięliśmy udział w festynie z okazji Święta Szkoły. Były różnorodne konkursy, zawody sportowe, wycieczka do Ogrodu Róż i wspólne grillowanie. Największą zaletą dla nas jest to, że uczniowie doskonałą konwersację w języku niemieckim i nawiązują nowe przyjaźnie.

Jak dalej toczy się szkolna rzeczywistość, o tym w kolejnym numerze.

Mariola Kłysz
SP Przytoczna

Dzień Ziemi



22 kwietnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Ziemi. Na temat ochrony naszej planety przed wszechogarniającym zanieczyszczeniem wody, gleby i powietrza, napisano już wiele naukowych rozpraw i nakręcono немало filmów. Wszyscy doskonale wiedzą jak ważne są działania na rzecz redukcji skażenia środowiska naturalnego, jednak co roku nie ulega ono zmniejszeniu, a wręcz przeciwnie - rośnie. W miarę postępu technologicznego produkujemy coraz więcej zanieczyszczeń. Jeśli ilość odpadów zaczyna drastycznie przekraczać naturalne

możliwości ich utylizacji i zagospodarowania, krucha równowaga zostaje zaburzona, a efekty takiego działania na florę, faunę a nawet klimat mogą być katastrofalne.

Zanieczyszczenie atmosfery

Zanieczyszczenie powietrza stanowią najczęściej dymy, będące mieszaniną wielu związków chemicznych, których toksyczność wzrasta przy słonecznej pogodzie. W rezultacie tworzy się smog o nieprzyjemnym zapachu, który działa drażniaco na drogi oddechowe, a także powoduje podrażnienia oczu. Efektem zatrucia atmosfery jest wzrost zachorowań na astmę i bronchit. Skażenie atmosfery ma niszczący wpływ na środowisko. Trujące gazy niesione są z wiatrem, często na bardzo duże odległości. Gdy napotykają na swojej drodze masywy górskie, ulegają kondensacji i spadają na ziemię wraz z deszczem. W ten sposób powstają kwaśne deszcze, które wyniszczają lasy i zabijają mieszkające w nich zwierzęta.

Związki chemiczne skażające powietrze są wchłaniane przez rośliny, dlatego żywność, którą spożywamy też nie jest od nich wolna. Występuje w niej przykładowo ołów, który mimo że zjadany w śladowych ilościach, ma niszczący wpływ na układ nerwowy człowieka.

Zanieczyszczenie środowiska freonami spowodowało powiększenie się dziury ozonowej, a co za tym idzie, zwiększenie dawki promieniowania ultrafioletowego, które podwyższa ryzyko zachorowań

na raka skóry i powoduje zmiany w kodzie genetycznym organizmów żywych, sprzyjające mutacjom.

Zanieczyszczenie wody

Substancje skażające glebę są często splukiwane do strumieni i rzek. Dochodzą do tego jeszcze nawozy sztuczne, które akumulują się w ciekach wodnych. Prowadzi to do poważnego zatrucia wód śródlądowych. Nierozkładalne często pestycydy również wędrują do rzek i jezior, gdzie stanowią poważne zagrożenie dla wszystkich organizmów żywych. Rzeki są też wykorzystywane do zrzutu ścieków komunalnych i przemysłowych, nie do końca oczyszczonych z chemikaliów.

Brudne rzeki spływają do mórz i w rezultacie wiele kilometrów plaż jest zanieczyszczonych w stopniu zagrażającym zdrowiu ludzi. Innym problemem są katastrofy wielkich tankowców, powodujące bardzo poważne zatrucie wielu setek kilometrów plaż oraz wielkich akwenów morskich. Ginie przy tym niezliczona ilość ptaków morskich, fok, delfinów, oraz ryb.

Zanieczyszczenie gleby

Zanieczyszczenia gleby należą do najtrudniejszych do kontrolowania i usunięcia. Zwykle śmieci oraz ścieki domowe, oraz część ścieków przemysłowych, ulega w niej rozkładowi i biodegradacji, jednak nie wszystkie szkodliwe substancje znikają tak łatwo. Często trzeba wielu lat, by wysypiska śmieci uległy rekultywacji i ponownej przemianie w oazy zieleni.

To też nasza sprawa

Wiele organizacji i grup nieformalnych walczy o czystsze, zdrowsze i bardziej przyjazne człowiekowi środowisko. Niektóre z prowadzonych kampanii mają charakter czysto lokalny, inne wręcz globalny. Również my w życiu codziennym możemy przyczynić się do redukcji zanieczyszczeń. Sortowanie śmieci i rezygnacja z kupowania żywności w dużych, nierozkładalnych opakowaniach pozwoliłyby na istotne ograniczenie ilości śmieci. Ważne jest także powstawanie zakładów zajmujących się odzyskiem i przetwarzaniem surowców wtórnych.

Bierzmy przykład z krajów, gdzie recykling zaczyna być modny. Rozejrzyjmy się wokół siebie, zróbmy coś dla Ziemi. Zróbmy to dziś, by jutro nie było już za późno.

Edyta Adamus

Naturalne systemy oczyszczania ścieków

Ostatnie dziesięciolecie przyniosły na świecie nowe podejście do problemu oczyszczania ścieków. Zdano sobie sprawę, że ścieki są właściwie źródłem wartościowych substancji pokarmowych i wody, dzięki którym mogą zaistnieć procesy oczyszczania ścieków z wykorzystaniem naturalnych procesów zachodzących w przyrodzie. Szkoda, że w Polsce problem ten jest jeszcze marginalizowany. W naszej polskiej rzeczywistości, praktycznie każdy właściciel, który indywidualnie musi uporać się z problemem nieczystości płynnych, ma w swoim przekonaniu uniwersalny sposób na rozwiązanie tego kłopotu. Rozmawiając z wieloma z nich, dochodzi się do smutnego przekonania, że większość naszych rodaków nie posiada nawet cienia wyobraźni o skutkach, jakie powoduje ich najczęściej bardzo prymitywny sposób odprowadzania ścieków. W wielu miejscowościach rozwiązaniem problemu ścieków jest wykopanie dziury w ziemi i doprowadzenia tam rury odprowadzającej nieczystości. Ci, którzy mieszkają w pobliżu rzek, strumieni, rowów melioracyjnych nawet nie muszą kopać dziury w ziemi. Miejmy nadzieję, że wkrótce świadomość negatywnych skutków owych zachowań doprowadzi do zmiany postępowania i przyczyni się do ogólnej poprawy jakości wód.

Sposoby rozwiązywania problemu ścieków oraz najbardziej efektywne i ekologiczne sposoby ich zagospodarowania.

Szambo

Szambo w założeniu pierwotnym, to zbiornik bezodpływowy, gdzie gromadzone są wszystkie nieczystości płynne wytwarzane przez mieszkańców. Zbiornik taki co pewien czas należy opróżnić. Jest to usługa dosyć kosztowna i wiele osób próbuje rozwiązać ten problem w sposób nielegalny, a jednocześnie mało kosztowny (tj. uszkodzenie zbiornika, bądź budowanie go bez wymaganego dna itp.). Efektem tych działań jest sukcesywne zanieczyszczanie wód gruntowych i odbiorników (stawy, jeziora, rzeki itp.). Z upływem lat zanieczyszczeniu ulegają coraz dalej i

głębiej położone warstwy wodonosne. Skażenie warstw na głębokościach poniżej kilkudziesięciu metrów jest prawie nieodwracalne z uwagi na brak procesów samooczyszczania się tych wód, oraz powolną ich wymianę.

Oczyszczalnie z filtrem piaskowym

Jest to najbardziej znany w Polsce typ oczyszczalni. Głównym elementem technologicznym jest filtr piaskowy o powierzchni czynnej, w którym następuje zasadniczy proces oczyszczania ścieków. Zachodzi tu redukcja związków organicznych, nityfikacja azotu amonowego, częściowo denityfikacja oraz usuwanie organizmów chorobotwórczych. Na rysunkach poniżej przedstawione są rozwiązania tego typu.

Oczyszczalnie roślinne o przepływie pionowym

Jest to oczyszczalnia roślinnych znajduje coraz większą ilość zwolenników ze względu na dobrą efektywność oczyszczalni a zarazem małą powierzchnię oczyszczalni. Proces oczyszczania rozpoczyna się już w osadniku gnilnym 2-komorowym lub 3-komorowym. Dopływ ścieków następuje poprzez pompę ściekową lub (jeśli warunki terenowe pozwalają) grawitacyjnie.

Oczyszczalnie piaskowo-roślinne o przepływie pionowym

Zasada działania tego typu oczyszczalni polega na rozsączeniu ścieków na filtrze piaskowym, którego budowa jest zależna od warunków gruntowo-wodnych i lokalizacji. Proces oczyszczania jest wspomagany przez rośliny, które przyspieszają rozkład oraz polepszają jakość oczyszczonych ścieków.

Oczyszczalnie tego typu uzyskują bardzo dobre efekty usuwania związków organicznych, zawiesin i azotu amonowego. Oczyszczone ścieki można wykorzystywać do podlewania trawników i drzewek.

Dlaczego warto zainteresować się naturalnymi oczyszczalniami ścieków i zainwestować w budowę.

Systemy oczyszczania ścieków i uzdatniania wód deszczowych są

Zabójczy azbest

Azbest był szeroko stosowanym materiałem w przemyśle włókienniczym, maszynowym, elektrotechnice i budownictwie.

Emisja włókien azbestu, będących czynnikiem szkodliwym dla organizmu ludzkiego, jest wywołana przez mechaniczne uszkodzenia materiałów zawierających azbest, np. piłowaniem, szlifowaniem narzędziami szybkoobrotowymi oraz podczas naturalnego procesu destrukcji, np. płyt pokryw dachowych azbestowo - cementowych o naruszonej przez czynniki atmosferyczne lub chemiczne powierzchni zewnętrznej.

Długa ekspozycja na podwyższone stężenia włókien azbestu w powietrzu może doprowadzić do pylicy azbestowej (azbestozy), międzybłonniaka płucnej, łagodnych zmian płucnej, jak również wzmoczyć rozwój raka płuc. Choroby te ujawniają się od 10 do nawet 50 lat od narażenia na działanie azbestu.

Wyróżniamy dwa rodzaje wyrobów zawierających azbest: miękkie i twarde.

Wyroby miękkie charakteryzują się dużym procentowym udziałem azbestu. Łatwo ulegają uszkodzeniom, powodując duże emisje pyłu tego minerału, przez co są bardziej szkodliwe dla zdrowia. Do nich zaliczają się: sznury, płótna, tkaniny z dodatkiem azbestu, płaszcze azbestowo-gipsowe stosowane w ciepłownictwie, płyty i tektury miękkie (stosowane w izolacjach ognioochronnych), płyty i uszczelki stosowane w ciepłownictwie na złączach rur, zaworów z gorącą wodą lub parą, okładziny ognioochronne konstrukcji budynków, sufity podwieszane o podwyższonej odporności na ogień oraz materiał do kłap przeciwpożarowych i przeciwdymnych. Wyroby twarde występują przede wszystkim w budownictwie. Charakteryzują się dużym stopniem zwięzłości, dużym udziałem spoiwa (najczęściej

jest nim cement), niską procentową zawartością azbestu, dzięki czemu ich szkodliwość jest znacznie mniejsza. Podstawowymi wyrobami twardymi są: płyty azbestowo - cementowe faliste, płyty warstwowe PW3/A i podobne, płyty azbestowo-cementowe płaskie prasowane, złącza, listwy, gąsiorzy wykonane z azbestocementu, płaszcze azbestowo-cementowe stosowane w izolacji rur w ciepłownictwie, rury azbestowo - cementowe.

Jeśli wyroby azbestowe znajdują się w domu lub na posesji należy utrzymywać je w dobrym stanie technicznym. Co roku przeprowadzać ocenę ich stanu według wzoru z rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 2 kwietnia 2004r. w sprawie sposobu i warunków bezpiecznego użytkowania i usuwania wyrobów zawierających azbest (Dz. U. Nr 71, poz. 649).

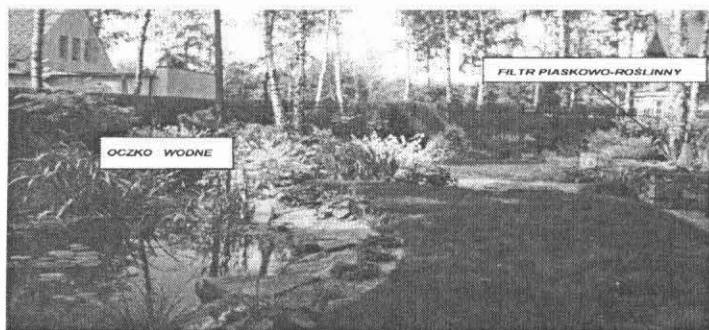
Jeśli wyroby są w dobrym stanie, nie są popękane, złamane lub uszkodzone w inny sposób, dopuszczalne jest ich dalsze użytkowanie po uprzednim zabezpieczeniu środkami gruntującymi, oraz przeprowadzać okresowe przeglądy. Jest to pośrednie działanie. Azbest będzie trzeba usunąć. Gdy dostrzeżemy uszkodzenia, popękania lub widoczną erozję na powierzchni wyrobów azbestowych - powinno się je jak najszybciej usunąć. Prac takich nie należy przeprowadzać samemu. Nieodpowiednie działanie może spowodować narażenie osób pracujących przy rozbiórce. Usuwanie azbestu najlepiej zlecić firmie posiadającej uprawnienia i doświadczenie przy takich pracach. W Chrościku koło Gorzowa Wlkp. znajduje się składowisko odpadów, przystosowane do składowania wyrobów zawierających azbest. *Więcej informacji: Ewa Płotkowiak - Kulik, kierownik Oddziału Higieny Pracy WSSE oraz Tomasz Rajczyk, Oddział Higieny Pracy WSSE w Gorzowie Wlkp., tel. 722 - 60 - 57.*

M.S.

bardzo łatwe i proste w działaniu. Opierają się na zjawiskach zachodzących w przyrodzie, dzięki którym efektywność oczyszczania wzrasta, a zarazem problem związany z zanieczyszczeniami jest rozwiązany.

Drugim bardzo ważnym atutem jest **aspekt ekonomiczny**. Tradycyjne „szambo” nie jest już urządzeniem tanim. Biorąc pod uwagę koszty eksploatacji, nadwyżka kosztu budowy oczyszczalni nad kosztem budowy szamba zwróci się po upływie ok. 3 lat! Przez następne 4 lata amortyzuje się cała oczyszczalnia.

Natomiast takie zalety oczyszczalni jak: skuteczna ochrona środowiska, minimalna obsługa, bezproblemowa eksploatacja, interesująca forma (staw i klomb roślinny), żyjące w stawie ryby, żaby i wiele gatunków owadów tj. ważki, motyle, różne gatunki roślin będą Państwo doceniali przez wiele lat.



Biorąc pod uwagę przypadek, w którym w gospodarstwie przebywają 4 osoby, zużycie łącznie wynosi 640 l/dobę

640 l/dobę x 365 dni w roku = 233 600 l/rok tj. 233 m³/rok

• w ciągu roku zakładane gospodarstwo zużyje około 233 m³ wody
233 m³/rok gdzie pojemność „szamby” (7-8m³) = 29-33 wywozów w ciągu roku

• zakładamy, że „szamby” zmieści na raz około 8m³ ścieków, to w ciągu roku będziemy musieli skorzystać z niej około 30 razy!

Koszt wywozu (7-8m³) w granicy 60-80 zł co daje w ciągu roku 1740-2640 zł

• przybliżona cena za jednorazowy wywóz ścieków wynosi w granicach 70 zł, co w przeliczeniu na cały rok daje wydatek w wysokości ponad 2100 zł!

Koszt inwestycji zwraca się w ciągu 2-3 lat eksploatacji oczyszczalni.

Stosowanie przydomowych naturalnych oczyszczalni ścieków jest zgodne z obowiązującymi przepisami w zakresie ochrony środowiska naturalnego i znajduje coraz więcej zwolenników wśród inwestorów indywidualnych. Należy jednak pamiętać, że dobór odpowiedniego systemu oczyszczającego jest warunkowany wielkością posesji oraz lokalizacją i wielkością działki budowlanej. Z tego powodu konieczne jest wybranie odpowiedniego projektu oczyszczalni, przeprowadzenie niezbędnych badań gruntowo-wodnych działki oraz dokonanie zgłoszenia budowlanego w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Powiatowego.

Oczyszczanie ścieków i ich zagospodarowanie jest zgodne z przyjętym obecnie w Polsce nowym prawem wodnym, które w art. 41 podaje, że w celu dalszej ochrony wód należy między innymi wprowadzać powtórne wykorzystanie ścieków oczyszczonych.

Warto zwrócić również uwagę na to, iż jest możliwość ubiegania się o dofinansowanie z środków strukturalnych UE na budowę i projekt oczyszczalni.

Kalkulacja

Przykładowy koszt eksploatacji szamba dla rodziny 4 - osobowej
160 l/osobę (wg normy) x 4 = 640 l/dobę

• zakładamy zużycie około 160 litrów wody na dobę na 1 osobę.

Piotr Stecyszyn

Hodowla krok po kroku część II

Tresura

Prędej wielbłąda przeprowadzisz przez ucho igielne, niż nauczysz czegoś mężczyznę. Tresura powinna odbywać się w wieku szczenięcym i jeśli została zaniedbana w rodzinnym gnieździe, to nie mamy żadnych szans, żeby to zmienić. W wypadku braku elementarnych zasad dobrego wychowania, najlepiej po prostu zmienić egzemplarz na inny. Nie usypiać!!! można przecież oddać w dobre ręce irytującej nas od dawna koleżanki, zostawić w schronisku wysokogórskim, bądź porzucić w lesie na parkingu.

Czas wolny

Mężczyznę nabywamy w przekonaniu, że wypełni nam przyjemnościami nasz czas wolny. I tu następuje duże rozczarowanie, gdyż okazuje się, że w związku z posiadaniem mężczyzny nie mamy już czasu wolnego. Raczej pozostaje nam zorganizować już jego czas wolny, żeby nie zgnuszał do reszty. Niektóre optymistki odnajdują się, oglądając transmisje sportowe, lepiąc samolociki, albo przekopując ogródek jego rodziców. Pesymistki biorą drugi etat, prace zlecane i robią błyskotliwe kariery.

Posłuszeństwo

Mężczyźni nigdy nie słuchają tego, co się do nich mówi. Mają co prawda dwoje uszu, ale jedno z nich służy do wpuszczania naszych słów, drugie natomiast do natychmiastowego ich wypuszczania. Jeśli czasem wydaje się nam, że słuchają naszych wywodów w skupieniu na twarzy, to niechybnie boli ich brzuch, albo muszą niezwłocznie udać się do toalety. Dlatego próby obarczania ich nawet pozornie prostymi obowiązkami, takimi jak zrobienie podstawowych zakupów, wyrzucenie śmieci lub podlanie kwiatka podczas naszej nieobecności, nie mają najmniejszego sensu i powodują w nas samych niepotrzebną irytację.

Sztuczki

Jeśli trafił się nam mężczyzna o wesołym i skorym do zabaw usposobieniu, mamy szansę nauczyć go paru sztuczek, które ułatwią nam nieco życie. Na przykład wracanie do domu na telefoniczne wezwanie, celność przy korzystaniu z toalety, umiejętność wrzucania brudnej bielizny do wnętrza pralki, aportowanie dóbr materialnych, oraz używanie ze zrozumieniem słów „proszę”, „przepraszam” i „dziękuję”. Ot taka edukacyjna zabawa. Na efekty trzeba długo czekać, ale nie zaszkodzi spróbować.

Własny kąt

Bardzo ważne, żeby mężczyzna miał w domu swoje miejsce,

gdzie mógłby się schować i nie płatać się nam pod nogami. Najlepiej własny pokój z biurkiem pełnym nietykalnych świętości, ryczącym telewizorem i legowiskiem, gdzie mógłby drzeć, udając, że ciężko pracuje. Pamiętajmy, że nie wolno nam tam wchodzić bez potrzeby i bez pukania. Zresztą byłby to zbyt duży szok dla naszego poczucia estetyki i porządku. Wkraczamy tam tylko w ostateczności, kiedy zaczyna brzydko pachnieć w mieszkaniu. Najlepiej w skafandrze do utylizacji radioaktywnych odpadów.

Mężczyzna w łóżku

Nieuniknione, że raczej prędzej niż później mężczyzna będzie się wypychał do naszego łóżka. Wślizgnie się od ściany, odepchnie łapami i rzuci nas w nocy na podłogę, a wcześniej ściagnie z nas kołdrę. Jeśli jakimś cudem nie damy się rzucić, uczepli się nas jak ośmiornica, przygniecie całym ciężarem i będzie chrapał nam prosto do ucha. Właściwie nie ma na to sposobu, ale pewnym pocieszeniem jest fakt, że mężczyzna wydziela bardzo dużo ciepła i można zaoszczędzić na ogrzewaniu w okresie jesienno - zimowym.

Zabawki

Mężczyzna najbardziej lubi bawić się „w doktora”. Niestety, jak we wszystkim, nie zna umiaru, a my nie zawsze mamy ochotę mu w tym towarzyszyć, bo mamy swoją pracę i potrzebę przespania choćby sześciu godzin na dobę. Dlatego też, żeby się nie nudził albo nie szukał innego towarzystwa, trzeba mu pozwolić bawić się jego ulubionymi zabawkami. Nowym samochodem, motorem, kinem domowym, albo monumentalnym sprzętem grającym, w najlepszym wypadku najnowszą komórką z internetem i wodotryskiem. Ważne, żeby się czymś zajął, a my w tym czasie bawimy się w naprawiacza kranów, elektryka, stolarza, kucharkę i zaopatrzeniowca.

Sam w domu

Zdarza się tak, że musimy pilnie wyjechać na parę dni i zostawić mężczyznę samego w domu. Wtedy zabezpieczamy, co tylko się da. Kwiatki wynosimy do sąsiadów, papugi do przyjaciółki, a oszczędności do banku. Zostawiamy pełną lodówkę i ogarnięte mieszkanie, żeby mu było przyjemnie. Wracając zastajemy kosmiczny bałagan i pustą lodówkę. Oddychamy z ulgą, bo jeśli byłoby posprzątane, to znak, że albo wcale nie spał w domu, albo ktoś mu pomógł zacierać ślady wiarołomstwa.

ICO DROGIE PANIE? SKĄD MY TO ZNAMY?

Zbuntowana Żona

Firma **DARZ BÓR** zaprasza do odwiedzenia swoich sklepów. Prowadzimy kompleksowe wyposażenie myśliwych, a ponadto oferujemy:

- dla osób pełnoletnich - *wiatrówki gwintowane do 17J*. bez zezwolenia,
- lornetki, latarki, noktowizory, noże, scyzoryki, do ochrony osobistej ręczne miotacze gazu, szafy do broni, sejfy, szkło i porcelanę użytkową,
- odzież letnią i zimową, obuwie, środki odstraszające zwierzynę z pól,
- *akcesoria końskie*,
- „*MUGGE*” - naprawdę niezawodny środek odstraszający komary, meszki i inne owady, „*MUGGE*” - balsam kojący, łagodzący ból i swędzenie skóry po ukłuciu, oparzeniu lub stłuczeniu.

„*MUGGA*” jest laureatem wielu prestiżowych nagród międzynarodowych oraz specjalnego wyróżnienia UNII EUROPEJSKIEJ za skuteczność działania.

ZAPRASZAMY - każdy znajdzie coś dla siebie !!!

Sklepy Myśliwskie DARZ BÓR:

66-400 Gorzów Wlkp.
ul. Góra Powstańców 21
tel. 728-1-61
naprzeciw BGŻ

66-300 Międzyrzecz
Os. Kasztelańskie 7/8
tel. 741-61-11
obok Intermarkhe

66-500 Strzelce Kraj.
ul. Poznańska 30
tel. 763 20 82
wjazd za stacją Orlen

Płeć piękna zdominowała plebiscytowe podium

VI - PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO SPORTOWCA POWIATU MIĘDZYZRZECZ- organizowany przez miesięcznik „Powiatowa” pod Honorowym Patronatem Starosty **Kazimierza Puchana**. Sponsorzy plebiscytu - **Spółdzielcza Grupa Bankowa - Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz**, prezes **Zbigniew Górny** osobiście wręczał nagrody laureatom i **FOTOJOKER - P.H.U „KUBUŚ” Międzyrzecz** na imprezie finałowej reprezentowany przez **Grzegorza Paczkowskiego**. Dzięki przychylności burmistrza **Jarosława Kaczmarka** gospodarzami, finału plebiscytu był **Urząd Miasta i Gminy w Trzcielu, Gminny Ośrodek Kultury w Trzcielu oraz Szkoła Podstawowa w Brójcach**.

VI- ty Plebiscyt na Najlepszego Sportowca Powiatu Międzyrzecz, jak każda rywalizacja sportowa dotarł do mety. Wprawdzie na starcie mieliśmy mały falstart, ale najważniejsze, że finał był udany. W Brójcach w niedzielę 27 lutego poznaliśmy nazwiska sportowców wybranych głosami czytelników „Powiatowej” do grona sześciu laureatów, którym za ich osiągnięcia sportowe odniesione w 2004 roku zostały wręczone okolicznościowe puchary i nagrody rzeczowe. Przyjemnie jest nam zakomunikować, że po raz piąty z rzędu najcenniejsze trofeum trafiło do rąk przedstawicielki płci pięknej. Sportowcem `2004 została bowiem **Beata Gorzelańczyk**, złota medalistka Mistrzostw Polski w biegu na 100 m ppł. - reprezentantka kraju, objęta centralnym szkoleniem do Igrzysk Olimpijskich Pekin `2008. Na miejscu drugim uplasowała się **Agnieszka Kasica**, zdobywczyni na ubiegłorocznych MP srebrnego i brązowego medalu w biegach na 100 i 200 metrów, która tak jak jej koleżanka marzy o starcie w stolicy Chin. Medale zdobyte na MP i ME w kulturystyce pozwoliły **Darii Piznal** - dwukrotnej zwyciężczyni plebiscytu stanąć tym razem na najniższym stopniu plebiscytowego podium. **Krzysztof Kochan** - sześciokrotny zdobywca Grand Prix w biegach ulicznych i długodystansowych woj. lubuskiego, który do grona laureatów został wybrany po raz szósty!, - zajął miejsce czwarte. Miejsce piąte wśród nagrodzonych przypadło jednemu przedstawicielowi gier zespołowych **Michałowi Baranowskiemu**, co jest pewną niespodzianką, bowiem grający na pozycji „środkowego” bloku w I-ligowym siatkarskim zespole MOW „Orzeł” Międzyrzecz debiutował na liście kandydatów do tytułu. Niestety z uwagi na mecz ligowy „Orła” nie mógł wziąć udziału w uroczystościach wręczenia nagród. Puchar i nagrodę za miejsce szóste otrzymał drugi debiutant w gronie laureatów **Jacek Jackowiak**, trenujący biegi na orientację i długodystansowe. Tytuł Trenera `2004, po raz trzeci z rzędu przypadł **Grzegorzowi Kaczmarkowi**, - opiekunowi międzyrzeckich lekkoatletów. Praca szkoleniowca z Międzyrzecza została doceniona też przez **Edwarda Fedko**, wicemarszałka woj. lubuskiego, który osobiście wręczył mu okazały puchar. Podczas imprezy kulturalno - sportowej, jaka z okazji VI Plebiscytu odbyła się w Brójcach w sali sportowej Szkoły Podstawowej wręczono również wyróżnienia za - Sukcesy Sportowe `2004. Otrzymali je niezwykle uzdolnieni młodzi mieszkańcy naszego powiatu: **Katarzyna Pitura** ze Skwierzyny - trenująca w klubie „Modrzew” biegi na orientację oraz międzyrzezczanka **Monika Grabarek** - kolejna zdolna plotkarka młodego pokolenia. Wyróżnienie otrzymał też paraolimpijczyk z Aten, mieszkaniec Międzyrzecza **Leszek Ćmikiewicz**. B. Gorzelańczyk Sportowiec `2004, oprócz nagród od organizatorów Plebiscytu otrzymała również puchar ufundowany przez **Joannę Kasprzak-Perkę**, wicewojewodę województwa lubuskiego. Gratulujemy laureatom i gwarantujemy utrzymanie kciuków za ich dalszą, udaną karierę sportową. Liczymy też, że w 2005 r. pojawią się w naszym powiecie kolejne, młode

„gwiazdki” sportu, które z pozytywnym skutkiem włączą się w rywalizację o tytuł Sportowca Roku. Do zobaczenia więc za rok.

Na konkurs wpłynęło 169 (sto sześćdziesiąt dziewięć) kuponów, z czego 1 (jeden) nie spełnił wymogów regulaminu, tj. nie posiadał na rewersie nadruku nazwy

sponsora. Z ogólnej liczby kuponów 110 (sto dziesięć) złożono do urny w siedzibie sponsora - **SGB - GBS** oraz 47 (czterdzieści siedem) w **FOTOJOKER-„KUBUŚ”**.

Końcowa klasyfikacja plebiscytu:

1 m. Beata GORZELAŃCZYK - „Lubusz” Międzyrzecz	
625 pkt. 131-52-38-19-09-07-06	
2 m. Agnieszka KASICA - „Lubusz” Międzyrzecz	574
pkt. 143-26-42-22-23-21-09	
3 m. Daria PIZNAL - KK Międzyrzecz	433 pkt.
120-13-22-27-34-11-13	
4 m. Krzysztof KOCHAN - MOSiW Międzyrzecz	363
pkt. 071-44-08-10-03-04-02	
5 m. Michał BARANOWSKI - MOW „Orzeł” Międzyrzecz	
316 pkt. 078-13-23-16-12-09-05	
6 m. Jacek JACKOWIAK - MOSiW Międzyrzecz	270
pkt. 109-04-08-06-19-53-19	
* (poszczególne cyfry oznaczają kolejno: ilość zdobytych punktów - liczbę kuponów, na których figurowała kandydatura oraz liczbę typowań sportowca odpowiednio od 1 do 6 miejsca na kuponie plebiscytowym)	
Na pozostałych miejscach uplasowali się:	
7 m. Zbigniew KOLIS - UKS „Dowbor” Międzyrzecz	211
pkt. 065-00-06-24-18-14-03	
8 m. Jan NOWAK - ZSR Bobowicko	165 pkt.
069-02-05-13-07-13-29	
9 m. Piotr PYSZNY - UKS „Iskra” Przytoczna	158
pkt. 060-03-04-09-14-12-18	
10 m. Mariusz WÓJCIK - MOW „Orzeł” Międzyrzecz	
133 pkt. 056-04-04-04-09-11-24	
11 m. Michał LORENC - UKS „Iskra” Przytoczna	103
pkt. 037-02-04-05-10-05-11	
12 m. Katarzyna PITURA - „Modrzew” Skwierzyna	090
pkt. 030-01-01-10-08-05-05	
13 m. Mateusz MAGDOŃ - BKS Skwierzyna	087
pkt. 039-04-03-03-02-03-24	

Zdjęcia do tekstu na stronie 20 i 21

-redakcja-

Tak losowała laureatka...

Tradycja plebiscytowej zabawy to nagrodzenie drogą losowania osób biorących udział w głosowaniu na Sportowca Roku. Nagrody organizatorom przekazuje sponsor Plebiscytu, tym razem był nim **SGB - Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Międzyrzeczu**. W rolę popularnej „sierotki” zawsze wciela się i ceremonii losowania dokonuje sportowiec, który wygrywa Plebiscyt. W Brójcach spośród 168 kuponów „szczęśliwców” wybrała, dziś już „gwiazda” sportu nie tylko powiatowego - **Beata Gorzelańczyk**. Dzięki niej, nagrody otrzymują: - **Tatiana Biszczak** - Janowo, **Agnieszka Pacan** - Siercz, **Piotr Porwich** - Kęszycza Leśna, **Edward Majchrzak** - Międzyrzecz, **Zenon Matuszewski** - Międzyrzecz, **Andrzej Tośta** - Międzyrzecz, **Stefan Wiernowolski** - Sulęcín. Gratulujemy! Osobom, którym nie dopisało w tegorocznym losowaniu szczęście proponujemy wziąć udział w przyszłorocznej edycji Plebiscytu.

- redakcja -

Puchar dla GBS TEAM



Zakończyła rozgrywki Międzyrzecka Liga Koszykówki. W rozgrywkach uczestniczyło 5 zespołów, które rywalizowały systemem każdy z każdym plus runda pucharowa. W meczu finałowym zmierzyły się drużyny od lat uczestniczące w rozgrywkach amatorskiej koszykówki w Międzyrzeczu GBS TEAM i B.N.C.. Mecz zakończył się zwycięstwem GBS TEAM 62:54. Pierwsze trzy zespoły zostały nagrodzone pucharami, a zwycięzcy otrzymali również nagrodę niespodziankę od sponsora. Ponadto wyróżniono zawodników: rozgrywający Łukasz Paczkowski MOŁOKAI, debiutant sezonu Kamil Hołyński AWURAP, strzelec Bratek Łączkowski GBS TEAM, center Norbert Fronckowiak MOŁOKAI.

Zwycięski GRAF-GAZ

Przez 22 tygodnie rywalizowały zespoły w rozgrywkach halowej piłki nożnej. Przez ten okres strzelono 317 bramek. W rozgrywkach uczestniczyło 15 zespołów z Międzyrzecza i Skwierzyny. Pierwszą fazą rozgrywek były mecze grupowe z których po cztery najlepsze zespoły awansowały do ćwierćfinałów, gdzie rywalizowano systemem pucharowym. W meczu o pierwsze miejsce spotkały się dwa zespoły, które nie odniosły żadnej porażki Międzyrzecki GRAF-GAZ i Skwierzński SPID-GUM. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:1 dla Międzyrzeczan. W meczu o miejsce trzecie spotkały się zespoły CARUSO i WAFLI. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 i o trzecim miejscu decydowały rzuty karne, które lepiej wykonywali zawodnicy WAFLI zwyciężając wynikiem 4:3. Wręczono również wyróżnienia: bramkarz Romuald Cieciora GALAXIA Skwierzyna oraz najlepszy strzelec Paweł Marciniak GRAF-GAZ - 18 bramek.

Zwycięski zespół występował w składzie: Paweł Marciniak, Paweł Czop, Maciej Ziemecki, Piotr Perz, Wojciech Sręty, Andrzej Orłowski, Sławomir Zieliński, Sławomir Rzeźnicki, Dariusz Janiszewski oraz trenerzy Zbigniew Rosolak i Waldemar Dudziński.

Rozgrywki szkolne w ramach Lubuskiej Olimpiady Młodzieży

W rozgrywkach Szkół Podstawowych odbyły się Mistrzostwa Powiatu w mini piłce koszykowej. W kategorii dziewcząt w meczu finałowym zmierzyły się reprezentacje SP 3 Międzyrzecz i SP Skwierzyna lepszymi okazały się dziewczęta ze Skwierzyny pokonując swoje koleżanki z Międzyrzecza 24:20. Wśród chłopców o pierwsze miejsce walczyli uczniowie z Pszczewa i Skwierzyny. Z tej rywalizacji zwycięsko wyszli młodzi adepci koszykówki z Pszczewa pokonując swoich rówieśników ze Skwierzyny 28:16.

W ramach rozgrywek Szkół Gimnazjalnych rozegrano Mistrzostwa Powiatu w piłce siatkowej. Zarówno w kategorii dziewcząt jak i chłopców bezkonkurencyjnymi okazali się reprezentanci Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu pokonując wszystkich swoich przeciwników w tym samym stosunku setowym 2:0.

W rozgrywkach szkół ponad gimnazjalnych rozegrano Mistrzostwa Powiatu w piłce siatkowej oraz piłce koszykowej. Mecze piłki siatkowej dziewcząt zakończyły się zwycięstwem drużyny Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu. Reprezentacja Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku zwyciężyła w siatkówce chłopców.

W piłce koszykowej dziewcząt awans do zawodów rejonowych uzyskała reprezentacja Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Skwierzynie, a turniej chłopców wygrali przedstawiciele Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu.

Arkadiusz Żyła
Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

Echo sportowe „Jedynki”

W okresie jesienno- zimowym uczniowie sportowcy Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu odnieśli szereg znaczących sukcesów.

Lekkoatleci w zawodach I o Puchar Starosty Międzyrzeckiego zajęli I m przed Gimnazjum w Przytocznej i Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu.

Z Mistrzostw Powiatu w Indywidualnych Biegach Przełajowych do finału wojewódzkiego zakwalifikowali się:

1. Joanna Jagodzińska, 2. Żaneta Pawłowska, 3. Joanna Suchecka, 4. Maria Suchecka, 5. Marcin Antczak, 6. Łukasz Grzechowiak, 7. Paweł Mizera, 8. Piotr Możejko.

W zawodach powiatowych w tenisa stołowego nasza drużyna: Mariusz Dziamski, Mateusz Osek, Michał Wajda zajęła I m i awansowała do Mistrzostw Rejonu.

W ćwierćfinałach wojewódzkich Turnieju Drużyn Podwórkowych w Piłce Koszykowej chłopców zajęliśmy II m. Drużyna w składzie:

1. Marcin Adamczak, 2. Michał Dziegielewski, 3. Błażej Grabarek, 4. Michał Ilczuk, 5. Przemysław Kliks, 6. Tomasz Kołodziejki, 7. Maciej Królak, 8. Maciej Kubiak, 9. Piotr Możejko, 10. Damian Stucki, 11. Bartosz Sułeki, 12. Jakub Szozda.

W Mistrzostwach Rejonu w Piłce Koszykowej dziewcząt po bardzo wyrównanej walce zajęliśmy ostatecznie III m za zespołami z Sulęcina i Rzepina. Drużyna:

1. Monika Górawska, 2. Joanna Halczak, 3. Karolina Herodowicz, 4. Magdalena Krajcer, 5. Alina Majewska, 6. Żaneta Pawłowska, 7. Patrycja Możdżeń, 8. Natalia Radomska, 9. Katarzyna Rzepka, 10. Joanna Suchecka, 11. Maria Suchecka, 12. Agnieszka Święcka.

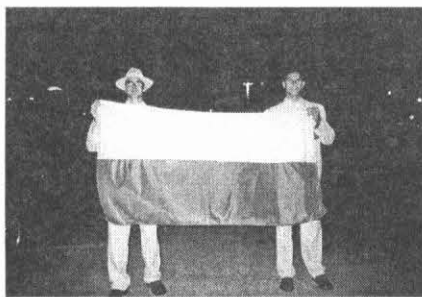
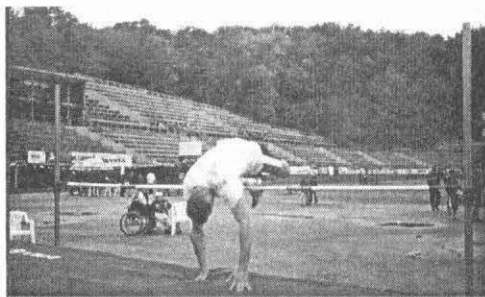
Przed nami Mistrzostwa Powiatu w Piłce Ręcznej oraz Mistrzostwa Rejonu w Tenisie Stołowym chłopców. Życzymy powodzenia!!!

Elżbieta Podgajska



Wielki Sportowiec

Z Leszkiem Ćmikiewiczem wielokrotnym medalistą Mistrzostw Polski w skoku wzwyż, rzucie oszczepem, dyskiem i kulą oraz złotym medalistą Mistrzostw Europy w skoku wzwyż, uczestnikiem Paraolimpiady w Atenach rozmawia Wiesław Włodarski.



jakieś atrakcje?

- Oczywiście. Największą atrakcją był wyjazd na Akropol oraz obecność podczas zmiany warty pod greckim parlamentem. Mógłbym zobaczyć w Atenach dużo więcej, jednak pochłaniały mnie ostatnie przed występami na arenie olimpijskiej treningi.

- **Właśnie, powiedz nam w jakich dyscyplinach startowałeś i jak Ci poszło?**

- Startowałem łącznie w trzech konkurencjach: skoku wzwyż, rzucie oszczepem i dyskiem, w których zająłem odpowiednio: 5, 8 i 9 miejsce. Rywalizacja była zacięta.

- **Rywalizacja sportowa rywalizacją, ale w jaki sposób porozumiewałeś się ze sportowcami innych krajów, czasem nawet bardzo egzotycznych?**

- Porozumiewanie się ze sportowcami z innych krajów nie było aż tak wielkim problemem, ponieważ z większością z nich dogadywałem się w języku rosyjskim!!!

- **Jak oceniasz Igrzyska pod względem sportowym i organizacyjnym?**

- Poziom rywalizacji był bardzo wysoki. Padło wówczas wiele rekordów olimpijskich oraz rekordów świata. Światowym liderem w większości konkurencji okazali się sportowcy chińscy. Jeżeli chodzi o organizację to moim zdaniem społeczność grecka wykazała się na pięć. Konkurencje były przeprowadzane bardzo sprawnie i co ważne nie było żadnych zgrzytów.

- **Jakie są Twoje dalsze plany życiowe i sportowe?**

- Udziałem na Paraolimpiadzie w Atenach zakończyłem przygodę z lekką atletyką. Powodem jest brak funduszy na specjalistyczne oprotezowanie, którego wartość można porównać do ceny nowego auta. Lecz ze sportem to jeszcze nie koniec, ponieważ otrzymałem propozycję wyjazdu do Warszawy i trenowania tam szermierki na siedząco. Będę przygotowywał się do Igrzysk Paraolimpijskich Pekin 2008.

A więc życząc powodzenia! I trzymamy kciuki! Dziękuję za rozmowę.

- Lista Twoich sukcesów zawodniczych jest bardzo długa, poczynając od roku 2000 zawsze stawałeś na Mistrzostwach Polski na najwyższym podium, w roku 2001 zdobyłeś złoto w trzech konkurencjach. Czy przygotowania do występu olimpijskiego wyglądały tak samo jak przed udziałem w Mistrzostwach Polski?

- Szczerze mówiąc treningi były cięższe. Trenowałem sześć dni w tygodniu po kilka godzin dziennie. Dążąc do wytyczonego celu trzeba dawać z siebie wszystko, a podstawą do tego jest ciężka i solidna praca na treningach.

- **Jak wyglądały takie treningowe dni?**

- Jeden dzień to ćwiczenia siłowe, drugi to ćwiczenie techniki i ćwiczenia wielobojowe, a w międzyczasie praca z psychologiem, która odgrywa znaczącą rolę w sporcie przed tak ważną imprezą jak Igrzyska Paraolimpijskie.

- **Znałeś wcześniej rywali, z którymi przyszło ci się zmierzyć?**

- Swoich rywali znałem tylko z Europy. Reprezentowali oni wysoki poziom, jednak czołową okazali się zawodnicy spoza naszego kontynentu.

- **Przejdźmy już może na teren greckich Igrzysk. Były jakieś niespodzianki z bagażem?**

- Tak. Przed odlatem czekaliśmy kilka godzin na lotnisku. Kiedy już dotarliśmy do wioski olimpijskiej okazało się iż mój bagaż jest zniszczony - torba podróżna przedziurawiona, a garnitur olimpijski pobrudzony smarem.

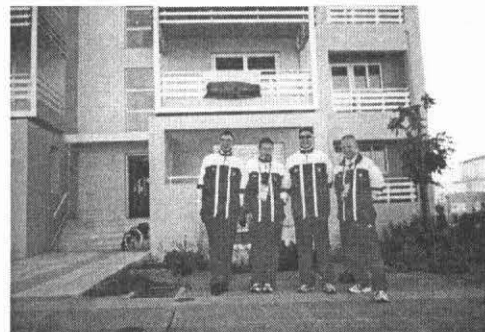
- **W wiosce też czekały jakieś niespodzianki?**

- Ależ nie. Wioska olimpijska okazała się większa niż to sobie wyobrażałem. Była bardzo dobrze strzeżona zarówno na zewnątrz jak i w środku przez wojsko i policję grecką, a komunikację w wiosce i na obiektach sportowych można było tylko chwalić.

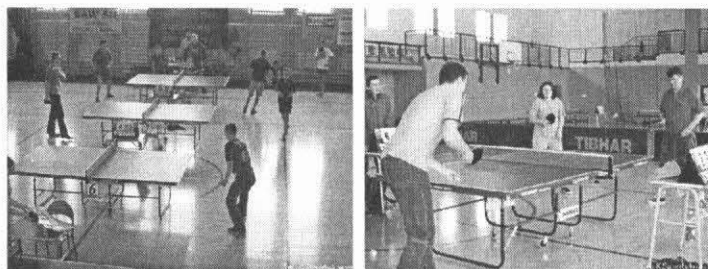
- **Co z zakwaterowaniem?**

- Mieszkaliśmy w dwupiętrowych domkach w dwuosobowych pokojach. W wiosce ponadto znajdowały się między innymi salony gier, basen, mnóstwo sklepików, olbrzymia siłownia i naprawdę bardzo ładne boisko treningowe. Pozostałe obiekty treningowe były zaledwie kilkaset metrów od wioski.

- **Czy organizatorzy przygotowali**



Zagraли po raz trzeci



5 marca 2005 r. w hali sportowej w Bledzewie odbył się III Gminny Turniej Tenisa Stołowego. Organizatorem turnieju była sekcja tenisa stołowego założona przy Szkole Podstawowej w Templewie. W zawodach uczestniczyło 40 zawodników, którzy rozgrywali swoje mecze w czterech kategoriach. A oto wyniki:

Szkola podstawowa

1. Radosław Pawelkiewicz, 2. Kamil Kubiszyn, 3. Daniel Bierka, 4. Klaudia Wojtaś, 5. Cezary Pioch, 6. Karolina Wojtaś, 7. Rafał Staszewski, 8. Paweł Grządko

Gimnazjum i szkoły średnie

1. Michał Kruszelnicki, 2. Przemysław Łuczkowiec, 3. Grzegorz Dreher, 4. Radosław Borucki, 5. Agnieszka Cichocka, 6. Marek Siwy, 7. Jacek Bilon

Kat. otwarta

1. Grzegorz Siwy, 2. Radosław Łuczkowiec, 3. Łukasz Kukla, 4. Piotr Wysocki, 5. Adam Bojko

Gra deblowa

1. Radosław i Przemysław Łuczkowiec, 2. Agnieszka Cichocka i Grzegorz

Siwy, 3. Jacek Bilon i Łukasz Marciniak, 4. Grzegorz Dreher i Radosław Borucki, 5. Marek Siwy i Grzegorz Tepper.

Wręczenia pucharów i dyplomów dokonała pani wójt Gminy mgr Zenona Schindler. Sponsorami turnieju byli: Urząd Gminy w Bledzewie, pan Krzysztof Ralcewicz. W transporcie sprzętu na halę pomógł sołtys Templewa pan Jan Tomczak. Sklepik prowadzony był przez rodziców: panie Zofię Szczerbę i Iwonę Kałucką. Opiekę nad młodzieżą na hali zapewniali Piotr Grządko i Anna Wojtaś.

Było na co popatrzeć

6 marca 2005 r. w hali sportowej w Bledzewie można było oglądać V rzut gorzowskiej klasy „A” mężczyzn. Około 20 drużyn (86 zawodników) rywalizowało przy stołach pingpongowych. Indywidualnie triumfował Radosław Bortnowski (Pełcz Górki Noteckie), przed Marianem Olechnowiczem (Lubuszanin Drezdenko), Piotrem Pietrusiewiczem (Gorzovia Vitequinol) i Jackiem Kozubajem (Lubuszanin Drezdenko). Zespołowo wygrał Lubuszanin - 320 pkt., przed Pełczem III - 304 pkt., Gorzovią Vitequinol V - 292 pkt. i Bocianem I Słońsk - 287 pkt.

Po pięciu rzutach prowadził Lubuszanin - 1.602 pkt., przed Gorzovią Vitequinol V - 1.497 pkt., SOKSiR Sulęcín - 1.482 pkt. i Pełczem III - 1.407 pkt., a wśród nich nasz młody zespół UKS SP „TĘCZA” TEMPLEWO założony 10.10.2004 r. przez mgr Piotra Piocha, Grzegorza Siwego (trenerów) i Krzysztofa Ralcewicza, który zapewnia zawodnikom dojazd na zawody. Finansowo wspiera sekcję Urząd Gminy w Bledzewie. Atrakcyjne zawody oglądali kibice z gminy Bledzew.

Opracował Piotr Pioch

Nauczyciele licytują szlema

4.03.br odbył się turniej brydża sportowego. Organizatorem była sekcja sportowa ZNP, a gospodarzem dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych - **Edward Rybarczyk**. W turnieju wzięli udział pracownicy oświaty i starostwa. Sędziował **Janusz Iwiński**, który zadbał o sprawne i bezkolizyjne przeprowadzenie zawodów. Rywalizowało 11 par - sami mężczyźni (niestety). Po zaciętej licytacji, wielu szlemikach - zdecydowanie zwyciężyła para - **Wacław Gall i Zenon Wojciechowski**. Kolejne miejsca zdobyły pary: II m. **Edward Rybarczyk - Sławomir Tubis**, III m. **Józef Matysiak - Jacek Paluch**, IV m. **Mirosław Podgajski - Janusz Iwiński**, V m. **Różycki - Wielgosz**, VI m.

Andrzej Juszcak - Jan Catus.

Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki od Zarządu Oddziału ZNP i już umówili się na następny czerwcowy turniej, w którym sponsorem nagród będzie starostwo. Natomiast trzeci turniej będący zwieńczeniem rocznych zmagani naszych brydżystów odbędzie się w Bobowicku.

Zapraszamy do udziału wszystkich chętnych, a szczególnie panie.

Wacław Gall

Pniewianie górą...

26 lutego hala sportowa Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku była areną zmagani w ramach VI Turnieju Sołectw Międzyrzecz '2005 - w zabawach, grach i konkurencjach sportowych. W turnieju wystartowało 11 reprezentacji sołectw z terenu Gminy Międzyrzecz, które przed rozpoczęciem rywalizacji sportowej podzielone zostały drogą losowania na trzy grupy eliminacyjne - półfinałowe A, B, C. Zwycięzcy każdej z grup automatycznie awansowali do finału turnieju, do którego zakwalifikowano też drużynę z najlepszym dorobkiem punktowym z pozostałych ekip startujących w eliminacjach.



Grupa „A” - 1 - 2 m. Gorzyca i Kursko po 14 pkt. 3 m. Wysoka - 13,5 pkt. 4 m. Święty Wojciech - 8,5 pkt. Po dogrywce z udziałem sołtysów - awans **Kurska**.

Grupa „B” - 1 m. Kęszycza Leśna - 18,5 pkt. 2 m. Wyszanowo - 14,5 pkt. 3 m. Pieski - 9 pkt.

4 m. Bobowicko 8 pkt. Awans - **Kęszycza Leśna i Wyszanowo**.

Grupa „C” - 1 m. Pniewo - 11,5 pkt. 2 m. Bukowiec - 10 pkt. 3 m. Kaława - 8,5 pkt.

Awans - **Pniewo**.

W finale rozegrano pięć konkurencji, po których okazało się, że dwie najlepsze drużyny zakończyły rywalizację sportową z takim samym dorobkiem punktowym. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebna, więc była dogrywka, w której wzięli udział sołtysi Pniewa i Kęszycza Leśnej. Końcowa klasyfikacja turnieju z uwzględnieniem „dogrywki”:

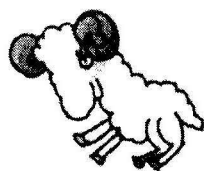
1m. Pniewo - 15,5 pkt. 2m. Kęszycza Leśna - 15,5 pkt. 3m. Kursko - 12 p

4m. Wyszanowo - 7 pkt.

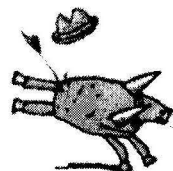
Startujące w finale reprezentacje sołectw na zakończenie turnieju otrzymały od organizatorów okolicznościowe puchary, wręczono też nagrody rzeczowe osobom, które reprezentowały najlepsze sołectwa w VI Turnieju Sołectw Międzyrzecz '2005. Wszystkie dzieci za udział w zawodach organizatorzy nagrodzili ponadto słodkim upominkiem.

Arkadiusz Żyła
Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

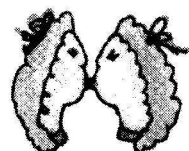
HOROSKOP ATYDE NA KWIECIEŃ



Baran (21.03-19.04). Trudna sytuacja zawodowa i problemy przyjaciół, którzy oczekują Waszej pomocy, nie zostawiają wiele czasu na zajęcie się sprawami rodziny. A tym czasem Mars ostrzega, że wkrótce kłopoty domowe mogą „urosnąć” ponad miarę, zwłaszcza te dotyczące młodszych pokoleń. W pracy zanim zawalczycie o wymarzone stanowisko, upewnijcie się, że nie stanie się to z krzywdą dla innych. W miłości, jeśli jesteście samotni lub nieśmiali, musicie zrobić pierwszy krok, a potem sielanka do końca...



Byk (20.04 - 20.05). Świat macie u stóp, wystarczy pochylić się i schwytać, a wraz z nim uzyskać powodzenie we wszystkich poczynaniach. Aby tak się stało potrzebne Wam będą żelazna kondycja i stalowe nerwy, bo w pracy ktoś, niejeden raz, postara się wyprowadzić Was z równowagi. Dobry czas na inwestowanie pieniędzy, również tych pożyczonych. W sprawach sercowych dla samotnych wymarzone i dozgonne uczucie. Pozostałym miłość pozwoli odkryć nowe światy, o których nie mieliście pojęcia.



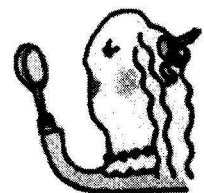
Bliźnięta (21.05-21.06). Sukcesy w pracy i dodatkowe pieniądze w portfelu, a także szansa w grach liczbowych, to główne przesłanie Jowisza. Taka okazja zdarza się rzadko, więc przez najbliższe dni zajmijcie się materialną stroną życia. Gromadźcie gotówkę, pracujcie z ochotą, a dla utrzymania dobrej kondycji nie unikajcie spacerów. Nie chwalcie się jednak powodzeniem, bo ktoś może, bez Waszej wiedzy, sięgnąć Wam do kieszeni. W uczuciach monety mogą się stać wspianiałym afrodyzjakiem.



Rak (22.06- 22.07). W pracy trzeba dowieść swoich umiejętności, bez oglądania się na pomocników. Ci ostatni z satysfakcją będą obserwować jak się męczycie, ale Saturn wróży sukces, który nawet szef raczy docenić i to nie tylko słowami. Jeśli trafi się Wam szansa na wyjazd, to skorzystajcie z niej, bo może ona przynieść znaczną poprawę finansów. Podczas podróży z dystansem traktujcie nowo poznanych ludzi. Zdrowie nie najgorsze, a w miłości Waszemu urokowi nikt nie zdoła się oprzeć.



Lew (23.07- 22.08). Jeśli planujecie zmianę mieszkania, to najbliższy miesiąc jest wprost wymarzony na takie przedsięwzięcie. W nowym miejscu poczujecie przyływ nowych sił, a kłopoty zostawicie na starych śmieciach. Również remont w dotychczasowym gniazdku znakomicie poprawi Wam nastrój. Sytuacja finansowa wymaga oszczędności. W pracy cierpliwie róbcie to, co do Was należy. Zadbajcie o zdrowie, ot na wszelki wypadek. W uczuciach najważniejsze jest, by nie zadawać zbyt dociekliwych pytań.



Panna (23.08- 22.09). Szansa na powodzenie w życiu tkwi w Was samych, uwierzcie w swoją inteligencję i skorzystajcie z sympatii, jaką w najbliższym czasie będą darzyć Was ludzie. W pracy warto zmienić rutynowy sposób postępowania. Współpracownicy, jak nigdy dotąd, będą chętni do pomocy. Sukces finansowy może zależeć od wrażenia, jakie zrobicie na rozmówcy- biznesmenie. Venus doda Wam pewności siebie. W miłości warto powtórzyć wyznania składane przed laty, a i przypomnienie pewnych „odważnych czynów” nie zaszkodzi.

Waga (23.09-22.10). Każdą propozycję zawodową warto traktować poważnie i dokładnie przemyśleć odpowiedź. Nie



problemami. Wszystko jest OK!



Skorpion (23.10-21.11). Możecie z optymizmem patrzeć w przyszłość. Wasze plany, nawet te z górnej półki, są bliskie realizacji. Sprawy zawodowe ułożą się tak, jak pragniecie, a pomocą będzie przyjaciel z dawnych lat. Warto go odwiedzić, nawet wtedy, gdy wymaga to podróży. Saturn będzie sprzyjał tym, którzy są daleko od domu. Mogą liczyć na sukcesy finansowe, jak i znajomości, które zaważą na dalszym życiu. W miłości ciepłutko i bez żadnych wzlotów. Ot, taki urlop od pobudzających serce emocji.



Strzelec (22.11-21.12). W pracy możliwa redukcja kadrowa, ale dla Was Uran nie wróży przykrych niespodzianek. Jeśli nawet trzeba będzie zmienić „stołek”, to nowy okaże się znacznie wygodniejszy. Inwestycja finansowa, zapoczątkowana w tym miesiącu, po prostu musi przynieść zyski. Planujcie wydatki z większym rozmachem, bo brakujące pieniądze już są „w drodze”. Możliwe, że czekają na Was w kolekturze. W miłości drobne gesty i kilka słów rozpalą uczucie w sposób, o jakim już trochę zapomnieliście.



Koziorożec (22.12-19.01). Zapomnijcie o niepowodzeniach. Nie wściekajcie się za wszystkie kłopoty. To po prostu zbieg okoliczności, a także czyjaś zła wola. Nie liczcie na pomoc znajomych. Szczególnie trudne okażą się rozmowy o pieniądzach. Przyjaciel zamiast sięgnąć do portfela ograniczy się do cennych rad. W rodzinnych nieporozumieniach nie tłumcie emocji i jeśli to konieczne podnieście głos. W miłości ukochana osoba postara się na swój sposób, byście zapomnieli na chwilę o troskach.



Wodnik (20.01-18.02). Przez kilkanaście dni będziecie cieszyć się doskonałym zdrowiem, a energii starczy, by sprostać najtrudniejszym zawodowym wyzwaniom. Uważajcie tylko, żeby zaangażowanie w pracy nie zrobiło z was „wołów roboczych”. Uda się wyjaśnić nieporozumienia wśród bliskich, możecie odegrać rolę sędziego i pogodzić zwaśnione strony. Finanse nie sprawiają kłopotów, a entuzjazm z jakim będziecie podchodzić do interesów pozwoli znaleźć cennych współpracowników. W miłości świeże podejście i zapał nie opuszczą Was ani na chwilę.



Ryby (19.02-20.03). Cieszcie się piastowanym dotychczas stanowiskiem i dobytkiem jaki udało Wam się zgromadzić. Na dalsze sukcesy trzeba będzie dłużej zaczekać. Sprawy zawodowe mogą Was kosztować kilka nerwowych dni, bo ktoś z zapałem podkopuje Waszą pozycję. Także w sprawy domowe mogą wtrącać się „doradcy”, którzy wiedzą lepiej np. co powinniście robić z pieniędzmi. Tych ostatnich na szczęście nie brakuje, podobnie jak zdrowia. W miłości Venus ostrzega, że plotka czai się u drzwi sypialni.

Ile kosztuje darmowa rozmowa

Tańsze weekendy

Powoli przyzwyczajamy się do faktu, że rozmowy telefoniczne tanieją. Spada nie tylko stawka, za połączenia międzystrefowe, międzynarodowe komórkowych do sieci komórkowych, ale od początku roku - również na połączenia lokalne.

Spadek cen połączeń lokalnych i międzymiastowych to jednak nie wszystko. okazuje się, że można również rozmawiać... za darmo. No prawie za darmo, bo najpierw trzeba wykupić odpowiedni pakiet. Operator Tele2, który jako pierwszy zaproponował dotychczasowym abonentom Telekomunikacji Polskiej tańsze rozmowy, tym razem oferuje im tańsze, i to o kilkadziesiąt procent pakiety na darmowe dzwonienie. Czym zatem różnią się oferty obu operatorów?

Zasada darmowych rozmów wieczorami i w weekendy jest taka, że abonent płaci znacznie wyższy abonament (w wypadku korzystania z oferty TP), lub dopłaca do niego niewielką kwotę (zgodnie z ofertą konkurenta). Cena planu Tele2 Dobry Wieczór i Weekend! wynosi 29 zł i jest o 31 proc. niższa od faktycznej ceny planu Darmowe Wieczory i Weekendy TP, kosztującego 42,3 zł (dopłata do planu Standardowego). Oprócz tego - co jest bardzo ważne na dynamicznie rozwijającym się rynku - klienci Tele2 mogą dzwonić za darmo do abonentów wszystkich operatorów telefonii stacjonarnej w kraju, a nie tak, jak w ofercie TP jedynie do abonentów własnej sieci.

Klient korzystający z oferty Tele2 Dobry Wieczór i Weekend! zapłaci więc w sumie 71,7 zł zamiast 85 zł przy korzystaniu z podobnej, rozreklamowanej oferty TP. Różnica jest więc istotna i warto zastanowić się nad ofertą planując rodzinne wydatki.

	Tele2	TP	Oszczędność
Oплата miesięczna	29 zł	42,3 zł (85 zł - 42,7 zł za abonament standardowy)	31%
Do kogo połączenia bezpłatne	Do wszystkich abonentów krajowych sieci tel. stacjonarnej	Tylko do abonentów Telekomunikacji Polskiej	
Połączenia lokalne i międzymiastowe w dni powszednie 20.00 - 8.00 oraz całą dobę w weekendy i święta	Bezpłatne	Bezpłatne	
Połączenia lokalne 8.00 - 20.00	0,10	0,12	17%
Połączenia międzynarodowe (UE, Australia, Kanada, USA)	0,66	1,02	35%
Połączenia międzymiastowe w dni powszednie 8.00 - 18.00	0,35	0,49	28%
18.00 - 20.00	0,18	0,24	25%

Tekst opracowany przez IAP „tel.net”

Zdjęcie na okładce: G. Paczkowski

POWIATOWA - MIESIĘCZNIK PRYWATNY

Redagują: Redaktor naczelna Izabela Stopyra tel. 741-1659, olcia101@poczta.onet.pl, oraz E. Adamus, W. Chamienia tel. 742-1465, T. Jasiński tel. 741-2062, K. Kogut, W. Majchrzak, Zb. Melnik, B. Onyszczyk, J. Rudnicki tel. 742-1083, D. Rzepecki, J. Szałata, J. Szylar, W. Włodarski. Fotoreporter G. Paczkowski.

Adres Redakcji: 66-300 Międzyrzecz ul. Pamiątkowa 12, skr. pocztowa 81, tel./fax 95 7412012. Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w redakcji oraz R. Sikorski tel. 742-0818. Ceny ogłoszeń: 0,90 zł cm² czarno-białe, 1,40 zł cm² kolor (+ VAT). Ogłoszenia drobne 10 zł. Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wykonanie: Daniel Onyszczyk, tel./fax 95 7412012, e-mail: sciterian@sciterian.com

NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE

CENTRUM MEBLowe

ORMEB

MEBLE

Sabina, Robert
Orlik

UL. REYMONTA 5
66-300 MIĘDZYRZECZ
TEL. 0-95 741 68 09

PN-PT 9:30-17:30
SOBOTA 9:30-14:00
NIEDZIELA 11:00-13:00

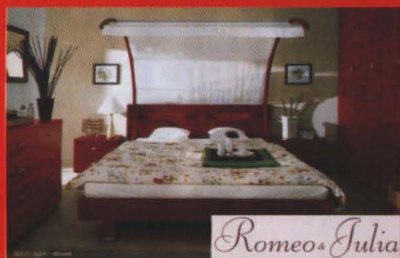
Za Starostwem Powiatowym były Confex

MEBLE:

- TAPICEROWANE (produkcja na wymiar, renowacja)
- SYPIALNIE,
- SEGMENTY,
- MŁODZIEŻOWE,
- KUCHNIE (na wymiar),
- HOTELOWE,
- KAWIARNIANE,
- BIUROWE,
- GALANTERIA DRZEWNA,
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE,
- KARNISZE,
- I DUŻO WIĘCEJ

Transport GRATIS
(do 30 km),
sprzedaż ratalna

TYLKO U NAS



Romeo + Julia

SKLEP FIRMOWY



ORMEB
MEBLE

MIĘDZYRZECZ, UL. 30 STYCZNIA 31
TEL/TAX 095 741 22 55
PN-PT 9:30-17:00, SOBOTA 10:00-13:00

INVEST
KREDYT

Poniżej robot Opportunity, który sam siebie sfotografował na Marsie na równinach Meridiani Planum. Obecnie robot znacznie oddalił się od krateru Endurance, w którym przebywał pół roku i dotarł do krateru Vostok. Po drugiej stronie planety łazik Spirit nadal wspina się na wzgórzach Columbia. Udało mu się sfotografować poraz pierwszy przemieszczające się pod wpływem wiatru tumany kurzu.

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY

KACZMAREK

ul. Antka 11 66-300 Międzyrzecz
tel./fax (095) 741 19 72
tel. kom. 0 605 306 654
0 605 208 579



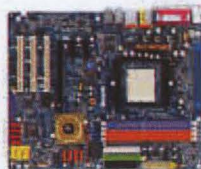
MASZYNOWE TYNKI GIPSOWE
POSADZKI MASZYNOWE
BUDOWNICTWO OGÓLNE

AS-COM

NAJNOWOCZESNIEJSZE ROZWIĄZANIA



KOMPUTERY SERWIS, AKCESORIA



NOKIA 7250i

NOKIA 3100



Bogata oferta handlowa produktów
Rozbudowa i modernizacja komputera

Duży wybór najnowszych telefonów
Serwis telefonów GSM

E-Mail: ascom1@o2.pl

AS-COM Adam Sycz, ul. Garncarska 4, 66-300 Międzyrzecz, tel. 095 741 15 05



WERTH-HOLZ POLSKA®

WERTH-HOLZ POLSKA Sp. z O.O.
66-330 Pszczew, ul. Dworcowa 5
tel. 095 749 10 00, fax 095 749 10 01
www.werth-holz-polska.pl

...piękne życie w ogrodzie

ORGANIZUJE WYPRZEDAŻ

WYROBÓW POZAGATUNKOWYCH
(Ceny niższe o 50%)
do wyczerpania asortymentu

**Zapraszamy od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 11.00-16.00**

Werth-Holz Polska Sp. z o.o.
Dział Handlowy, Pszczew, ul. Dworcowa 10
tel. 0-95/749-10-00, fax 0-95/749-10-01
www.werth-holz-polska.pl

